

PROTOKÓŁ NR XLI/22

XLI zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018-2023

4 kwietnia 2022 roku, godz. 11⁰⁰

**Sala Konferencyjna Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze,
al. Niepodległości 15**

Punkt 1.

Otwarcie obrad XLI zwyczajnej sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, otwieram XLI sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018-2023. Dzisiejsza sesja odbywa się w Sali Konferencyjnej Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, dziękuję Panu Leszkowi Kani – Dyrektorowi Muzeum za udostępnienie miejsca na obrady Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek wita radnych i zaproszonych gości.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, informuję, iż na podstawie art. 21 ust. 1a ustawy o samorządzie województwa – obrady sejmiku województwa są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagranie obrad jest udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego i na stronie internetowej samorządu województwa. Szanowni Państwo Radni, na podstawie listy obecności stwierdzam, że na stan 30 Radnych Województwa Lubuskiego na sesji jest obecnych 25, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania prawomocnych uchwał. Jednocześnie informuję, że protokoły z XXXIX i XL sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego zostały umieszczone na serwerze dla radnych. Protokoły przyjmujemy w końcowej części obrad sesji. Szanowni Państwo, podczas przerwy w sesji przed punktem 23b odbędzie się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów w małej sali - pracownik Biura wskaże miejsce.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Punkt 2.

Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Panie i Panowie Radni, otrzymaliście Państwo zaproszenie na sesję wraz z porządkiem obrad. Na wniosek Zarządu Województwa Lubuskiego, proponuję rozszerzenie porządku obrad o: punkt 6a – Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych na drogach wojewódzkich w 2021 roku oraz stan zaawansowania „Planu inwestycji priorytetowych planowanych do realizacji na drogach wojewódzkich w ramach RPO-Lubuskie 2020”, punkt 8a – Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia za okres 01.01.2021 - 31.12.2021 r., punkt 23a – Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań własnych gmin z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 628/22, punkt 23b – Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej – druk nr 631/22. Na wniosek Komisji Skarg Wniosków i Petycji, proponuję rozszerzenie porządku obrad o punkt 28a – Podjęcie uchwały w sprawie przekazania według właściwości petycji w sprawie uruchomienia przeprawy promowej w Bytomiu Odrzańskim – druk nr 629/22, punkt 28b – Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczących naprawy programu ochrony powietrza – druk nr 630/22. Materiały i projekty uchwał będące przedmiotem sesji, dostępne są na serwerze dla radnych. Szanowni Państwo informuję, że chęć zabrania głosu będzie możliwa w momencie zarządzenia przeze mnie dyskusji. Jeżeli wyrażą Państwo chęć zabrania głosu, wcisnąć należy przycisk zielony „T” na terminalu do głosowania. Głos będzie udzielony zgodnie z kolejnością zgłaszania. Zabrać głos mogą Państwo dwukrotnie w jednej sprawie, czas jednej wypowiedzi to maksymalnie 2 minuty. Czy mają Państwo wnioski do porządku obrad sesji? Proszę Pan Radny Sebastian Ciemnoczołowski.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, chciałbym zgłosić do porządku obrad w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej projekt Apelu Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy

poprzez systemowe wsparcie organizacji pozarządowych, wolontariuszy oraz instytucji niosących pomoc. Ten projekt jeszcze dopracowywaliśmy dzisiaj rano, zbieraliśmy jeszcze uwagi w naszym klubie i w tej wersji chcielibyśmy Państwu prosić o przyjęcie tego apelu, w związku z tym, co Państwo sami wiecie i co dzieje się od dłuższego czasu w obliczu prawie 2,5 mln uchodźców, którzy już trafili do Polski, w obliczu ogromnej aktywności Polaków, jeżeli chodzi o pomoc Ukraińcom, organizacji pozarządowych, które bardzo pilnie w tej chwili potrzebują wsparcia. Podobnie jak samorządy, które wykonały ogromną pracę w imieniu nas wszystkich i te siły powoli, i finansowe pewnie i takie mentalne – ludzkie się wyczerpują. I niezbędne jest systemowe wsparcie. Niezbędne w tej chwili są nie tylko akcyjne, oddolne inicjatywy organizacji pozarządowych i samorządów, ale także systemowe wsparcie nie tylko dla uchodźców, którzy w tej chwili już w Polsce funkcjonują, pewnie będą napływać w dalszych okresach czasu, ale także dla polskich rodzin, polskich organizacji, które pomagają tym uchodźcom i dla których to na pewno jest wyzwanie i duży wysiłek. I ten apel proponuję przegłosować, czy przyjąć w punkcie 5, zaraz po informacji Wojewody Lubuskiego, czyli to będzie 5a. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:
Dziękuję Panie Radny. Pani Radna Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, mam pytanie, czy na tej sesji pozwoli Pan realizować punkt 3, którego brzmienie jest: informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach, tak jak było przed objęciem przez Pana przewodniczenia, to znaczy możliwości zadawania krótkich pytań? I drugie pytanie dotyczy z góry założonego czasu, ograniczającego możliwość wypowiedzi i zadawania pytań do 2 minut. Z czego to wynika? Tylko dobra wola Pańska, czy gdzieś mamy zapisane w dokumentach statutowych, że kolejna sesja to jest ograniczenie czasu wypowiedzi? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Czy są inne głosy? Zanim przejdziemy do głosowania nad poszczególnymi punktami, odpowiem tylko, że jedynym celem, jaki jest przy ograniczeniu czasu – to tylko i wyłącznie sprawne przeprowadzenie sesji, nic innego. W Sejmie nie raz jest 30 sekund. Generalnie, choć ja dziś zamierzam oddać prowadzenie sesji przedstawicielowi opozycji, ale jeżeli ja prowadzę, to staram się, jeżeli coś ważnego

się mówi, raczej nie przerywać. Jeżeli ktoś nadużywa to niestety, ale takie ograniczenie jest tylko i wyłącznie po to, żeby tę sesję sprawnie prowadzić. Jeżeli chodzi o punkt 3, póki nie ustalimy inaczej na spotkaniu Przewodniczących Klubów i Prezydium – nie zamierzam nic zmieniać. Bardzo proszę przechodzimy do głosowania. Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad o punkt 5a – przyjęcie apelu Sejmiku. Rozumiem, że wszyscy Radni propozycję apelu dostali, tak? Czyli podaję pod głosowanie, proponuję rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 5a – przyjęcie apelu Sejmiku. Bardzo proszę o głosowanie.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 5a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 6a – Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych na drogach wojewódzkich w 2021 roku oraz stan zaawansowania „Planu inwestycji priorytetowych planowanych do realizacji na drogach wojewódzkich w ramach RPO-Lubuskie 2020”. Bardzo proszę o głosowanie.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Jestem za, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

24 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 6a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 8a – Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia za okres 01.01.2021 - 31.12.2021 r. Bardzo proszę, głosujemy. Dziękuję.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 8a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 23a – Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań własnych gmin z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 628/22. Głosujemy.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 23a

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 23b – Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej – druk nr 631/22. Głosujemy.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 23b.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 28a – Podjęcie uchwały w sprawie przekazania według właściwości petycji w sprawie uruchomienia przeprawy promowej w Bytomiu Odrzańskim – druk nr 629/22.

24 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 28a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 28b – Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczących naprawy programu ochrony powietrza – druk nr 630/22.

24 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 28b.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Porządek obrad sesji wraz z przegłosowanymi zmianami, poddaję pod głosowanie.

24 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji wraz z przegłosowanymi

zmianami został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Rozszerzony porządek obrad stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przekazuję prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Panu Tadeuszowi Ardelli.

Punkt 3.

Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Tak, jak Pan Przewodniczący powiedział w dalszym ciągu forma tego punktu pozostaje bez zmian do czasu ewentualnych propozycji, które mają być przedyskutowane podczas spotkania prezydium Sejmiku. W okresie międzysesyjnym do Biura Sejmiku, do dnia 1 kwietnia br., wpłynęło: pięć interpelacji Radnej Małgorzaty Gośniowskiej-Kola, trzy interpelacje Radnej Beaty Kulczyckiej, cztery interpelacje Radnej Aleksandry Mrozek, dwie interpelacje Radnego Edwarda Fedko, jedna interpelacja Radnej Heleny Hatki.

Punkt 4.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Informacja została zamieszczona w materiałach na serwerze dla radnych. Czy mają Państwo pytania dotyczące przedstawionej informacji? Proszę o zgłoszenia. Radna Aleksandra Mrozek, bardzo proszę.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Bardzo dziękuję. Z uwagą zapoznałam się z informacją, którą przedstawił Zarząd Województwa. Jestem pod wrażeniem ilości podjętych uchwał i mam pytanie. Pytanie dotyczy konkursu, który został wpisany, brzmienie jego zaraz dokładnie Państwu przeczytam. Chodzi o promocję koszykówki – koszykówki, gdzie kryteria, które są konieczne do spełnienia, dokładnie brzmi to tak: Zarząd podjął uchwałę w sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na realizację w formie powierzenia w 2022 roku zadania publicznego w obszarze kultury fizycznej pod nazwą: „Upowszechnianie koszykówki na

najwyższym szczeblu krajowych rozgrywek ligowych oraz na arenie międzynarodowej”. Na realizację tego konkursu przeznaczono 0,5 mln zł. Ja mam pytanie odnośnie tego konkursu, gdzie w ogłoszeniu tego konkursu, po pierwsze była mowa o tym, że w ten sposób zapisana kwota na ten cel została zapisana w budżecie województwa. Zapis w uchwale budżetowej, przeznaczony na tak sformułowany cel konkursu, nie jest, bo na ten cel przeznaczone zostało w budżecie 3 mln zł. Państwo rozdysponowali 1,9 mln zł dla organizacji pozarządowych, co oznacza, że nie wszystkie środki zostały wykorzystane. I ja mam pytanie: z jakich pieniędzy, z jakiego zapisu w budżecie te środki pochodzą i czy tak sformułowany konkurs nie jest adresowany tak naprawdę do jednego podmiotu z uwagi na to, że tu są obwarowania sukcesów na arenie międzynarodowej, na najwyższym szczeblu krajowym. Mamy dwie drużyny koszykarskie, ale bardziej utytułowaną drużyną koszykarską jest nasz „Zastal”. Pytanie: czy to nie jest sprzeczne z ustawą o zamówieniach publicznych i z jakich środków będzie finansowany ten konkurs?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Łukasz Porycki, bardzo proszę.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Panie

Przewodniczący, Szanowni Państwo, odpowiadając na pytanie Pani Radnej Aleksandry Mrozek, uprzejmie informuję, że po pierwsze w rozdziale 92 605 – Zadania w zakresie kultury fizycznej – mieliśmy dotację w wysokości 2,8 mln zł i tam była kwota wpisana w ten konkurs. Jeżeli chodzi o konkurs to nie rozumiem tutaj pytania o ustawę o zamówieniach publicznych, bo chyba nie ma tu nic wspólnego. To jest ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie, gdzie zgodnie z tą ustawą, ten konkurs został ogłoszony. Czy dwa kluby? Są dwa kluby, które występują na rozgrywkach krajowych i międzynarodowych w województwie lubuskim: w Gorzowie – panie, w Zielonej Górze – mężczyźni. W związku z tym, każdy miał prawo złożyć odpowiedni akces do tego konkursu. Wpłynęła tylko jedna oferta, która została przez Zarząd rozpatrzona pozytywnie i przez komisję konkursową oczywiście. Dziękuję.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: To jeżeli można skorzystać i jeszcze dopytać?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Bardzo proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Marszałku, wobec tego pytanie. Twierdzi Pan, że w tej dotacji 2,8 mln zł była zapisana kwota 0,5 mln na ten konkurs, o którym Pan mówi. W opisie tego zadania – zadań w zakresie kultury fizycznej w uchwale budżetowej jest mowa o tym, że te środki zostaną przeznaczone na wspieranie przedsięwzięć sportowych realizowanych przez stowarzyszenia, a nie podmioty prywatne – tutaj moja uwaga – to jest na realizację zadań o charakterze wojewódzkim, ogólnopolskim, zadania zlecone ukierunkowane będą przede wszystkim na sport dla dzieci i młodzieży. Stąd moje zdziwienie, że tak wysokie dofinansowanie i konkurs na tak wysoką kwotę, został rozpisany dla zawodowej drużyny. Drugie pytanie dotyczy tej informacji, którą Państwo zamieściliście, a mianowicie informacji, że Sejmik był za uchwałą intencyjną w sprawie przeniesienia „Medyka”. Trzeba tutaj skorygować, że to nie Sejmik, tylko koalicja rządząca w Sejmiku była za przeniesieniem „Medyka”. Moje pytanie: czy Zarząd Województwa odwołuje się od decyzji Wojewody i decyzji dotyczącej uchylenia uchwały intencyjnej, i czy odwołuje się od decyzji Wojewody dotyczącej uchwały Zarządu w sprawie odwołania dyrektora? I pytanie jest przy tym: kto tak naprawdę ponosi konsekwencje, i tutaj oczekujemy wskazania winnych, za to zamieszanie, które towarzyszyło nam przez 3 miesiące i całej szkolnej społeczności, a jeżeli chodzi o dyrektora to do dnia dzisiejszego? Ja powiem, że to nie ja jedna zadaję to pytanie, ponieważ na spotkaniu szefów klubów, gdzie miałam przyjemność uczestniczyć, takie pytanie domagające się wskazania winnych koalicjant Państwa zadał – Przewodniczący Klubu Polskiego Stronictwa Ludowego. Odpowiedzi nie było, a zatem ja o taką odpowiedź proszę. I ostatnie moje pytanie, ponieważ zapoznałam się ze sprawozdaniem dotyczącym sytuacji finansowej jednostek, moje pytanie brzmi, ponieważ jest szansa na to, że rusza kardiochirurgia w Gorzowie, na razie bez kontraktu, mowa jest o 6 mln zł, pytanie: czy i z jakich środków będzie szpital finansował te zadania, które opiewają na kwotę ok. 6 mln zł? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Kto z Zarządu? Może Pan Łukasz Porycki odpowie na to pierwsze pytanie? Chodziło o to, że to miało być dla młodzieży, a nie dla klubu sportowego. Ja tak zrozumiałem.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Główne konkursy są na wspieranie dzieci i młodzieży. Natomiast Zarząd co roku ewoluje, jeżeli chodzi o

wspieranie sportu wśród dzieci, młodzieży w województwie lubuskim i te konkursy są różne. W tym roku Zarząd postanowił w ten sposób wesprzeć sport w województwie lubuskim, w związku z tym mamy do tego prawo. To jest pierwsze pytanie. Drugie, jeżeli chodzi o „Medyk”, Zarząd podjął decyzję w sprawie odwołania się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Pani Radna na spotkaniu koalicyjnym otrzymała kompletną i wystarczającą informację, dotyczącą tego, dlaczego to robi. Przypomnę tylko, Wojewoda nie jest organem, który wypowiada się na temat prawa i pracy, dlatego Wojewódzki Sąd Administracyjny interpretuje prawo pracy. Dlatego będziemy starali się odwoływać do tych instancji po to, aby wiedzieć, czy dobrze robiliśmy czy nie. I tylko sąd to robi, nie Wojewoda. Ja przytaczałem przykład kilku wcześniejszych uchwał, np. rad powiatów niektórych, gdzie przy wyborze starosty Wojewoda zakwestionował, a niektóre sądy... Zarząd postanowił odwołać się od tych dwóch nadzorczych rozstrzygnięć Wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, bo mamy takie prawo, także z niego korzystamy. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Chciałem Pana Marszałka poprawić, bo Pan Wojewoda ma prawo. Po to wysłała się do niego uchwały i korzysta z uprawnienia...

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: To nie jest wiążące.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Tak, ale Pan powiedział, że Wojewoda nie ma prawa rozstrzygać. To po co się odwołujecie w takim razie, jak to nie jest wiążące. Dobrze, proszę Radna Beata Kulczycka.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Jeżeli Pan pozwoli jeszcze, odpowiem na temat kardiochirurgii.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
Bardzo przepraszam.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: W ramach rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewoda miał prawo, w ramach nadzoru oczywiście, wydać swoje rozstrzygnięcie, a Zarządowi przysługuje odwołanie w ciągu 30 dni do sądu administracyjnego. Natomiast, jeżeli chodzi o kardiochirurgię w Gorzowie: Zarząd Szpitala podjął decyzję rozpoczęcia realizacji oddziału i procedur związanych

z oddziałem kardiologii w ramach własnych środków, ma wynik dodatni, zysk wypracowany w ubiegłym roku, który na to pozwoli, ale oczywiście Zarząd Szpitala przy wsparciu Zarządu Województwa zabiega o kontrakt. Robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby ten kontrakt uzyskać. Jesteśmy przekonani, takie jest też Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego podjęte na jednej z ostatnich sesji, żeby kardiologia mogła funkcjonować razem z kardiologią w szpitalu w Gorzowie. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Radna Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam pytanie, które dotyczy bieżącej pracy Zarządu, a nie widziałam tej informacji właśnie w dokumentach przesłanych. Otóż sprawa dotyczy projektu Filharmonii Zielonogórskiej, ja pytałam o to w interpelacji, sprawa jest jak najbardziej bieżąca, bo wiemy, że ten projekt ma komplikację w czasie i podczas realizacji. Otrzymałam odpowiedź, dziękuję bardzo, ale chciałabym dopytać o jedną rzecz, uznając to za istotne, ponieważ wiemy, że komplikuje się realizacja projektu. Wiemy, że nastąpiło odstąpienie od umowy z wykonawcą głównym, z wykonawcą usług nadzoru budowlanego. Wiemy również, że Państwo robiliście inwentaryzację robót po to, żeby pojawił się nowy wykonawca naszych działań na Filharmonii Zielonogórskiej, ale moje pytanie zmierza do kwoty korekty finansowej. Ta korekta została wyceniona na wartość 475 tys. zł. Ja mam pytanie, Panie Marszałku, jaka jest wartość niewykonanych robót w Filharmonii Zielonogórskiej? Niewykonanych, czyli ta wartość, do której tak naprawdę mamy roszczenie wobec wykonawcy za to, że nie zrealizował swojej roboty, tej swojej usługi, bo dotyczy to również nadzoru budowlanego, zgodnie z literą prawa. Pytanie zmierza – 475 tys. to już jest korekta, jaka jest wartość robót i czy wybraliśmy wykonawcę nowego, który poradzi sobie z tą sytuacją i czy ta wartość nowego kontraktu mieści się w ramach projektu i w ramach kosztów tego projektu? Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Proszę Pan Marszałek Porycki.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Dziękuję za pytanie. Rzeczywiście są problemy z realizacją tej inwestycji potrzebnej, bardzo ważnej. Wykonawca niestety zszedł z placu budowy. Tak, jak Pani otrzymała informację, jesteśmy w trakcie procedury drugiego przetargu. Do piątku jest termin, jeżeli dobrze pamiętam. Co do wartości, nie chciałbym tutaj rzucać kwotami, bo po prostu ich nie pamiętam. Jeżeli Pani Radna pozwoli chciałbym na piśmie odpowiedzieć, jeżeli chodzi o te kwoty. Natomiast środki zabezpieczone na dokończenie tej inwestycji są zabezpieczone w budżecie województwa, bo inaczej nie mógłbym przetargu ogłosić, w związku z tym to jest. Natomiast czekamy, czy ktoś się zgłosi. Planujemy wydłużyć termin realizacji tej inwestycji po to, żeby móc wydatkować te środki europejskie, które są jeszcze w tym projekcie.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Panie Marszałku, to ja poproszę o tę odpowiedź na piśmie.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Oczywiście.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Interesuje mnie również fakt, że te pieniądze zostały wykonawcy wypłacone za to, czego nie zrobił. Jaka jest dokładnie wartość tego, co już zapłaciliśmy i rozumiem, o co będziemy jeszcze ubiegać się również w sądzie. To, że sprawa jest w prokuraturze, ja rozumiem, natomiast jeszcze jest postępowanie cywilne o zwrot nienależycie pobranych, tak naprawdę, środków. Także poproszę na piśmie.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Oczywiście, będziemy informować Panią Radną na piśmie. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję bardzo. W związku z tym, że nie ma innych zapytań uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Szanowni Państwo, na serwerze dla Radnych zostały zamieszczone informacje na temat wdrażania programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w latach 2014-2020 oraz stanu wdrażania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w województwie lubuskim. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do przedmiotowych informacji? Proszę o zgłoszenia. Bardzo proszę Radna Kulczycka.

Informacje na temat wdrażania programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w latach 2014-2020 oraz stanu wdrażania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w województwie lubuskim stanowią załącznik nr 13 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie, ponieważ ciekawy projekt, ciekawa alokacja środków – 56 mln na efektywność energetyczną, na projekt, który nie był zapowiadany wcześniej w harmonogramach, ale który jest. Mam pytanie, Panie Marszałku, dlaczego ten konkurs, mamy prawo wiedzieć, dotyczy tylko placówek oświatowych? Czy z tego konkursu mogą korzystać ZIT-y i dlaczego dotyczy tylko budynków użyteczności publicznej, a nie może z tego działania i z tego konkursu korzystać sfera prywatna? Drugie moje pytanie, bo zadam trzy, dotyczy kwestii obecnego RPO, wiemy, że on został złożony do Komisji Europejskiej 15 marca. Wiemy, że Komisja Europejska ma 5 miesięcy, a więc jesteśmy w trakcie negocjacji. Moje pytanie zmierza: jakie są efekty dotychczasowej, bądź, co bądź krytyki alokacji, która nam została przydzielona. Wiemy, że mamy prawie mniej o ponad 108 mln euro. Wiemy, że krytykowaliśmy mocno i to była obiektywna krytyka, algorytm, podział rezerwy, była skarga do Komisji Europejskiej. Mamy dzisiaj RPO złożony do Komisji Europejskiej. Jak jest szansa, żeby te środki w ogóle jeszcze trafiły do województwa i żeby tą alokację zwiększyć? I ostatnie moje pytanie właściwie wiąże się z apelem Sejmiku dzisiejszym. Otóż jest taki postulat o uelastycznienie realokacji środków w obecnym RPO na oczywiście sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym, ponieważ wiemy, że dzisiaj duży trud tego zarządzania mają gminy. Mam pytanie, czy RPO, czy Państwo jako Instytucja Zarządzająca uruchomicie dla jednostek samorządu, dla organizacji pozarządowych, które w głównej mierze działają w trybie wolontariatu, środki, które pokryją dotychczasowe zaangażowanie, które pozwolą im działać również na przyszłość? Wiemy, że środki w RPO są i ta formuła uelastycznienia daje taką szansę. Co będziemy robić w naszym województwie. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Marszałek Jabłoński.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński: Wysoki Sejmiku, jeśli chodzi o pierwszą kwestię – nie ponad 50, a trzydzieści chyba sześć milionów jest w tym konkursie i zapis programowy jest taki, że dotacje mogą być udzielone wyłącznie jednostkom publicznym. Co do drugiej kwestii, jest tyle

informacji na ten temat i myślę tyle publikacji, że najprościej by było Pani przesać. Szczegółowo jest to rozpisane, jeśli chodzi o kalendarium, czynności i wymianę korespondencji na styku z różnego rodzaju instytucjami od ministerstwa po Komisję Europejską. Trudno by było teraz omawiać, nie wydaje mi się, żeby to było celowe w tej chwili, więc zobowiązuję się dopilnować, żeby Pani te informacje zostały udostępnione, przypomniane.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: W sprawie zarządzania kryzysowego i możliwości przekierowania środków w ramach elastyczności, którą Komisja Europejska uruchomiła, odpowiemy w punkcie 5, ponieważ będę przedstawiała informację Zarządu na ten temat, więc może, żeby nie tracić czasu, będzie to kompleksowa informacja również w tym zakresie.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ale ad vocem, czy mogę w tej drugiej kwestii, Panie Przewodniczący? Ponieważ ja rozumiem, Panie Marszałku, całą historię krytyki skargi do komisji, znam. To nie musicie mi Państwo tego przybliżyć. Mnie interesuje kwestia, czy w ogóle jest jeszcze szansa na to, żeby alokacja w naszym obecnym RPO była większa przynajmniej. Jakie są szanse, a nie jaka jest historia tego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
Bardzo proszę.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński: Jeśli mogę uzupełnić, odpowiadając jednym zdaniem: dopóki nie usłyszymy końcowego gwizdka, a nie słyszeliśmy go, szansa jest.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
Dziękuję bardzo. Uważam, że informacja została przyjęta.

Punkt 5.

Informacja Wojewody Lubuskiego oraz działania podjęte przez Zarząd Województwa na temat organizacji pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
Proszę Pana Waldemara Gredkę – Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego o zabranie głosu. Bardzo proszę.

**Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego
Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Panie**

Przewodniczący, Panie i Panowie, Szanowni Państwo, pozwolicie, że jest tych działań tak dużo, że pozwoliłem sobie je spisać i przepraszam, że będę czytał, a nie z głowy, ale nie chciałbym czegoś pominąć i Państwa nie poinformować o tym. Analiza sytuacji politycznej na arenie międzynarodowej końca roku 2021 i początku 2022 wskazywała na wyraźny kryzys wywołany na styku Rosja – Unia Europejska, pierwotnie manifestujące się inspirowanymi nielegalnymi próbami przekroczenia granicy polsko-białoruskiej, następnie szeroko zakrojonymi ćwiczeniami wojsk rosyjskich i białoruskich, co jak już dziś wiemy, było przygotowaniem do inwazji. W styczniu 2022 kryzys ogniskował się już coraz wyraźniej na militarnym zagrożeniu Ukrainy przez Rosję. W związku z czym, pod kierownictwem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, administracja rządowa, w tym wojewodowie, rozpoczęła przygotowania do przyjęcia potencjalnych uchodźców. Przygotowania były prowadzone już właściwie od początku lutego, intensyfikując się z biegiem czasu. Warto podkreślić, że już od pierwszych dni przyjęto prawidłowe założenie, że na terytorium Polski może przyjechać blisko 2 mln uchodźców – na dzień dzisiejszy już jest 2,5 mln tych uchodźców – co później się potwierdziło. Zatem od samego początku przygotowania szły w kierunku gotowości do przyjęcia masowej ilości obywateli Ukrainy. W pierwszej połowie lutego na szeregu spotkań, które były realizowane w formie wideokonferencji, kierownictwo MSWiA oraz wojewodowie ustalali główne kierunki procedury działania, które to przygotowania potwierdził Pan Paweł Szefernaker – Sekretarz Stanu w MSWiA pismem kierowanym do Wojewody w dniu 16 lutego. Natomiast Wojewoda Lubuski już 2 lutego, na polecenie kierownictwa MSWiA, przekazał wstępną analizę możliwego potencjału kwaterunkowego uchodźców wraz z analizą potrzeb w zakresie potrzebnego sprzętu kwatermistrzowskiego, który miałby być dostarczony przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych. W tym czasie Wojewoda Lubuski odbył szereg spotkań z grupą szefów administracji rządowej, kluczowych dla potencjału sytuacji migracyjnej, to jest: policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, czy Wojsk Obrony Terytorialnej. Wynikiem tych spotkań było ściśle ustalenie procedur współdziałania i podziału odpowiedzialności na poszczególnych kierunkach. Przede wszystkim zmapowano możliwości transportowe, zarówno osobowe, jak i towarowe, a także określono potencjał

magazynowy, co później miało olbrzymie znaczenie. Na etapie przygotowania przyjęto również model rozwinięcia i wzmocnienia Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w perspektywie zwiększonej ilości zadań. Wspólnie z wójtami, burmistrzami, prezydentami oraz starostami z terenu województwa lubuskiego oszacowano potencjał miejsc zakwaterowania uchodźców w obiektach o różnym standardzie i stopniu gotowości. Globalnie potencjał ten podsumowano ilością ponad 17 tys. miejsc. Warto podkreślić, że decyzje Prezesa Rady Ministrów o przydziale wnioskowanego asortymentu z RARS wydane były jeszcze przed wybuchem wojny. Przed tą datą przemieszczono również znaczną część zamówienia na teren województwa do magazynu udostępnionego przez Państwową Straż Pożarną. W dniu 24 lutego 2022 roku nastąpiło zbrojne wejście wojsk rosyjskich na terytorium Ukrainy, co po około dwóch dniach skutkowało pierwszą falą uchodźców na naszej granicy. Spodziewana ilość zadań związanych z relokacją uchodźców już na etapie przygotowania teoretycznie wskazywała na konieczność wzmocnienia Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w związku z czym w momencie wybuchu wojny Dyrektor Generalny LUW miał już przygotowaną analizę przekierowania wyznaczonych pracowników do wsparcia WCZK. W dniu 25 lutego zakończono wszystkie prace techniczne i informatyczne związane z rozbudową stanowisk. Po skatalogowaniu nowych zadań, podjęto decyzję, aby utworzyć punkt koordynacyjno-informacyjny relokacji uchodźców, który zaczął działać o godzinie 6 – 26 lutego w sobotę i działa w trybie całodobowym. Do jego zadań należy: utrzymywanie stałego kontaktu z ośrodkami, w których kwaterowani są uchodźcy, przyjmowanie potrzeb w zakresie zakwaterowania obywateli Ukrainy z punktów informacyjnych na dworcach PKP, współdziałanie operacyjne z jednostkami samorządu terytorialnego w zakresie relokacji uchodźców, zlecenie transportu uchodźców z miejsc, w których się znajdują do obiektów przydzielonego kwaterunku, prowadzenie kart obiektów kwaterunkowych wraz z listami osób zameldowanych, wykwaterowanych i dla których zarezerwowano miejsca, przyjmowanie informacji o zakwaterowaniu uchodźców w ramach indywidualnych, własnych inicjatyw społecznych, organizacji charytatywnych, fundacji, stowarzyszeń i sprawozdawczość, raportowanie w tym zakresie. Od dnia 28 lutego do 1 kwietnia punkt relokacji obsłużył 5915 osób, co średnio daje 180 osób dziennie. Ważne jest również, że punkt znajduje się w Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego, więc ma pełną możliwość wspierania się z zapleczem merytorycznym, sprzętowym i proceduralnym,

choćby w szczególności relacjami ze służbami. Doświadczenia płynące z każdej sytuacji kryzysowej wskazują, że niezbędne jest kanalizowanie tzw. „głodu informacyjnego” na inne pionki niż te operacyjne. Zwyczajowo klient ze swoimi pytaniami jest kierowany do merytorycznego pracownika odpowiedzialnego za daną dziedzinę. W tego typu sytuacjach następuje wzmożenie ilości pytań, zatem jedną z dobrych praktyk zarządzania kryzysowego jest tworzenie dedykowanych infolinii, gdzie kategoryzowane są zgłoszenia, problemy, poradnictwo, wnioskowanie o pomoc. Po nadaniu kategorii, problem zabezpieczany jest w ramach rozmowy, bądź kierowany do załatwienia przez właściwych pracowników. Od początku przyjęto założenie, że dane kontaktowe punktu koordynacyjno-informacyjnego relokacji uchodźców, będą danymi operacyjnymi, nieudostępnianymi powszechnie. Miało to na celu uniknięcie zablokowania linii przez inne problemy, nie dotyczące samego kwaterunku. Oczywiście ten numer operacyjny posiadają wszystkie jst, wszystkie służby, czy punkty informacyjne na dworcach. Nie jest on tylko wskazywany do opinii publicznej. W związku z powyższym, od wybuchu wojny w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim funkcjonuje całodobowa infolinia dla uchodźców i pracownicy przekazują aktualne informacje o formach wsparcia, dostępnych infoliniach, legalności pobytu, możliwości zapewnienia noclegu itp. Dodatkowo warto wspomnieć, że ta infolinia została zainstalowana w tym samym pomieszczeniu, co obsługa naszego punktu, co wydatnie skróciło obsługę zgłoszeń o potrzebie kwaterunku. W okresie troszkę nieco ponad miesiąca pracownicy infolinii obsłużyli kilka tysięcy połączeń. Jak wcześniej wspomniałem, na etapie przygotowań zbilansowano łącznie ponad 17 tys. miejsc z czego na dzień 21 lutego 2022 roku potwierdziliśmy pełną gotowość w obiektach na łączną ilość 2506 miejsc. W dniu wybuchu wojny mieliśmy już podpisane umowy z 7 obiektami, gdzie mogliśmy od ręki przyjąć ponad 500 osób. Od samego początku przyjęto model bezpośredni poszukiwania i kontraktowania obiektów do kwaterunku uchodźców. W pierwszej kolejności korzystaliśmy z obiektów hotelowych, ośrodków wczasowych, pensjonatów, obiektów uzdrowiskowych, czy obiektów udostępnianych przez administrację rządową. Z podmiotami tymi zawierano umowy cywilno-prawne. W dalszym etapie rozpoczęliśmy wykorzystywanie obiektów, będących w dyspozycji samorządu terytorialnego, mam tu na myśli hale sportowe, czy sale wiejskie, które były przez nas doposażane w sprzęt kwatermistrzowski. Obiekty jst powoływano stosowną formą prawną polecenia nakładanego przez Wojewodę Lubuskiego na

odpowiedni organ samorządu i podpisanie stosownego porozumienia z jednostką. Obecnie w bazie kwaterunkowej, to jest na dzień 1 kwietnia, znajdują się 73 obiekty na łączną ilość prawie 6 tys. miejsc. Na tę chwilę zakwaterowanych w tych obiektach jest 3109 osób. Jednym z tych obiektów jest np. Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie z zakwaterowaniem na 200 osób. Warto podkreślić, że w okresie funkcjonowania tych obiektów kwaterunkowych zachowaliśmy średni bufor bezpieczeństwa i nigdy ten współczynnik nie spadł poniżej 30%. Idea punktów recepcyjnych pojawiła się jeszcze przed wybuchem konfliktu zbrojnego na etapie przygotowania krajowej administracji rządowej do działania na wypadek ewakuacji obywateli Ukrainy na terytorium RP. Wtedy planowano, że Wojewodowie Lubelski i Podkarpacki utworzą po cztery punkty recepcyjne w pobliżu przejść granicznych z Ukrainą. Punkt recepcyjny miał w założeniu stanowić miejsce chwilowego postoju uchodźcy, gdzie mógłby coś zjeść, umyć się, przenocować, uzyskać ewentualnie pomoc medyczną, przebrać się i oczywiście czekać do momentu wyznaczenia docelowego miejsca relokacji, gdzie miałby być zakwaterowany na dłuższy czas. Stąd w województwach pozostałych nie planowano wstępnie tworzenia punktów recepcyjnych, a jedynie miały one stanowić zaplecze kwaterunkowe dla punktów recepcyjnych przy granicy. Województwo Lubuskie było pierwotnie przypisane do punktów recepcyjnych na Podkarpaciu. Realna sytuacja zweryfikowała wyżej wymieniony plan, gdyż obywatele Ukrainy w przeważającej większości przekraczali granicę i udawali się w głąb kraju z pominięciem punktów recepcyjnych. Następnie w sposób niekontrolowany ujawniali się w poszczególnych miejscowościach, najczęściej w dużych miastach i najczęściej w obrębie węzłów komunikacyjnych, np. dworcach i tam dopiero zgłaszali potrzebę zakwaterowania. W związku z powyższym, bardzo szybko pojawiła się potrzeba organizacji punktów recepcyjnych również w całym kraju, gdzie były natychmiast tworzone według lokalnych potrzeb. W pierwszym tygodniu marca na jednej z codziennych wideokonferencji kierownictwo MSWiA przekazało wojewodom polecenie utworzenia minimum jednego punktu recepcyjnego w głównych miastach województw. W ramach realizacji tego zadania w siedzibie Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie jest taki punkt utworzony na pierwszym piętrze w oparciu o łóżka polowe, wyżywienie w ramach cateringu. I w okresie funkcjonowania z tego punktu recepcyjnego w Lubuskim Urzędzie skorzystało 224 osób. Czasami jest to tylko przenocowanie, bo ktoś jedzie dalej na Zachód, po prostu się zatrzymał, żeby odpocząć, a czasami jest to sytuacja taka, że

przychodzi cała rodzina i chce, żeby ją relokować, gdzieś umieścić w miejscach, gdzie dłużej będzie mogła przebywać. Dodatkowo sytuacja związana z transportami kolejowymi uchodźców w kierunku Niemiec i związane z tym przesiadki, np. w Rzepinie, spowodowały iż rozbudowano zaplecze dworca w Rzepinie, celem obsługi pasażerów, w tym w następnych tygodniach uzupełniono zaplecze o punkt recepcyjny zorganizowany w szkole podstawowej, gdzie doraźnie schronienie może uzyskać 200 osób. Od momentu jego utworzenia pomoc w tym punkcie w Rzepinie uzyskały 554 osoby. Ja o Rzepinie jeszcze za chwilę dopowiem, bo to jest dla nas bardzo ważny punkt komunikacyjny, w którym wysiada, z różnych powodów, bardzo dużo osób, chociażby z powodów technicznych nie wszystkie pociągi mogą pojechać dalej na teren Niemiec. Nie dlatego, że nie mogą tam wjechać, tylko ze względów technicznych, tam chodzi o zasilenie tych pociągów. W tej chwili jeszcze powiem kilka słów na temat punktów informacyjnych na dworcach. Uchodźcy po przekroczeniu granicy nie kierowali się do utworzonych przy przejściach granicznych punktów recepcyjnych, bądź korzystali z nich bardzo krótko i udawali się w dalszą podróż w głąb kraju. Doświadczenie pokazało, że korzystają z kolei i duże masy obywateli pojawiają się na dworcach kolejowych, stąd bardzo szybko pojawiła się idea utworzenia w tych miejscach punktów informacyjnych, których zadaniem byłoby wsparcie tych osób wszelką możliwą pomocą, z założeniem również wsparcia w zakresie znalezienia kwaterunku i podstawowej opieki. Z uwagi na powyższe, już od 26 lutego na dworcu PKP w Gorzowie i w Zielonej Górze działają punkty informacyjne dla uchodźców, które są czynne codziennie od 8 do 24 lub do ostatniego pasażera pociągu. Czasami pociągi jak są opóźnione to i tak punkt czeka dopóki ostatni pociąg nie przyjedzie w danym dniu. Dyżury w punktach pełnią pracownicy administracji, inspekcji, kuratorium, urzędu wojewódzkiego oraz wolontariusze, z którymi mamy kontakt. Głównym zadaniem jest udzielanie podstawowych informacji, zapewnienie ewentualnie noclegu poprzez nasz punkt oczywiście koordynacyjno-informacyjny i pomoc dla osób potrzebujących. Okazało się, że klientami tych punktów nie zawsze były osoby, które tylko przyjechały pociągiem. Praktyka pokazała, że do punktów tych przychodzą również obywatele Ukrainy, którzy uciekli przed skutkami wojny i schronili się u znajomych lub rodzin, a następnie poszukują kwaterunku na dłuższy okres. W marcu punkt w Gorzowie udzielił pomocy ponad 3 tys. osób, natomiast punkt w Zielonej Górze obsłużył 3,5 tys. osób. Chciałbym tu jakby dopowiedzieć, że część osób, które przyjeżdżało po prostu

przyjeżdżało do nas, do naszego województwa, ponieważ ich mężowie tu od jakiegoś czasu pracowali, po prostu rodziny tych osób przyjeżdżały. I później się okazało, że mąż pracuje tu, ale mieszka w jakimś hotelu robotniczym i nie są w stanie, np. udzielić pomocy tym osobom, które uciekały przed wojną. Oczywiście my również takiej pomocy im udzielamy. Wracamy do Rzepina, analizując mapę dróg żelaznych łatwo zauważymy, że węzeł kolejowy w Rzepinie ma szczególne znaczenie w podróży do Niemiec. Jest ostatnią krzyżową stacją na linii Warszawa przez Poznań do Frankfurtu i łączy również szlak kolejowy z południa, czyli z Zielonej Góry i północy ze Szczecina. Od samego początku kryzysu migracyjnego na stacji w Rzepinie zauważono wzmożony ruch podróżnych, co nakładało się na jeden zasadniczy problem w tym miejscu, a mianowicie kompleksowy remont dworca, uniemożliwiający jego użytkowanie. Dworzec kolejowy w Rzepinie jest kompletnie wyłączony z użytkowania, bo jest prowadzony remont w tym budynku. Co w konfrontacji z panującymi warunkami atmosferycznymi od samego początku generowało określone problemy dla osób tłoczących się w okolicy dworca w oczekiwaniu na połączenia do Niemiec. Bardzo sprawne działanie samorządu Rzepina, przy bardzo wydatnym wsparciu Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, zostało zorganizowane całe zaplecze socjalne dla wsparcia podróżnych. Tam wszystko zostało oparte na zasadzie namiotów, które są ogrzewane. Ci ludzie mogą się tam zatrzymać, mogą odpocząć, mogą zjeść i jak również w niedalekiej odległości jest umiejscowiony na hali przy szkole podstawowej punkt, gdzie tak naprawdę jednej nocy może skorzystać z niego 200 osób. I chciałbym tu powiedzieć, że część z tych osób, która przyjeżdża do Rzepina to są osoby, które nie zawsze i nie do końca mają już skryształizowane swoje zamiary. Część z nich oczywiście przesiada się na inne pociągi i jedzie dalej do Niemiec lub autokarami, ale część chce przespacerować się w tym punkcie, na drugi dzień zbiera myśli i część z nich wraca również do Polski, czyli nie jedzie dalej na Zachód, tylko wraca. Dodatkowo zauważono w skali kraju napór ludności ukraińskiej do przemieszczania się w kierunku zachodniej Europy. W celu ich relokacji na szczeblu centralnym podjęto decyzję o organizacji tzw. pociągów specjalnych, których miejscem docelowym było przemieszczanie uchodźców do Rzepina, gdzie przesiadają się do dedykowanych pociągów jadących w głąb Niemiec lub są tam przewożeni autokarami. Tutaj jest porozumienie na szczeblu ministerialnym i Niemcy podstawiają własne autokary, którymi zabierają również tych ludzi. Na potrzeby tej obsługi rozbudowano dotychczasową infrastrukturę o

dodatkowe elementy, poszerzono też usługę żywieniową – jest tam cały czas wsparcie medyczne, jest jeden namiot cały czas medyczny – a także sanitarną i noclegową. Pociągi specjalne są organizowane w ramach bieżących potrzeb. Nie mniej w okresie najbardziej intensywnych działań, stacja kolejowa Rzepin obsługiwała średnio 2,5 tys. podróżnych, gdzie ekstremum wystąpiło w momencie, gdy jednej nocy na stacji tej znalazło się łącznie 3 tys. osób. Najczęściej są to pociągi, które przyjeżdżają, Szanowni Państwo, albo wieczorem, albo późno w nocy. To nie jest tak, że w ciągu dnia mamy dużo pociągów, bo one w dzień wyjeżdżają albo ze wschodniej granicy Polski, te pociągi specjalne były wysyłane z Przemyśla, z Rzeszowa, ale również z Warszawy i w momencie, kiedy dojeżdżały do Rzepina to była dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, druga, czwarta nad ranem i wtedy mieliśmy najwięcej tych osób na stacji w Rzepinie. Mówię mieliśmy, bo tam również spędziłem sporo dni i nocy na tej stacji, żebyśmy to wszystko poukładali. My mieliśmy największe wyzwanie w momencie, kiedy pociągi specjalne złapały opóźnienie po drodze i w ciągu pół godziny wysiadło nam ponad 3 tys. osób ze wszystkich pociągów razem, tych normalnych i tych specjalnych – mieliśmy co robić. Pierwsza dekada marca to okres, w którym obserwowano masowy napływ uchodźców na terytorium RP, stąd decyzja kierownictwa MSWiA o konieczności skokowego wzrostu potencjału miejsca zakwaterowania uchodźców w kierunku ich organizacji w punktach zbiorowych, wojewodowie otrzymali zadanie utworzenia miejsc kwaterunkowych na halach sportowych, uzgadniając ich lokalizację z władzami samorządu. W ślad za tym w dniu 11 marca br. odbyła się wideokonferencja z władzami jst, w której, o ile pamiętam, uczestniczył również Pan Wicemarszałek i do końca dnia trwała korespondencja i analiza potencjalnych miejsc. W efekcie w dniu 12 marca Państwowa Straż Pożarna otrzymała zadanie transportu sprzętu kwatermistrzowskiego na poszczególne hale. Działania zakończono w weekend i od poniedziałku 14 marca rozpoczęły się przygotowania, zakończone po około 4 dniach, uruchomieniem wszystkich 21 miejsc zbiorowego zakwaterowania. I aktualnie mamy 21 miejsc takich zbiorowych zakwaterowania w halach sportowych na łączną ilość 2794 miejsca. Warto podkreślić, iż takie miejsce znajduje się co najmniej jedno w każdym powiecie, czyli taką halę mamy w każdym powiecie naszego województwa przynajmniej jedną. W niektórych miejscach jest ich oczywiście więcej. Jak wcześniej wspomniano, Wojewoda Lubuski pozyskiwał asortyment z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, a także uzupełniał potrzeby

z zasobów zgromadzonych we własnych magazynach obrony cywilnej, a w przypadku braku niektórych kategorii asortymentu, dokonywano stosownych zakupów. I tutaj dokupowaliśmy pościele jednorazowe, poduszki, płyny do dezynfekcji, rękawiczki. Takich rzeczy nie mieliśmy w magazynach obrony cywilnej, więc to było na bieżąco kupowane. Już w dniu 25 lutego, a więc na drugi dzień po wybuchu wojny Wojewoda Lubuski otrzymał decyzję Ministra Finansów o przydzieleniu rezerwy na cel pokrycia kosztów przygotowania przyjęcia uchodźców. Natomiast po wejściu w życie ustawy o pomocy obywatelom na terytorium tego państwa Wojewoda otrzymał zabezpieczenie finansowe. Na chwilę obecną Wojewoda ma zabezpieczenie finansowe na poziomie ponad 56 mln zł. Dary humanitarne – inicjatywa społeczna, wrażliwość i chęć niesienia pomocy bardzo szybko spowodowały szereg inicjatyw oddolnych w zakresie zbiórek i ich transportu na granicę. W pewnym momencie indywidualny ruch przygraniczny niezliczonej ilości drobnych akcji darów humanitarnych, spowodował zablokowanie pasa przygranicznego. Ja mówię tylko o tych darach, które docierały do granicy, nie były uzgodnione, nie jechały na stronę ukraińską. Zatem, aby osiągnąć dwa cele: odblokować granicę, ukierunkować zbiórkę na szczeblu centralnym, podjęto decyzję o wprowadzeniu stosownej procedury działań. Na poziomie rządowym poprzez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych uzgodniono z odpowiednikiem po stronie ukraińskiej listę pożądaných produktów. Listę asortymentu upubliczniono – ona jest na naszej stronie. Założono, że punkty zbiórek będą prowadzone przez gminy. Tam dary będą segregowane na przydatne do pomocy uchodźcom już tu przybyłym i na te, które pojedą na Ukrainę, czyli tak naprawdę wszystkie gminy z tych darów, które ludzie znosili, mogły część darów u siebie zostawić na terenie gminy po to, żeby obdarować nimi np. obywateli Ukrainy, którzy są na terenie tej gminy, a część przekazać do magazynu w powiecie. Natomiast powiat, jakby segregował ten cały asortyment, układał go na palety i przekazywał do magazynu wojewódzkiego. I z magazynu wojewódzkiego jest on przekazywany do wyznaczonych przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych składnic, a następnie w ramach akredytowanych konwojów jest transportowany do składnic ukraińskich, gdzie następuje jego dystrybucja. Na chwilę obecną, na dzień 1 kwietnia z Województwa Lubuskiego wyjechało 716 palet z darami. W tym tygodniu wyjedzie następnych 151 palet z darami. I tak, te dary były w takich oto mniej więcej ilościach: woda – to było 14 palet, jedzenie – 123 palety, środki i sprzęt medyczny – 12 palet, ubrania – 454 palety,

artykuły higieniczne – 222, pościelenie – 20, inne – 22. W tych innych to są np.: karma dla zwierząt, czy tego typu podobne rzeczy. Wszystkie te dary zostały przewiezione i tu chciałbym wyrazić bardzo dużą wdzięczność wszystkim starostom, którzy nam pomogli oraz przedsiębiorcom, którzy udostępniili nam swoje tiry. Za przewiezenie tych darów Wojewoda Lubuski nie zapłacił złotówki. Wszystko zostało przewiezione w ramach dobrego serca przedsiębiorców, którzy pomagają nam przewozić te dary. Szanowni Państwo, powiedziałem o paletach, na jednego tira wchodzi około 33 palety, mówimy o europaletach, czyli tak naprawdę 22 tiry wyjechały już. Następnym 5 tirów wyjedzie w tym tygodniu. Nadawanie numeru PESEL – od wejścia w życie specustawy do 31 marca w województwie lubuskim wydano 21 618 numerów PESEL dla uchodźców z Ukrainy. Celem wsparcia jednostek samorządu terytorialnego Kancelaria Prezesa Rady Ministrów przekazuje gminom sprzęt stacjonarny i mobilny do rejestracji PESEL. Jest to: komputer, zestaw skanerów, drukarka. Dotychczas do jst dotarło 26 zestawów stacjonarnych, 16 mobilnych. W dniu 1 kwietnia wydanych zostało kolejnych 21 zestawów mobilnych, a około 6 kwietnia planowane jest rozesłanie kolejnych 12 zestawów stacjonarnych. Mówimy tylko i wyłącznie o naszym województwie. Łącznie do jst trafi 75 zestawów. W pierwszej kolejności sprzęt przekazywany był do największych i najbardziej obciążonych zadaniem jednostek. W tym miejscu chciałbym podziękować bardzo mocno Panu Prezydentowi Zielonej Góry za podejście do rozwiązania jakim jest PESEL, łącznie z tym, że wprowadził dyżury sobotnio-niedzielne do 20 codziennie, więc nadawanie tego numeru PESEL mogło się odbywać na bieżąco, bez żadnych opóźnień. A tak naprawdę w momencie, kiedy zakończymy nadawanie numeru PESEL to pokaże nam realną liczbę uchodźców z Ukrainy, którzy są na terenie naszego województwa. Oczywiście widzimy już ruch taki, że część tych ludzi po jakimś okresie, kiedy tutaj była, wyjeżdża albo z powrotem na Ukrainę, albo dalej do Niemiec. Również inne państwa organizują przemieszczenia, łącznie z takimi państwami, jak np. Kanada, która organizuje przeloty samolotowe i zabiera część osób, które chciałby albo mają np. rodziny w Kanadzie, chciałyby tam do nich dotrzeć. Również wojna uniemożliwiła uzyskanie wiz, co jest szczególnie trudne dla ukraińskich kierowców w ruchu międzynarodowym. Wojewoda uruchomił specjalną, priorytetową ścieżkę wydawania zezwoleń na pobyt dla kierowców. Wyznaczony koordynator i pracownicy są w kontakcie z firmami, które chcą taką wizę uzyskać, jak również z policją, Strażą Graniczną i Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i w trybie pilnym opiniują

wnioski. Rozwiązanie stworzono w marcu, a na początku kwietnia wydane zostaną już pierwsze pakiety pozytywnych decyzji dla kierowców. Obawa przed wojną spowodowała zwiększone zainteresowanie również paszportami. I tak dla pokazania: w marcu 2020 roku wniosków o paszport złożonych było 986, w marcu 2021 roku – 1339, w marcu 2022 roku – 7079 wniosków, więc jest to olbrzymi skok, gdzie te paszporty są wydawane. W związku z tym, wydłużone zostały godziny obsługi, maksymalnie skrócono czas na obsługę i również wprowadziliśmy dyżury w soboty po to, żeby te paszporty można było wydawać. Wojewoda Lubuski otrzymuje z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej pieniądze na realizację w marcu jednorazowego świadczenia 300 zł, posiłek dla dzieci i młodzieży oraz bezpłatną pomoc psychologiczną, na co otrzymał prawie 5 mln zł. W marcu przekazaliśmy do gmin środki, zgodnie z zapotrzebowaniem zgłoszonym przez gminy na wyżej wymienione zadania. Na bieżąco weryfikujemy potrzeby i przekazujemy środki na zadania z obszaru polityki społecznej. Wszystkie Ośrodki Pomocy Społecznej otrzymały informację dotyczące sposobu realizacji nowych zadań w obszarze pomocy społecznej, wraz ze wzorem wniosku o świadczenie jednorazowe i wzorem oświadczenia osoby ubiegającej się o pomoc – oczywiście w języku polskim i ukraińskim. Jednostki zostały zobowiązane do stosowania się do wskazań zawartych w przekazanym materiale. Oczywiście lubuskie OPS-y i PCPR-y miały możliwość uczestniczenia w dedykowanych dla nich wideokonferencjach dotyczących realizacji tych zadań, czy to pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych, pieczy zastępczej. Co prawda, prawie na koniec zostawiłem sobie temat współpracy z organizacjami pozarządowymi, ale nie mniej jest to temat jeden z najbardziej ważnych, ponieważ dzięki tej współpracy byliśmy w stanie zrobić dużo, dużo więcej. Wojewoda Lubuski powołał pełnomocnika do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pełnomocnik jest w kontakcie z organizacjami pozarządowymi, zaangażowanymi w działania wspierające na rzecz obywateli Ukrainy. Wspieramy NGOS-y w przypadku sygnalizowanych problemów i wątpliwości, szczególnie dotyczących kompetencji i możliwości niesienia pomocy. W ocenie służb Wojewody Lubuskiego kluczowe jest skoordynowanie działań pomocowych kierowanych do uchodźców z Ukrainy na poziomie lokalnym przy wykorzystaniu wszystkich zasobów, którymi dana gmina i powiat dysponuje. Mieliśmy już takie przypadki, że ktoś prywatnie dogadał się z osobami na terenie Ukrainy i nagle przyjechało nam 15 osób, to znaczy 3 osoby dorosłe, 12 nie do końca może dzieci, bo w wieku od 14 do 17 lat, ale to są osoby

nieletnie, które przysły do restauracji ukraińskiej, nota bene prowadzonej przez Panią, która również ma stowarzyszenie i okazało się, że nie ma co z nimi zrobić. Wystarczył jeden telefon do mnie i w ciągu 10 minut zostało zorganizowane wszystko, łącznie z tym, że te dzieciaki, okazało się, że są to dzieci, które grały w piłkę wodną, mogą dalej trenować, są zakwaterowane razem, mogą dalej trenować i mogą tutaj sobie spokojnie żyć. Pamiętajcie Państwo, że dodatkowo było bardzo dużo zgłoszeń takich, że jadą autokary poza teren naszego kraju, czyli przejeżdżają tylko przez nasz kraj, wioząc dzieci. Wszystkie te informacje sprawdzamy z policją i Strażą Graniczną, ponieważ jest taka potrzeba, żeby bardzo dokładnie dokumentować, gdzie te dzieci jadą. Tym bardziej, że często jest tak, że te dzieci nie mają ze sobą dokumentów innych niż np. akt urodzenia albo w ogóle ich nie mają, różnie z tym bywa. Natomiast kłopot jest tego typu, że jeśli jest to osoba nieletnia, to oczywiście musimy wdrożyć procedurę, zwrócić się do sądu o przydzielenie tzw. opiekuna tymczasowego, który będzie się opiekował tymi nieletnimi osobami. Jst mogą zlecić NGO-som realizację zadań, wynikających z ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy i tym samym najbardziej efektywnie wykorzystać te zasoby, które są dostępne na poziomie lokalnym, o co Wojewoda cały czas apeluje i do czego zachęca. Codziennie są przekazywane do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów informacje o potrzebach, z którymi lokalnie nie można sobie poradzić. Również jednostki samorządu, jak i NGOS-y mogą zgłaszać takie problemy na maila: pomocukrainie@lubuskie.uw.gov.pl dzięki temu wiadomo w jakich form pomocy najbardziej potrzeba i gdzie je skierować. Na bazie tych informacji KPRM tworzy codzienny specjalny newsletter, który dociera do przedstawicieli trzeciego sektora i on jest dostępny na stronie: sprawdź, gdzie i jaka pomoc uchodźcom z Ukrainy jest potrzebna. To jest taki newsletter. Na podstawie informacji z gmin stworzyliśmy bazę 72 organizacji pozarządowych i podmiotów niepublicznych zaangażowanych we wsparcie obywateli Ukrainy. Poinformowaliśmy organizacje o naborach wniosków. W projektach skierowanych do NGOS-ów, realizowanych przez Narodowy Instytut Wolności – Program Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030 PROO 5 nabór ciągle na tzw. małe granty dla NGOS – to są granty do 10 tys. zł., mogą wziąć w nim udział organizacje poszukujące środków m.in. na pokrycie wydatków związanych z koordynacją wolontariuszy pomagających uchodźcom, czy też koordynującym pomoc naszym wschodnim sąsiadom. Program PFRON – pomoc obywatelom Ukrainy z niepełnosprawnością moduł 3 – adresowany jest do NGOS-

ów. Nabór ofert przez KPRM – w skali kraju wpłynęło 500 ofert, wśród których są również oferty z województwa lubuskiego. Czekamy na rozstrzygnięcie tego naboru. I Pan Wojewoda już dzwonił w tej sprawie również do Warszawy, więc mamy nadzieję, że będzie pozytywne rozstrzygnięcie dla NGOS-ów skierowanych z województwa lubuskiego. Wydział Polityki Społecznej jest w stałym kontakcie z Ośrodkami Pomocy Społecznej, Powiatowymi Centrami Pomocy Rodzinie. Na bieżąco przekazujemy informacje, wytyczne, stanowiska, wszystkie problemy i wątpliwości rozwiązywane są na bieżąco. Jednostki nie sygnalizują istotnych trudności w realizacji wsparcia dla obywateli Ukrainy w obszarze polityki społecznej. Informacje dotyczące zasad ubiegania się o wsparcie naboru w różnych programach, umieszczone są oczywiście również na stronie internetowej Wojewody Lubuskiego. Jest również mail dedykowany: pomocukrainie@lubuskie.uw.gov.pl i pracownicy Wydziału Polityki Społecznej obsługują tę skrzynkę, na którą wpływają różnego typu zgłoszenia. I dotychczas wpłynęło kilkaset różnego rodzaju próśb, ofert, wniosków i zapytań. Cyklicznie również przekazujemy Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Zielonej Górze oferty pracy dla obywateli Ukrainy, które są właśnie zgłaszane za pośrednictwem uruchomionego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów serwisu: pomagamukranie.gov.pl, celem dalszego przekazywania do właściwego Powiatowego Urzędu Pracy, który taką ofertę pracy powinien wprowadzić do systemu Syriusz i upowszechnić w Centralnej Bazie Ofert Pracy. Ja miałbym na ten moment tyle. Chyba, że Państwo chcecie o coś dopytać, zapytać.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękujemy bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do przedstawionego sprawozdania? Proszę Radny Ciemnoczołowski.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Dziękuję bardzo. Panie Dyrektorze, dziękuję bardzo za tak wnikliwe, szczegółowe sprawozdanie w tym dla nas trudnym momencie, dla Państwa szczególnie, dla samorządów, organizacji pozarządowych, mieszkańców, wszystkich, którzy się w to angażują. I z przyczyn zrozumiałych dominują tu działania doraźne, bo taką mamy sytuację, że trzeba reagować tu i teraz, i wykorzystując wszystkie możliwości, jakie my mamy i Państwo macie. Natomiast chciałbym się też dopytać o planowane przez Państwo, przez Wojewodę, przez rząd działania długoplanowe, dlatego że ten okres akcyjny on się prędzej czy później skończy i musimy już dzisiaj myśleć o tym, co

dalej z tą ilością uchodźców, część wyjedzie dalej, część wróci, ale w dużej mierze zostaną jednak tutaj w kraju. I przede wszystkim myślę o tym, co w pierwszej kolejności należałoby zrobić, żeby im pomóc, czyli pomóc im w nauce języka polskiego i to dotyczy zarówno pracowników, ale także dzieci, które trafiają do naszych szkół i to jest moje pytanie: jakie wsparcie, jakie działania w tym zakresie rząd, Wojewoda podjął lub zamierza podjąć? Drugie pytanie to jest pomoc, o tym Pan Dyrektor wspominał, tu i teraz organizacjom pozarządowym, ale także samorządom. Rozumiem, że samorządy skierowały już do Wojewody jakieś wnioski w sprawie wsparcia, jeżeli mógłbym prosić o taką informację, jaka jest skala tego wsparcia i jakie zainteresowanie samorządów, ile tych wniosków zostało przez samorządy skierowanych do Państwa? Kolejna rzecz, wiadomo, że teraz i Państwo, i mieszkańcy, i samorządy, próbują organizować jakieś miejsca pobytu tym osobom. Natomiast co dalej? Jeżeli oni będą musieli tu zostać dłużej, czy też tutaj jakieś poziomy wsparcia, jakieś działania Państwo przewidujecie w tym zakresie? Kolejna rzecz, to są miejsca pracy. Rozumiem, że państwo polskie nie może i nie zatrudnia takich osób, ale może w jakiś sposób poprzez różne instytucje, a także wsparcie finansowe, dopłaty do miejsc pracy, może spróbować takie miejsca próbować generować i w tym zakresie także czy Państwo jakieś działania planujecie podjąć? Kolejna rzecz, ci uchodźcy gdzieś też się muszą leczyć, to także obciążą budżet jednostek, samorządu terytorialnego tam, gdzie są organami założycielskimi, ale także same szpitale. Mówimy także o lekarzach rodzinnych, gdzie te osoby muszą trafić. Czy tutaj też jakieś środki dla NFZ-u zostaną przekazane dodatkowo, żeby można było skutecznie uchodźców u nas leczyć? I kolejne pytanie, są prowadzone różne akcje humanitarne międzynarodowe z przekazywaniem darów nie tylko na Ukrainę, ale dla uchodźców w poszczególnych krajach. Czy do Województwa Lubuskiego też taka pomoc spłynęła? Jeżeli tak to też bym prosił o taką informację. To chyba wszystko. Dziękuję.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Pozwoli Pan, że na część pytań odpowiem ja, na część odpowie Pan Dyrektor Zieleński. Jeżeli chodzi o pomoc humanitarną to tak, otrzymaliśmy kilka tirów darów z zachodniej Europy. Najczęściej one trafiają poprzez kontakty – gminy mają swoje miasta partnerskie gdzieś na zachodzie Europy i poprzez te kontakty tam jest organizowana zbiórka i

ona trafia do gmin i wtedy my się tym również zajmujemy, jeżeli gminy chcą to przekazać na Ukrainę poprzez kontakt z rządową agencją. Natomiast inne takie duże transporty idą bezpośrednio na teren Ukrainy i one są już koordynowane przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych. Jeżeli chodzi o pomoc medyczną to ta pomoc medyczna jest od początku wybuchu konfliktu, czyli każdy Ukrainiec, który przekroczył granicę po 24 lutym – dlaczego po 24, bo wtedy wybuchła wojna i wtedy możemy mówić o uchodźcy przed wojną – ma prawo do pełnej pomocy medycznej. Powiem, że czasami również jestem zaskakiwany prośbami niektórych szpitali, gdzie oni mają swoje kontakty z innymi stowarzyszeniami z Ukrainy i organizują na własną rękę transport ciężko chorych osób, którym tutaj udzielamy pomocy lub jest tu organizowana, czy robiona operacja, a następnie dostaję telefon, że lekarz zalecił, że takiej osoby nie można zakwaterować na hali i proszę zróbcie coś, bo gdzieś musimy tę osobę przekazać. I stajemy na głowie, ale robimy to, jeżeli jest takie zalecenie lekarskie. Ja już również zwróciłem się do dyrektorów szpitali z prośbą o to, żeby przynajmniej wcześniej informować o tym. Renegocjujemy również umowy na zakwaterowanie, obniżamy kwoty, bo to nie jest czas na to, żeby zarabiać na tych uchodźcach, tylko myślę, że wszystkim nam zależy, żeby pomagać tym uchodźcom. I tu niestety z Drzonkowa będę musiał prawdopodobnie zrezygnować, nie mogę się dogadać z kwotą, więc prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu będziemy relokować tych ludzi z Drzonkowa do innych ośrodków, w których się dogadaliśmy z kwotą i nie ma problemu, mamy to zrobione. To tyle chyba z mojej strony, resztę dopowie Pan Dyrektor Zieleński.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Bardzo proszę Panie Dyrektorze.

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński:

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Radni, Panie Radny, większość odpowiedzi na Pana pytania zawartych jest już w specustawie. Jeżeli chodzi o dostęp do nauki języka polskiego to przede wszystkim w oparciu o szkoły. Osoby, które przyjechały do nas z Ukrainy, uchodźcy, tak jak Pan Dyrektor zarysował tę różnicę, czym się różni uchodźca wojenny od innych osób. Są specjalne programy, podstawą jest nauka języka polskiego tak samo dla dzieci, jak również dla osób dorosłych. Na to są zabezpieczone środki. Jeżeli chodzi o dostęp do rynku pracy to oczywiście na zasadach ogólnych dla wszystkich osób, którzy przekroczyli granicę

przed 24, natomiast osoby, które mają nadany numer PESEL korzystają z dostępu do polskiego rynku pracy na takich samych zasadach jak my tutaj. Pytał Pan o służbę zdrowia. Każdy uchodźca, każdy kto ma nadany numer PESEL – usługi medyczne świadczone dla niego są rekompensowane. Pojawiła się także sytuacja tutaj – osoby mogą się trafić chore, które przyjechały przed 24. Indywidualne przypadki – Urząd do Spraw Cudzoziemców. Pana pytanie o finansowanie, Pan Dyrektor wskazał, że mamy ponad 50 mln złotych w budżecie Wojewody, ale będziemy transferowali te pieniądze. Oczywiście Wojewoda i rząd pokryją wszelkie koszty poniesione przez samorządy i organizacje, czy też w niektórych przypadkach przedsiębiorców w pełni, jeżeli dotyczą one pomocy uchodźcom tutaj na miejscu. Czy wnioski były składane? Tak, tylko wnioskować o zwrot kosztów można na podstawie umowy zawartej między jednostką, organizacją z Wojewodą albo na podstawie porozumienia. Samorząd województwa, Pani Marszałek tutaj doskonale wie, także złożyła taką informację. Natomiast tutaj zobaczymy jak to wyjdzie, pomoc humanitarna jest pomocą humanitarną – to nie jest rekompensowane przez państwo, natomiast bardzo dziękujemy za włączenie się. I tutaj głęboki apel to, co zaznaczył już Pan Dyrektor Waldemar Gredka – ten Drzonków. Jest to instytucja publiczna, prowadzona przez samorząd województwa i to nie jest czas na zarabianie pieniędzy, dlatego apelujemy, aby tutaj porozmawiać z Panem Dyrektorem, jeżeli Zarząd mógłby się w to włączyć, żeby racjonalizować swoje oczekiwania. Cała pomoc tutaj w Polsce, jak wielokrotnie słyszeliśmy, nie budujemy obozów dla uchodźców. Pamiętamy wszyscy doskonale kryzys migracyjny z 2015 roku, gdzie były jakieś obozy, miasteczka, kontenery. W Polsce tego nie ma. W Polsce przyjmujemy ludzi do instytucji publicznych, czy to są takie jak Drzonków, czy to są hale sportowe, czy ludzie przyjmują w domach. Także na tę chwilę to tyle. Mam nadzieję, że na wszystkie pytania Pana Radnego odpowiedziałem.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że Pan powiedział o specustawie, ale ja się nie pytałem jaka jest ta specustawa, tylko jak jest realizowana. To po pierwsze. Pytałem się też o konkretne kwoty, Panie Dyrektorze. Prosiłem o informację, bo to, że obywatele Ukrainy, którzy w tej chwili przebywają w Polsce mając PESEL mogą korzystać z różnego rodzaju instytucji na zasadach ogólnych, jak nasi obywatele, czyli dostęp do służby zdrowia, to wiemy, ja się pytałem o to, czy NFZ, czy rząd

polski planuje w jakiś sposób przekazać środki finansowe na te potrzeby, bo tych pacjentów będzie znacznie więcej. To było konkretne pytanie.

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński:

Konkretne pytanie, Panie Radny, konkretna odpowiedź, wracam do specustawy, która zakłada utworzenie Funduszu Pomocy w wysokości ponad 7 miliardów, a to oznacza, że tutaj Pana oczekiwanie zostanie spełnione, a raczej już jakiś czas temu zostało spełnione w momencie, kiedy Prezydent podpisał ustawę.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: 7 miliardów dla NFZ-tu?

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński:

Nie dla NFZ- tu, jest to Fundusz Pomocy...

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Ja rozumiem, co Pan Dyrektor mówi.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Panie Radny, każdy ma dwie minuty czasu.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Ale Pan Dyrektor mi przerwał, a ja nie skończyłem doprecyzowywania swoich pytań, na które nie uzyskałem odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Ja poprzednio pozwoliłem Panu mówić bez ograniczeń.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Co pomaga w poszukiwaniu pracy? Pan powiedział, że rynek ma to regulować. Ja pytałem, czy Państwo przewidujecie jakieś konkretne działania ze swojej strony, żeby tym Ukraińcom pomóc. To jest proste pytanie.

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński:

Nie powiedziałem, że rynek to reguluje, natomiast mamy instytucje publiczne i cała organizacja państwa, tutaj koordynacja działań opiera się na instytucjach publicznych. Są i Wojewódzkie Urzędy Pracy i Powiatowe Urzędy Pracy i to jest adekwatna platforma. Natomiast nieoceniona jest tu też pomoc wolontariuszy bardzo

zaangażowanych w proces poszukiwania pracy dla osób, które przyjechały, jest Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: To jeszcze te 7 miliardów konkretnie jak będą podzielone, proszę powiedzieć.

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński: To jest Fundusz Pomocy i cały on jest przeznaczony na wsparcie uchodźców wojennych z Ukrainy i będzie on dzielony w zależności od potrzeb na podstawie wydatków, które są określone w ustawie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję. Myślę, że odpowiedź Radnemu została udzielona, a w tej chwili bardzo bym prosił o zabranie głosu Panią Poseł.

Poseł na Sejm RP Elżbieta Teresa Płonka: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Szanowni Państwo, chciałam tutaj z poziomu decyzyjnego Parlamentu powiedzieć o pewnych szczegółach. Może jest za dużo tej informacji specustawy o pomocy uchodźcom. To jest ustawa, która weszła w życie 28 marca i dotyczy bardzo wielu szczegółów życia uchodźców wojennych z Ukrainy na terenie Polski. To, o czym powiedział przedstawiciel Wojewody – Pan Dyrektor ds. Bezpieczeństwa i uzupełniło Biuro Wojewody, czyli Pan Karol Zieleński, to są działania Wojewody Lubuskiego, które wpisują się do tego, co robi rząd i Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale także cały rząd w sprawie przyjęcia, rozlokowania i zabezpieczenia życia ludzi, którzy uciekają z Ukrainy z powodu wojny. Państwo także jako samorząd województwa macie swoją działkę do wykonania. Natomiast, jeżeli chodzi o pieniądze – pieniądze dla Państwa, jednostek samorządów terytorialnych to będzie odpowiednio zwiększona subwencja. O tym mówi także specustawa. Jakie to będą środki, to pewnie dla każdego samorządu one są różne. Wiemy, że najbardziej obciążona jest wschodnia część Polski, bo to tam się dzieją te główne wrota wejścia do Polski z Ukrainy i te dwa województwa ponoszą tam największe obciążenie. Do nas, do zachodniej części docierają już mniejsze ilości, mniejsze potrzeby, ale o wszystkim w tej specustawie jest pomyślane, żeby zabezpieczyć byt ludzi, otworzyć rynek pracy, pomóc finansowo i zająć się młodzieżą. Dlatego postarajmy się tutaj nie sprzeczać. Ja jako lekarz wiem też o roli wszystkich świadczących usługi medyczne. Jakie to są pieniądze? Trudno w tej chwili powiedzieć. Jeśli NFZ-owi zabraknie,

zwróci się do budżetu państwa o dodatkowe środki. Na razie odbywa się to na takiej zasadzie, że równe prawa mają obywatele Ukrainy zarówno dzieci, jak i dorośli, a także niepełnosprawni, takie jak w Polsce. Natomiast przewidujemy czas pobytu do 1,5 roku, ale na wniosek obywateli Ukrainy, którzy będą na terenie Polski chcieli pozostać, może to być przedłużone. Nie jest to równoznaczne z prawem do pobytu stałego, czy z ubieganiem się o inne uprawnienia, czy Kartę Polaka. Tego typu rzeczy są nadal według starego systemu. Jeśli faktycznie środki będą mniejsze niż przewiduje w tej chwili, bo uruchomił przewidywalnie 7 miliardów rząd, ale z rezerwy już 107 bodajże milionów jest uruchomione, miliardów jednak, więc przewidujemy, przecież do nas dotrze także pomoc państw, które chcą pomóc Ukraińcom. Część z tych pieniędzy dotrze także do Państwa jako wsparcie. Wiemy, że to nie jest możliwe, żeby Polska przy pomocy swojego budżetu zrealizowała ten potężny problem z jakim się zmierzamy – wojny na Ukrainie. Dlatego też bardzo bym prosiła Państwa, co w tej chwili wiadomo to jest specustawa, żebyśmy się wzajemnie wspierali między rządem a samorządem, ponieważ na to też patrzą nasi, powiedziała bym nasi goście z Ukrainy, czyli ludzie pozbawieni dachu nad głową, jak my to wykonujemy. Szerokie serca owszem, ale postarajmy się też nie wtykać sobie drzazgi, kija w oko. Postarać się uzupełniać lub podpowiadać to co można jeszcze zrobić. Szkoły przyjęły już około 300 tys., bodajże, dzieci ukraińskich. Przedszkola również przyjęły dzieci, więc staramy się naprawdę normalizować życie tym ludziom, żeby oni nie żyli w traumie, żeby otwarty był dla nich rynek pracy i tak się dzieje. Oczywiście życie pokaże nam, gdzie trzeba jeszcze sprawy poprawić, gdzie trzeba dołożyć, gdzie trzeba zmienić. Dlatego też ustawowo będziemy regulować to, co wymaga decyzji ustawowych. Natomiast to, co można zrobić w pomocy humanitarnej to się dzieje na co dzień i jesteśmy tego świadkami. Chciałam zapewnić, że nie może zabraknąć środków, bo my wszyscy jako darczyńcy – ja również – cały czas staramy się, jeśli nie fizycznie pomóc to pomóc finansowo, a tych możliwości wsparcia finansowego Ukraińców i tej pomocy, możliwości, źródeł jest bardzo dużo, więc myślę, że nasze uszczuplenie naszych dochodów, przekazanie tych środków na pomoc Ukrainie wesprze także działanie Państwa poprzez działania różnych fundacji i stowarzyszeń. I tutaj chciałabym życzyć, abyśmy rzeczywiście przeszli nad naszą pandemią i nigdy się więcej nie pojawiła kolejna fala, bo to by też nam komplikowało, ale starajmy się te wakacje przeżyć, które przed nami i te wszystkie wydarzenia w zgodzie i pomocy. Rzeczywiście rodzina nam się powiększyła na jakiś czas, ale

myślę, że sobie z tym poradzimy i najlepiej będzie jak będziemy do siebie się zwracać na takiej zasadzie – widzę to inaczej, potrzebne by było zrobienie czegoś więcej, a nie na zasadzie, że źle jest robione, że to nie na czas, że to za późno, dlatego że patrzą na nas nasi uchodźcy. Patrzą jak się Polacy zachowują wobec siebie. Pokażmy w końcu, że jesteście Polakami i wspólnotą. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję Pani Poseł. Proszę Koleżanka Anna Synowiec.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Szanowni Państwo, myślę że wszyscy pokazaliśmy jak bardzo mamy otwarte serca i ja tę dyskusję, którą dzisiaj prowadzimy, nie traktuję jako sporu pomiędzy nami. Są konkretne pytania, bo ja chciałam tylko sprostować, że akurat data obowiązywania specustawy jest z datą wsteczną od 24 lutego 2022 roku, natomiast jak brzmi specustawa ostatecznie, dowiedzieliśmy się 12 marca. I dzisiaj pytamy, jak ona funkcjonuje. To ku jakby sprostowaniu. Jak wiele osób i myślę, że nie ma tu chyba nikogo, kto by nie pomagał, tak samo ja jako adwokat, jako członek Okręgowej Rady Adwokackiej Izby Zielonogórskiej uczestniczę w wielu spotkaniach, udzielamy porad prawnych. Znam specustawę i ta specustawa bardzo wiele obowiązków ceduje na samorządy, zwłaszcza na gminy, więc pytanie Radnego Ciemnoczołowskiego odnośnie tych środków, przekazania środków samorządom jest jak najbardziej słuszne. Mamy w zasadzie już kilka tygodni obowiązywania tej ustawy. Ja chciałabym się zapytać rzeczywiście o naukę języka polskiego, ale nie dzieci, które rzeczywiście uczą się w szkołach. Tutaj szkoły stoją na wysokości zadania. Tylko mówię o osobach, które chcą podjąć pracę, ale mają barierę językową. Byłam na takim spotkaniu w Hotelu „Mieszko” w Gorzowie i rzeczywiście to zainteresowanie jest olbrzymie i pytanie jest takie, czy ewentualnie tam, gdzie Wojewoda podpisał kontrakty z danymi miejscami, mogłyby się odbywać już takie lekcje języka polskiego, bo jest bardzo duże zainteresowanie? I to nie jest zarzut tylko pytanie do Panów. Pytam też również o kwestie kontroli i informacji dotyczącej powstawania żłobków i przedszkoli albo takich oddziałów, które umożliwią, bo większość osób, które przyjechały to są jednak kobiety z małymi dziećmi, które są gotowe podjąć pracę, natomiast sprawują tę opiekę nad małoletnimi. Ja chciałabym potwierdzić, Pan Dyrektor mówił o opiece tymczasowej. Takie wnioski rzeczywiście się pojawiają, mamy przepływ informacji, że Sądy Rodzinne, Wydziały Rodzinne Sądów Rejonowych...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas, rozumiem?

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Tak, poproszę. Także rzeczywiście to jest przewidziane bardzo dobrze w specustawie. Na rozpatrzenie takiego wniosku jest termin niezwłoczny do 3 dni, więc rzeczywiście to jest bardzo dobre uregulowanie. Natomiast też są przepisy wykonawcze, które były do tej specustawy i jeszcze może takie pytanie dotyczące tego, co dalej? Bo część miejsc ma podpisane kontrakty na dwa miesiące, co się kończy w zasadzie, w Hotelu „Mieszko”, tam gdzie byłam akurat, gdzie są zakwaterowani Ukraińcy. Podstawowe pytanie, oprócz takich bytowych rzeczy to jest: do kiedy tu możemy zostać? Czy są już jakieś plany związane z przedłużaniem tych kontraktów? Czy są już jakieś miejsca, które Wojewoda wyznacza. I chciałam rzeczywiście jeszcze pochwalić tutaj chyba wszystkich Państwa: instytucje, samorzady i też Panów, bo to jest wielka praca, którą wykonujecie, ale też jest wiele znaków zapytania związanych z tą specustawą, więc dlatego właśnie pytanie: żłobki, przedszkola, ewentualnie właśnie kwestia nauki języka polskiego osób dorosłych. Jeżeli chodzi o kwestie związane z zatrudnieniem to też uważam, że te rozwiązania ze specustawy są dobre, bo wystarczy tylko ogłoszenie pracodawcy. I tutaj też należy pochwalić to rozwiązanie. Natomiast chodzi też o finansowanie i wsparcie samorządów. Jak to wygląda?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński: Na wstępie dziękuję właśnie za zaangażowanie Rady Adwokackiej i Rady Radców Prawnych. Ja też jestem w kontakcie tutaj z koordynatorem waszym. To jest cenne wsparcie, cenne uwagi, także za to dziękuję. Natomiast, jeżeli chodzi o finansowanie to w sumie już powiedziałem. Odbywa się ono na podstawie umów, bądź poleceń wykonania pewnych rzeczy. Tak samo jak tutaj utworzenie hali na CRS-ie to było polecenie Wojewody Prezydentowi Miasta do dokonania pewnych czynności, określonych w tym poleceniu czynności i tylko te czynności, które są określone podlegają refinansowaniu. Pani Poseł mówiła też o zwiększeniu tej subwencji. To też się będzie działo. Także tutaj dwuelementowo. Jeżeli chodzi o naukę języka polskiego to może ona się odbywać w szkołach na tych zasadach ogólnych tak samo dla dzieci, ale i też dla dorosłych. Dyrektorzy szkół organizują takie rzeczy. A drugim

ważnym elementem tego dostosowania i nauki języka polskiego był konkurs ogłoszony przez Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, to było 10 mln przeznaczone i tam głównymi tymi rzeczami też, to była pomoc uchodźcom, pomoc przy punktach relokacyjnych, ale był też cały duży podprogram nauki języka polskiego. Ja powiem, że ja się sam zacząłem uczyć ukraińskiego, aby łamać tę barierę z dwóch stron. Pan Dyrektor.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Jeżeli mogę tylko dopowiedzieć: nie ma umów podpisanych na dwa miesiące, są umowy podpisane na czas nieokreślony. Natomiast, jeżeli chodzi o „Mieszko” to jesteśmy w trakcie bardzo gorących negocjacji. Chodzi o obniżenie kwoty, przepraszam brzydkie określenie, za osobodobę, w tym hotelu, bo są tam warunki bardzo dobre i chcielibyśmy go utrzymać, ale nie za wszelką cenę. Tak jak mówiłem, staramy się, żebyśmy nie zarabiali na tym. Oczywiście wiadomo, że to jest prywatny podmiot, więc przynajmniej minimalny zarobek musi mieć, ale również chcemy, żeby ci ludzie tam zostali. Natomiast jestem również w kontakcie z organizacjami pozarządowymi, które już organizują również kursy nauki dla osób dorosłych w różnych formach. I powiem więcej, jesteśmy w stanie też podpisać umowy z tymi NGOS-ami, żeby dofinansować te kursy.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Czy to jest jakaś tajemnica, żebyśmy się dowiedzieli, jakie są stawki dobowe? To jest tak jak jest w specustawie – 40 zł, co jest przewidziane? Czy są inne stawki?

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński: Trwają negocjacje i...

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: I są tajne.

Dyrektor Biura Wojewody w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim Karol Zieleński: Tak.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Powiem tak, w specustawie też jest zapisane, że w wypadkach szczególnych Wojewoda może zwiększyć tę wysokość.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: A znamy kryteria?

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Tak, chodzi o to w jakich warunkach przede wszystkim, jakie są tam możliwości. Nie wiem, czy Pani pyta wprost o Hotel „Mieszko”? Ale powiem tak, bardzo dużo instytucji, które podpisuje, organizuje wiele rzeczy dla tych uchodźców, chociażby, mamy w Lubniewicach podpisane umowy – organizują wyjazdy do kina dla dzieciaków, organizują jakieś grille na plaży. Wiele rzeczy dodatkowych i oczywiście my to skrzętnie zbieramy i rozmawiamy, i staramy się sprostać tym potrzebom.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dobrze. Dziękuję bardzo Panom. Jeszcze Kolega Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Szanowni Państwo, to się jakiś teatr absurdu tworzy. Myślę, że powinniśmy w tym momencie wyrazić jakieś przynajmniej zadowolenie z pracy zarówno samorządów terytorialnych, jak i urzędu Wojewody. Te wszystkie działania odbywały się w warunkach niespotykanych wcześniej, do których ciężko było się przygotować. Pewne rozwiązania z natury rzeczy w związku z tym musiały być tymczasowe. Część tych pytań, moi Państwo, miałem wrażenie, że tutaj Panowie z urzędu Wojewody są na jakimś przesłuchaniu, muszą się tłumaczyć itd., to zupełnie nie miejsce i nie czas na to. Część z tych pytań powinno paść w postaci interpelacji do rządu. Wojewoda jest urzędnikiem, wykonuje pewne polecenia. Macie Państwo przedstawicieli w Parlamencie i pytajcie. Macie pretensje o to, że ta sytuacja nas zaskoczyła. Wszystkich zaskoczyła. Pytanie jeszcze dotyczące, jak długo taka sytuacja tymczasowa będzie trwała to trzeba w ogóle do Putina chyba kierować. Ja bym bardzo prosił, żebyśmy nie burzyli tej zgody narodowej, którą mamy w kwestii dotyczącej pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Pan Senator chciał zabrać głos.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Przepraszam bardzo, Panie Przewodniczący, czy my jesteśmy już wolni czy...?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Ja chciałem zaprosić do WOSIR-u jeszcze. Także proszę poczekać.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Jeszcze będą informacje samorządu i wolontariuszy.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Waldemar Gredka: Przepraszam najmocniej, ale tak, jak mówiłem jesteśmy w bardzo gorących negocjacjach. Nie powiem, co się z moim telefonem w tej chwili dzieje...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: To już od Państwa zależy, jeżeli uznacie, że już nie macie czasu... Proszę, Pan Senator.

Senator Rzeczypospolitej Polskiej Wadim Tyszkiewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, miałem nie zabierać głosu, ale Pan jednak ucieka.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator RP Wadim Tyszkiewicz: Chciałem skierować i podziękowania również, i pytania do Pana Dyrektora, ale Pan Dyrektor odszedł, a była prośba, żeby parlamentarzyści również zabrali głos, więc zabieram. Szanowni Państwo, troszkę sprowokowany zabrałem głos, nie miałem zamiaru, ale skoro już tak jest, postaram się w krótkim czasie powiedzieć, tylko hasłowo pewne rzeczy. Oczywiście należą się podziękowania dla rządu, nie kwestionuję tego, broń Boże, rząd zrobił swoje, ale najwięcej zrobili Polacy, Kowalscy, Nowakowie, organizacje pozarządowe i NGOS-y, itd. Czy to mogło działać lepiej? Prawdopodobnie tak. Co najgorsze jest w tym wszystkim to przerzucanie się odpowiedzialnością i przypisywanie sobie zasług. Bardzo często niesłusznie. Ale tak, jak powiedziałem, rząd chwałę za to – za otwarcie granic, bardzo szybko rząd na to zareagował, wsparcie, jeśli chodzi o służbę zdrowia, należą się podziękowania, bo decyzje zapadły szybko. PESEL – trochę mam w tym swoją zasługę, dlatego że wcześniej procedowaliśmy w Senacie, a później w Sejmie ustawę dotyczącą m.in. Urzędu Stanu Cywilnego w dużym skrócie i decyzje o pieniądzu zostały podjęte dużo, dużo wcześniej, a tu się na siebie nałożyło, bo sprzętu się nie kupuje w 3 tygodnie, czy w tydzień nawet się nie kupi, bo

to jest sprzęt specjalistyczny, ale w związku z tym, że uruchomiono całe procedury, to fajnie się nałożyło, że rzeczywiście ten sprzęt dotarł do Urzędu Stanu Cywilnego i ten PESEL jest sprawnie wydawany, za co należą się słowa podziękowania rządowi, bez dwóch zdań, to działa dobrze. Ale specustawa, wiemy wszyscy, że jest kiepska. Dobrze, że jest, bardzo dobrze, że jest, trzeba ją poprawiać. Ja tylko Państwu chciałbym przypomnieć, nie ma co się śmiać, chciałbym przypomnieć Panu śmiejącemu się bezpośrednio, wie Pan co znaczy słowo bezpośrednio? Mówiliśmy w Parlamencie, że nie wolno dzielić uchodźców na lepszych i gorszych. I prosiliśmy o to, żeby nie wpisywać tego słowa „bezpośrednio”, bo uchodźca, który przekracza granicę, uciekając przez Mołdawię, przez Rumunię, Słowację jest takim samym uchodźcą – poprawione. Chwała, tak, ale można to było od razu zrobić, niepotrzebnie to tak długo trwało. Dużo jest luk, polegających na tym, że np. płacone pieniądze z dołu i tu miałem dyskusję z Panią, która podobno zajmuje się hotelarstwem, gdzie tłumaczyłem, że 40 zł dla osoby, która się zajmuje Ukraińcami to jest wystarczająco, ale dla hotelu to jest mało i to jest kwestia też uregulowania, żeby też nie było uznaniowości, że ktoś dostaje 120 zł, a ktoś dostaje 60. I ta uznaniowość nie jest potrzebna, ale tak jak wspomniałem, to płacenie pieniędzy z dołu, nie będę, bo szkoda czasu, to będzie rodziło wiele patologii. Wiercie mi Państwo, zajmuję się tym od rana do nocy i na ten temat wiem bardzo dużo. Gdyby się to udało poprawić, jeśli chodzi o przyszłe miesiące, bo my nie wiemy, ile wojna potrwa. Ta wojna może się skończyć za dwa tygodnie, a może trwać jeszcze pół roku albo jeszcze dłużej, więc trzeba współdziałać ze sobą. Proszę Państwa, chciałem tu wyrazić podziękować i nie tylko rządowi, który zrobił swoje, ale przede wszystkim samorządom. Samorzady stanęły na wysokości zadania. Rząd czy Wojewoda przekazuje zlecenia, kieruje uchodźców, ale to samorzady, tak naprawdę, wzięły na siebie cały ciężar realizacji tej pomocy. Ja już nie będę Państwu przytaczał, ale to jest słynna taka wymiana zdań pomiędzy prezydentami, ja na to mówię słynne 13 minut, mogę Państwu pokazać, kiesy przyjeżdżały 2 autobusy dzieci na dworzec zachodni w Warszawie, gdzie już nie ma szans, żeby cokolwiek zrobić, już wszyscy się poddają. Pojawia się na platformie pytanie Pana Prezydenta Trzaskowskiego, który mówi: słuchajcie ja się poddaję, 2 autobusy dzieci, nie wiem, co z nimi zrobić. Za chwilę się odzywa Prezydent Szczurek z Gdyni, mówi: to ja biorę jeden autobus. Za chwilę odzywa się Prezydent Płocka, mówi: ja biorę drugi autobus. W 13 minut został rozwiązany problem i z pełnym szacunkiem, bez służb Wojewody, bez tych

wszystkich procedur, bez wypełniania tabel, itd. – w 13 minut 2 autobusy dzieci znalazły dla siebie dach nad głową i zostały zaopiekowane. Ogromny ciężar i to chwała, i tu się rzeczywiście będę kłaniał przed samorządowcami przede wszystkim z takich miejscowości jak: Rzeszów, Hrubieszów i wszystkie miejscowości nadgraniczne, gdzie samorządowcy rzeczywiście stają na wysokości zadania i ta współpraca między samorządami jest na tyle dobra, że wykonuje się telefon, np. ja do koleżanki Pani Burmistrz w Hrubieszowie i mówię: słuchaj, weź pomóż, żeby towar trafił w odpowiednie miejsce. Te autobusy jadą, Pani samorządowiczka zajmuje się tymi autobusami, one jadą na Ukrainę, w drugą stronę organizuje przyjazd dzieci. To jest wszystko poza strukturami państwowymi. I tak jak powiedziałem, tutaj nie ma co się przerzucać, kto więcej zrobił, robimy to razem, ale żeby nie było tak, że tylko ja, tylko ja, to my – Polacy przede wszystkim, radzimy sobie z Tobą bardzo trudną sytuacją. Bardzo dużo pomocy niosą zwykli ludzie, jak Państwo wiecie. Z mojego doświadczenia już wiem, że będzie brakowało przede wszystkim jedzenia w tej chwili, dlatego że większość ludzi przebywa w domach. Często to są udostępnione mieszkania, więc mieszkają tam Ukraińcy, nie mający zagwarantowanej pełnej opieki, czy pełnej pomocy i tym ludziom trzeba nieść pomoc. Już wiem, że ubrania - nie, wózki – nie, bo to już wszystko jest zabezpieczone. Najbardziej będzie brakowało jedzenia, dlatego że jeżeli pieniądze się pojawią, to pojawią się z pewnym opóźnieniem. Jak Państwo wiecie, dwa miesiące, za które rząd ma zapłacić pieniążki, ale jak się złoży wniosek to dopiero po miesiącu mniej więcej się dostanie pieniądze. Z dołu, z dołu, przepraszam. I tych pieniędzy nie ma, więc dzisiaj to jest naprawdę duży problem, z którym wszyscy musimy sobie poradzić. Proszę Państwa, już zbliżając się do końca, chciałbym podziękować, bo byłem wielokrotnie na Sali Urzędu Marszałkowskiego. Nie wiem, jakie są powiązania rządu i samorządu. Nie wiem, widziałem tam gigantyczną pracę wykonywaną przez urzędników Urzędu Marszałkowskiego, przez wolontariuszy. Jeżeli ktoś nie był to niech odwiedzi Salę Kolumnową w Urzędzie Marszałkowskim. Chapeau bas, nisko się kłaniam, bo tu nie było obowiązku, nie było jakiegoś formalizmu zbędnego, a ta praca została wykonana niesamowicie. Też padało hasło, że przyjęliśmy do szkół, przyjęliśmy do szpitali. To rzeczywiście to szkoły przyjęły, dyrektorzy, kadra nauczycielska, wszyscy stanęli na wysokości zadania i realizują tą pomoc. Jak to później będzie rozliczane, zobaczymy. Chciałbym też zaznaczyć i wyraźnie podkreślić, że miejsca tymczasowego pobytu, takie jak hale sportowe, jeżeli trzeba będzie to będę sto razy

to powtarzał, to jest bardzo dobre miejsce, ale na trzy dni, na trzy dni. Później ci rodzice, dzieci, jak ktoś nie wie, jak to wygląda, niech się wybierze na Urszuli i zobaczy. Ja robię, co mogę, żeby tych ludzi stamtąd wyciągać, bo jeżeli ktoś tam przebywa już miesiąc, trzy tygodnie to jest skrajnie wyczerpany, więc trzeba jechać na Urszuli, jeżeli ktoś ma jeszcze wolne mieszkania albo znajomych i zabierać stamtąd ludzi i realokować na stałe. Te miejsca realokacji, ja gdzieś tam już pokazałem, że z tym bywa różnie. Ja tylko posłużę się przykładem, nie najlepszym – w Nowej Soli, w nowosolskim szpitalu zmarło dziecko kobiety, która przyjechała w zaawansowanej ciąży, nie udało się tego dziecka uratować i trafiła do nowosolskiego szpitala. Szpital robił, co mógł, nie udało się i w Nowej Soli stoi pusta hala sportowa, świetnie wyposażona. Dyrektorzy, uczniowie, nauczyciele stanęli na wysokości zadania, ale ta matka została odesłana na halę sportową, ale do Żagania bez psychologa, bez pomocy. Próbuje tę matkę ściągnąć do nas, już znaleźliśmy mieszkanie w nowej Soli, żeby ją stamtąd zabrać, więc nie działa to idealnie i ta realokacja czasami jest pozbawiona jak gdyby tego elementu człowieczeństwa, tylko po prostu byle to miejsce było znalezione. I proszę Państwa, już na koniec – pieniądze będą, pieniądze będą z Unii Europejskiej, dzisiaj czytałem, że już chyba..., słucham?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Jakie to ma znaczenie czy ona w Żaganiu, czy w Nowej Soli?

Senator RP Wadim Tyszkiewicz: Dlatego, że jej dziecko jest pochowane na cmentarzu w Nowej Soli. Jakby Pan nie wiedział to chętnie z Panem skontaktuję tę matkę. I prosiła o to, żeby mogła pójść na grób do swojego dziecka codziennie, bo dziecko jej zmarło. Wystarczy wyjaśnienia czy jeszcze?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Wystarczy.

Senator RP Wadim Tyszkiewicz: Ok, więc pieniądze z Unii Europejskiej, które trafiają do nas. I na koniec, to co mnie boli, nie ukrywam, brak współpracy między rządem i samorządem. Uczestniczyłem w wielu konferencjach, gdzie nie było ani telewizji publicznej, ani mediów publicznych, ani Wojewody, ani urzędników Wojewody, gdzie rozmawialiśmy na temat koordynacji pomocy. Nie rozumiem tego, nie pojmuję i tyle. I jeszcze jedna rzecz, chciałbym zapytać Pana Dyrektora, ale niestety mi się nie udało,

ile ośrodków państwowych, czy rządowych, czy należących do Spółek Skarbu Państwa dzisiaj jest pustych i ile zostało zasiedlonych przez uchodźców. Polacy, samorządy, wolontariusze stają na wysokości zadania. Rząd też dużo zrobił, ale nie wszystko jest idealne i powinniśmy współpracować ze sobą i parlamentarzystami, i samorządowcami, i zwykli obywatele, żeby rzeczywiście ta pomoc była jak najbardziej skuteczna. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Proszę Pani.

(głosy z sali)

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Panie

Przewodniczący, Szanowni Parlamentarzyści, Szanowni Państwo, z uwagą wysłuchaliśmy informacji Wojewody i naprawdę czuję tutaj wyraźne, jawne lekceważenie samorządu i lekceważenie wolontariuszy, organizacji pozarządowych, ponieważ w programie wszyscy mamy informacje Wojewody i w tym samym punkcie informacje Zarządu Województwa, informacje Zrzeszenia Wójtów, Burmistrzów, i informacje organizacji pozarządowych. Przykro mi bardzo, że jednak Wojewoda, jego służby nie wysłuchają naszej informacji, ponieważ liczę na współpracę, bo czeka nas maraton, wszyscy to podkreślają. Dzisiaj, proszę Państwa, już nikt nie liczy, który to jest dzień wojny, ale my wszyscy z przerażeniem i w szoku patrzymy na to, co się dzieje na Wschodzie, patrzymy na to ludobójstwo. Dlatego ja zacznę moje wystąpienie od podziękowania przede wszystkim dla Polek i Polaków, dla wolontariuszy, którzy są też dzisiaj na tej sali, będą składać informacje, przedstawiciele organizacji pozarządowych, dla wszystkich samorządów, wójtów, burmistrzów, szczególnie tam na Wschodzie, bo u nas to jest namiastka mikroskopijna tego, co się naprawdę dzieje i jakie spustoszenie niesie ta wojna, bo jej oddech właśnie czuć tam najbardziej w regionach wschodnich. Dziękuję rządowi też polskiemu za specustawę, za dialog, który prowadzimy w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, gdzie jesteśmy słuchani do późnych godzin wieczornych i nocnych. I nasze uwagi oddolne, muszę przyznać, że w większości są przyjmowane. Te dzisiaj pytania też, które padły w imieniu Klubów Radnych, to są z troską o przyszłość, o to, żeby jak najlepiej zaopiekować się uchodźcami wojennymi, jak najlepiej pomóc im przeżyć te bardzo trudne chwile, bardzo dramatyczne. Samorząd województwa od początku, od pierwszego dnia robi to, co do nas należy,

tak jak wszyscy Polacy. Z inicjatywy Zosi Szozdy, która powołała grupę „Lubuskie dla Ukrainy”. Nie planowaliśmy tego, po prostu przyszła i poprosiła o kącik dla wolontariuszy i dla organizacji pozarządowych. Wiedzieliśmy, że kącik nie wystarczy, że trzeba przeznaczyć na ten cel Salę Kolumnową i od 26 lutego, czyli od drugiego dnia wojny, ta duża Sala Kolumnowa, tak jak powiedział Pan Senator Tyszkiewicz, jest takim wielkim centrum pomocowym dla regionu lubuskiego. Ta pomoc się rozwijała spontanicznie. Tak jak była potrzebna, tak Zarząd Województwa organizował i uruchamiał kolejne linie pomocowe. Centrum Pomocowe Samorządu Lubuskiego jest czynne codziennie, również w soboty, niedzielę, od rana do wieczora, dzięki pracy setki wolontariuszy, przedstawicieli organizacji pozarządowych, ale też pracowników urzędu marszałkowskiego. Żeby skoordynować tę pomoc, żeby ona była niesiona skutecznie, jak najlepiej, powołaliśmy zespół, na czele którego stoi Radosław Brodzik, jest tu na sali, jego współpracownicy z Biura Współpracy Zagranicznej, z Departamentu Zdrowia, z Departamentu Gospodarki, administracji, całego urzędu. Na zewnątrz natomiast powołaliśmy Samorządowy Sztab Humanitarny, w skład którego wchodzi przedstawiciele klubów, Zarządu, Senatu, bo trzeba było poprawiać prawo i to właśnie oddolnie organizacje pozarządowe zgłaszały, gdzie są błędy, w jaki sposób to poprawić, bo pamiętam jak przyszła do mnie jedna z wolontariuszek z informacją, że pakuje się autobus Ukraińców na granicę tych, którzy przejechali przez Rumunię i Węgry, bo nie obejmuje ich specustawa. Natychmiast zgłaszaliśmy takie informacje do Senatu, do parlamentarzystów, żeby to poprawić. W punkcie informacyjnym w naszym centrum pomocowym jest połowa sali dla wolontariuszy – tam jest pomoc psychologiczna, psychiatryczna, informacja o pracy, tłumaczenia, pomoc w przygotowaniu CV, wszystko to, co jest potrzebne. Z drugiej strony jest pomoc rzeczowa, to jest odzież, środki higieniczne, przede wszystkim żywność. I to o tę żywność najczęściej proszą uchodźcy wojenni, stąd też nasze pytania, Radnego Ciemnoczołowskiego, czy jest pomoc międzynarodowa humanitarna, która przecież od wielu lat w różnych miejscach buduje korytarze humanitarne i niesie taką pomoc. Nie dowiedzieliśmy się, czy do naszego regionu dotarła. Ale dotarła do naszego regionu pomoc z regionów partnerskich i z wielu innych, gdzie mieszkają byli mieszkańcy naszego regionu lubuskiego, chociażby ze Szkocji, gdzie zorganizowała taką pomoc i zbiórkę 100 tys. zł była mieszkanka Gorzowa Wielkopolskiego, już po raz kolejny organizuje pomoc dla uchodźców, którzy są tutaj do wyprawki do szkół, ale również dla tych, którzy są

na froncie i walczą. I ta nasza pomoc też została tak podzielona: dla tych, którzy dotarli do regionu lubuskiego, to co potrzebują najbardziej dostaną w centrum pomocowym i dla tych, którzy walczą na froncie, bo Ukraińcy z naszych regionów partnerskich z Iwano-Frankowska, z obwodu lwowskiego, z sumskiego proszą przede wszystkim, żeby tam kierować natychmiast tę pomoc, bo jak oni przetrwają to mamy bezpieczeństwo i pokój w Europie. Jak nie przetrwają to nie wiadomo, co się jeszcze może wydarzyć. Tutaj dociera pomoc od wszystkich mieszkańców z gmin. Ona jest sortowana, selekcjonowana, stąd też bardzo potrzebni są wolontariusze. Ponieważ niestety musieliśmy się zmierzyć z dużą falą zachorowań, zorganizowaliśmy punkt szczepień, który też jest prowadzony cały tydzień zarówno w Sali Kolumnowej w Zielonej Górze, jak i w Gorzowie Wielkopolskim w naszej delegaturze, gdzie też działa takie centrum pomocowe. Transport bezpłatnie jest świadczony przez wszystkie firmy logistyczne i transportowe. Cały transport, który wysyłamy do Iwano-Frankowska, Rzeszowa, Tarnowa, bo tam kanałami przerzutowymi, zorganizowanymi przez ambasadora Ukrainy, przez samorządowców, może szybko docierać, natychmiast, na front. Samorząd województwa sfinansował za 650 tys. zakup artykułów medycznych, bo tego nikt nie przyniesie, to są specyficzne rzeczy, które tam są teraz niezbędne. I ten transport już dotarł do szpitala w Iwano-Frankowsku. Pierwszy transport dostarczył szpital w Gorzowie, który jako pierwszy się zorganizował. Drugi, dzięki też firmom transportowym z naszego województwa, też już dotarł i został przekazany również do Sum. My otrzymujemy zdjęcia i potwierdzenia, że jest już ten transport, że bardzo dziękują. Również środki, które dostajemy w dużych ilościach są razem przekazywane z tymi, które zbieramy i dostarczane do Lwowa, do Iwano-Frankowska i do Sum. Tak się umówiliśmy z samorządami. Każdy samorząd, każdy region w Polsce ma jakiś region partnerski, więc każdy dociera do swoich, bo się znamy, są to bliskie relacje naszych pracowników i można to szybko zorganizować. Otrzymaliśmy również transporty nie tylko ze Szkocji, ale również z Włoch, Saksonii, Francji, Brandenburgii. Oczywiście rozmawiamy, kontakty są możliwe poprzez wideo i rozmawiamy też z tymi regionami na Wschodzie. Przekazaliśmy również do Lwowa dwie karetki: jedna karetka pogotowia z Zielonej Góry, jedna z Gorzowa Wielkopolskiego. Prosilili, żeby to nie były nowe karetki, bo zaraz będą ostrzelane. Także to są takie nie raz bardzo dramatyczne rozmowy. Samorząd województwa w swoim budżecie zaplanował 6 mln na pomoc dla Lubuskiej Rady Samorządowej.

Przedstawiciele wójtów, burmistrzów, starostów, prezydenci dwóch miast jednogłośnie zdecydowali, żeby ta cała kwota – 6 mln została przekazana po równo po 0,5 mln dla każdego powiatu na zarządzanie kryzysowe w powiatach, ponieważ powiaty, wiemy jakie są ubogie, mają środki znaczone, nie mają pieniędzy na organizację pomocy uchodźcom. Dzisiaj też się niestety nie dowiedzieliśmy, czy jakieś pieniądze w ogóle trafiły do samorządów, bo oczywiście jest specustawa, jest planowany ten fundusz pomocowy – 7 mld, ale kiedy on będzie uruchomiony, jak ten transfer będzie przebiegał? Nie wiemy. Zakwaterowaliśmy w Drzonkowie 200 osób, również w Ochli, w teatrze – tam, gdzie są mieszkania też są rodziny uchodźców. W Drzonkowie chcemy, żeby w dalszym ciągu uchodźcy przebywali, mają tam naprawdę dobre warunki, bo przybliżone do normalnego życia. Nie wyobrażam sobie, jak długo mogą mieszkać ludzie w halach sportowych. Powinniśmy zrobić wszystko, żeby zapewnić im w miarę normalne warunki do życia. Taka kwota 140 zł za osobodzień została wyznaczona przez Wojewodę. Tu nikt nie chce na niczym zarabiać. Wręcz przeciwnie – cały Drzonków przyniósł wszystko, co miał, każdy dom, dom w dom. Przynieśli dary, żywność, zabawki dla dzieci, zostało uruchomione przedszkole. Wpłaty wyniosły dużo ponad 100 tys. zł na specjalnie uruchomione konto po to, żeby namiastkę chociaż domu zorganizować tam w Drzonkowie. Chcemy w dalszym ciągu to utrzymać. Wiemy w Polsce, że są bardzo różne kwoty od 40 zł, 70, Tarnów – pisał do mnie nie dawno Prezydent – 95 zł, 120. Chcemy, żeby nie dzielić uchodźców, żeby ta stawka była jednakowa, żebyśmy nie musieli tu dyskutować o takich prozaicznych sprawach. Dzięki współpracy z samorządami, tak jak Senator tu też powiedział, bardzo szybko reagujemy. Okazało się, że musimy setkę dzieci wywieźć z frontu – z Sum, Charkowa. Bardzo szybko zgłosiła się Pani Prezydent Świdnicy, tam na Dolnym Śląsku – Pani Beata, która oddała cały dom, sto miejsc dla tych dzieci. Również taki transport udało się zorganizować do miejscowości Herne w Niemczech. Tu tylko jeden z przykładów, ja nie będę długo mówić, już kończę, bardzo długo lista przedsiębiorstw naszego regionu. Nie będę czytać, wymieniać, bo nie chcę kogoś pominąć, ale to są tysiące par obuwia, kołdry, śpiwory, wszystko, o cokolwiek poprosiliśmy, natychmiast było dostarczane. Mogliśmy to zawieźć tam, gdzie było najbardziej potrzebne. Mogliśmy też zaopatrzyć uchodźców tutaj w regionie lubuskim. Oczywiście wiele firm, też chcę podkreślić, zatrudnia u siebie Ukraińców, którzy wyjechali – mężczyźni na front. Tutaj przyjechały kobiety z dziećmi, więc te firmy pomagają swoim. Bardzo często jak się

zwracaliśmy, rozmawialiśmy albo dzwonili do nas i mówili: my pomagamy, my wiemy, że jest apel, prosicie o pomoc, ale my zatrudniamy dwustu Ukraińców, stu, my robimy wszystko dla nich, co tylko jest możliwe – organizujemy transporty i pomagamy, więc też o tym warto powiedzieć. Przygotujemy ulotki informacyjne też w języku ukraińskim i specjalne wydanie też naszej gazety lubuskiej – wszystkie gesty są ważne, dlatego prowadzimy też spotkania integracyjne wspólnie z nimi. To są bardzo wzruszające i emocjonalne spotkania, np. to 25 marca z okazji 65. rocznicy powstania załączku Unii Europejskiej, podpisania traktów rzymskich, gdzie właściwie przyszło więcej uchodźców na to spotkanie niż mieszkańców regionu, gdzie śpiewali hymn w języku ukraińskim, bo też to są utalentowani różni ludzie, z różnymi zawodami. Jest wśród nich bard z Winnicy, który przepięknie śpiewał pieśni ukraińskie, a spontanicznie dołączyli do niego również uchodźcy z Zielonej Góry i Białorusini, którzy też organizowali w tym dniu taki marsz w opozycji do Rosji i Putnia. Łącznie wydaliśmy z naszego budżetu 7,142 mln zł. Myślę, że o wiele więcej trzeba zaangażować środków. Bardzo się cieszę z tej informacji, że będzie fundusz pomocowy – 7 mld zł, bo potrzeba naprawdę działań długofalowych. Potrzebny jest program pomocy dla uchodźców, działania systemowe. Oni chcą pracować, chcą się uczyć języka polskiego i powinniśmy to jak najszybciej zorganizować. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy nieśli serce w tych trudnych czasach. Solidaryzujemy się mocno z Ukrainą i wspieramy również regiony na Wschodzie, bo tam faktycznie widać, że jest wojna. Nie chcielibyśmy, żeby kiedykolwiek dotarła tutaj na Zachód.

Przedstawiona informacja nt. działań podjętych przez Zarządu Województwa w organizacji pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Proszę teraz o zabranie głosu Panią Elizę Zaborowską-Kujawę - koordynatorkę wolontariuszy w inicjatywie Lubuskie dla Ukrainy.

Dyrektor Biura Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego Agnieszka

Opalińska: Dobrze, to my sobie pozwolimy razem szanując czas, bo już wiemy, że to tak długo trwa. Agnieszka Opalińska – Dyrektor Biura Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego i w imieniu mojego zarządu i zrzeszenia chciałam przekazać Państwu kilka informacji, ale prywatnie jako Agnieszka Opalińska – Lubuskie dla Ukrainy i właśnie z Panią Elizą, z Panią Agnieszką i z Panem Kacprem,

bardzo mi miło, bo tworzymy taką grupę oddolną, część się znała, część się nie znała, żeby było jasne jesteśmy różnych poglądów, z różnych akcji, natomiast połączyła nas wspólna praca. I chciałam też powiedzieć, że ta praca jest ponad podziałami, bo mamy też taką grupę, do której należą i przedstawiciele Pana Wojewody, i Urzędu Marszałkowskiego, i samorządowcy, i Radek nas tam też koordynuje, i przedstawiciele Caritasu. Naprawdę jakby Państwo zobaczyli, kto jest w tej grupie to jest to naprawdę grupa ponad podziałami i wszyscy współpracujemy, bo cel jest jeden, a naszym celem jest pomoc uchodźcom – dwutorowa, bo z jednej strony naszej pomocy potrzebują Ci, którzy zostali na Ukrainie i którzy walczą za nas, i za nasz spokój i pokój, a z drugiej strony ci, którzy do nas przyjechali. Chyba taka najważniejsza informacja, którą mogę Państwu dzisiaj przekazać trochę odpowie na Państwa wątpliwości i jest to taki konkretny. Ja w piątek zleciłam ankietyzację w Zrzeszeniu Gmin Województwa Lubuskiego. My jesteśmy zrzeszeniem, które zrzesza 82 samorządy wszystkie. 81 samorządów odpowiedziało na moją ankietę, a ankietę dotyczyła szacunkowej liczby uchodźców na terenach gmin. I proszę Państwa, tutaj podsumowując, jeszcze raz może powiem, co powiedział Pan Dyrektor Gredka: PKP w Gorzowie obsłużyło – 3 tys. uchodźców, PKP w Zielonej Górze – 3,5 tys. W tej chwili zakwaterowanych jest 3 190 osób, 6 tys. miejsc jest przygotowanych. Według mojej ankiety, gdzie gminy podały szacunkową liczbę, na terenie województwa lubuskiego przebywa 20 201 uchodźców. I to jest, proszę Państwa, bardzo ważne, dlatego że oczywiście pomoc systemowa jest, ona działa, natomiast bardzo dużo jest uchodźców poza systemem, którzy przyjechali tu, mieszkają u prywatnych osób, mieszkają w innych lokalizacjach i tak naprawdę to są te osoby, które trafiają do miejsc pomocowych, i to jest bardzo ważne – też trafiają do gmin. Ja też mam taką ankietę, którą zleciłam 27 lutego, czyli na samym początku konfliktu, gdzie gminy szacowały, ile są w stanie miejsc przeznaczyć. Podam taki przykład, np. gmina Słubice podała mi 100 miejsc, w tej chwili ma 1500 uchodźców, czyli tak naprawdę też, proszę Państwa, gminy na początku nie zdawały sobie sprawy ze skali tego, co je czeka i ze skali tego zjawiska, i ilu tych uchodźców tak naprawdę do nas przybędzie, a tak jak Pani Marszałek mówi, jesteśmy w bardzo komfortowej sytuacji w skali kraju. Druga rzecz to Zrzeszenie od razu podjęło inicjatywę stworzenia subkonta. My jako Zrzeszenie możemy prowadzić subkonto, na które można wpłacać i wpłacają firmy, wpłacają samorządowcy, wpłacają osoby prywatne. Te pieniądze będą przeznaczone na konkretne potrzeby, zgłaszane do

nas przez firmy, bo my możemy przeznaczać je jako Zrzeszenie Gmin dla innych samorządów, czy to w Polsce czy na Ukrainie. Także zachęcam, jeżeli mają Państwo przedsiębiorców, którzy chcą wesprzeć samorząd, a nie mogą po prostu tego zrobić, wpłacając na konto gminy, mogą wpłacić na konto Zrzeszenia. Celowana do nas gmina występuje do nas od razu o uruchomienie takich środków i my szybko w ten sposób działamy. Także zachęcam do takiej współpracy. Nie chcąc zabierać Państwu czasu, jeśli będą jakieś pytania, to ja chętnie jeszcze odpowiem. Chciałam tylko powiedzieć, że naprawdę samorządowcy stają na wysokości zadania i proszę sobie zdać sprawę, że są takie gminy jak gmina Lubniewice, gdzie na 3,5 tys. mieszkańców jest 550 uchodźców, więc to jest naprawdę ogromne obciążenie, nie tylko samorządu, ale też dla mieszkańców, którzy dają z siebie naprawdę bardzo wiele i my tej dobroci mieszkańców wszystkich gmin naprawdę doświadczamy, bo też cały czas czynimy takie działania, gdzie właśnie z hali wydobywamy takie rodziny i próbujemy lokować je w lepszych miejscach. Jako Agnieszka – Lubuskie dla Ukrainy, chciałabym powiedzieć Państwu, że oczywiście Państwo macie możliwości instytucjonalne, macie finansowe. My mamy dobre serca i chęci. Mamy wolontariuszy – ogromną ekipę. Mamy wielu tłumaczy, mamy wiele osób, które się wymienia. Współpracują z nami naprawdę wolontariusze z różnych instytucji. Staramy się odpowiadać na bieżące potrzeby i tutaj, niestety proszę Państwa, to jest trochę tak, że pomoc instytucjonalna wymaga czasu, projektu, rozpatrzenia, składania itd., a tu często te potrzeby są bardzo indywidualne. Trzeba załatwiać pewne sprawy tu i teraz i cieszę się, że tutaj padło kilka podziękowań dla wolontariuszy, bo my jesteśmy na tej pierwszej linii frontu od samego początku. Ja nie wiem, ile razy już byłam na pogotowiu, na SOR-ze. Rozwiązywałam takie codzienne problemy. I chciałam Państwu jeszcze jedną rzecz powiedzieć, bardzo ważną: ci ludzie po prostu nam ufają, bardziej niż instytucją, ja pamiętam jak jak usłyszeli, że można się zgłaszać na policję, oni byli przerażeni. Dla nich trochę to jest taka sytuacja, że nam po prostu bardziej ufają i do nas się zgłaszają, a my naprawdę już bardzo potrzebujemy Państwa wsparcia, bo nasze zasoby się bardzo wyczerpują i osobowe, i dobroć Polaków też powoli wysycha i trochę się kończy, bo nie jest łatwo także nam, ale mimo wszystko liczymy na Państwa wsparcie i jak najszybsze procedowanie w takim trybie przyspieszonym pewnych rzeczy. My dzisiaj też tutaj siedząc, pisałyśmy z różnymi osobami, składamy też projekty jako organizacje pozarządowe, jako grupy nieformalne. Też rozumiemy, że musimy instytucjonalnie zwracać się o pomoc i też

to robimy. Natomiast chciałam Państwu tylko powiedzieć, że my jesteśmy tam, gdzie was nie ma. My jesteśmy odpowiedzią na te potrzeby, które instytucje nie są w stanie rozwiązać i naprawdę dziękujemy za wsparcie i prosimy o więcej, o zrozumienie, docenienie, bo myślę, że za chwilę dziewczyny i Kacper powiedzą, co robią na co dzień. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Koordynatora wolontariuszy w inicjatywie Lubuskie dla Ukrainy Eliza

Zaborowska-Kujawa: Dzień dobry. Szanowni Państwo, nawiązując do tego, co powiedziała Agnieszka, jestem koordynatorem inicjatywy założonej przez Zosię, koordynatorem wolontariuszy. W tej chwili w naszych szeregach działa 150 wolontariuszy, w tym 12 koordynatorów-liderów. Mamy 12 zespołów, które działają dzień i noc, tak naprawdę, bo są to różne zespoły: od noclegów, załatwiamy noclegi, relokowaliśmy, proszę Państwa, 250 osób i były to osoby, które przyjeżdżały w nocy. W nocy punkt relokacyjny na PKP nie działa. Musieliśmy zabezpieczyć te osoby, które przyjeżdżały do nas, docierały do Zielonej Góry w nocy. Mamy zespół, który zajmuje się pomocą w poszukiwaniu pracy. Jeżeli chodzi o skuteczność w tej chwili 80 osób, dzięki nam otrzymało zatrudnienie. Kolejna rzecz – tłumaczenia, jeżeli chodzi o tłumaczenia dokumentów w tej chwili mamy ponad 500 przetłumaczonych dokumentów, począwszy od recept, umów, z różnymi rzeczami do nas się zwracają. Plus około 250 wizyt u lekarzy specjalistów, w szpitalach, lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, którzy nie władają językiem ukraińskim i potrzebują do tego tłumaczy. Nasi tłumacze są dyspozycyjni od rana do wieczora nawet do późnych godzin nocnych, pomiędzy swoimi obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi. W tej chwili powołaliśmy również zespół do spraw grantów, czyli to jest ta komórka osób, które będą w kontakcie z instytucjami, które będą oferowali nam granty. Czego w tej chwili najbardziej potrzeba? Potrzebujemy centralnego, porządnego punktu pomocowo-informacyjnego, który będzie się znajdował w Zielonej Górze – w centrum. Będzie można tam otrzymać pomoc psychologiczną, pomoc psychiatryczną, pomoc medyczną, będą prawnicy, właśnie tutaj dzięki adwokatom i naszym radcom prawnym, możemy też profesjonalnie zapewnić naszym uchodźcom, tutaj osobom, którymi się opiekujemy, pomoc prawną. I potrzeba takiego punktu jest w tej chwili bardzo potrzebna, żeby pomoc była celowa w jednym, konkretnym miejscu. Nad tym

pracujemy oczywiście ze służbami Wojewody. W tej chwili mamy zapewnienie od dwóch tygodni, że takie centrum powstanie. Na zapewnieniach się, proszę Państwa, w tym momencie kończy. Jeżeli chodzi o opiekę medyczną, jeżeli są sytuacje nagłe i ciężkie choroby, uchodźcy otrzymują pomoc szybko i sprawnie. Gorzej jest z deklaracjami i przyjmowaniem nowych pacjentów do podstawowych ośrodków pomocy zdrowotnej. Mamy codziennie taką sytuację, że ktoś dostaje odmowę, że nie będzie przyjęty jako nowy pacjent do ośrodka zdrowia. Kolejną rzeczą jest zakwaterowanie i relokowanie. W tej chwili, tak jak tutaj Agnieszka powiedziała, ponad 20 tys. osób jest poza systemem, czyli są to osoby, które mieszkają u rodzin, znajomych i obcych osób, którym za chwilę skończą się deklaracje. One się deklarowały na pomoc przez dwa miesiące. Za chwilę te osoby będą zwracały się znowu do nas z zapytaniem, co zrobić, gdzie relokować te osoby, bo pomoc finansowa jest oferowana oddolnie na okres 60 dni, za chwilę te 60 dni minie i co wtedy? Kolejna rzecz, jeżeli chodzi o pracę i pośrednictwo Powiatowego Urzędu Pracy, owszem współpracujemy, w Powiatowym Urzędzie Pracy jest 10 ofert pracy dla mężczyzn. W tej chwili wiemy jak sytuacja wygląda, 80% osób poszukujących są to kobiety z małymi dziećmi. Dzieci potrzebują opieki też przedszkolnej i szkolnej. Ta pomoc przedszkolna jeszcze nie jest uregulowana. Bardzo dużo osób dostaje odmowy z przyjęciem do przedszkola, a grupy przedszkolne, czy grupy tzw. klubiki nieformalne – specustawa umożliwiła to kobietom, jakby szybkie tworzenie grup opiekuńczych, ale kampania informacyjna i informacje do tych osób nie docierają to raz, a dwa specustawa jest w języku polskim. Osoby z Ukrainy nie przeczytają tej specustawy, więc konieczne jest poszerzenie kampanii informacyjnej o informacje w języku ukraińskim i stworzenie właśnie punktów informacyjnych, które będą wspierać te kobiety. I ostatnia rzecz, którą powiem, Szanowni Państwo, NGOS-y i organizacje pozarządowe robią dobrą robotę, wiedzą jak pomóc, co zrobić, diagnozują potrzeby, są kompetentni w swoich rzeczach, potrzebujemy tylko i wyłącznie środków i wsparcia takiego mentalnego. Wystarczy zadzwonić, spotkamy się, zdiagnozujemy czego potrzeba i razem znajdziemy rozwiązania. W tej chwili działamy w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego i naprawdę może tam przyjść każdy, również pracownik Urzędu Miasta, których jest tam wciąż, moim zdaniem, za mało. Ostatnia rzecz, tych 150 wolontariuszy, których mam, koordynuję, przez 40 dni działali ponad swoje siły, nasze zasoby jakby się kończą, nasze rodziny cierpią i nasze obowiązki służbowe również jakby zostały trochę oddalone,

odrzucone jakby na dalszy plan, więc potrzebujemy dzisiaj wsparcia, potrzebujemy instytucji do tego, żeby pomagać. To jest 40 dzień wojny, a my w tej chwili, w momencie, kiedy ktoś prosi nas o jedzenie są sytuacje, kiedy mówimy, że nie ma tego jedzenia. Nie mamy chleba i nie mamy opakowania ryżu, żeby dać, to jest 40 dzień i takie rzeczy po miesiącu nie powinny w ogóle mieć miejsca, a cały czas, codziennie mamy takie problemy. To tyle z mojej strony jako koordynator inicjatywy oddolnej Lubuskie dla Ukrainy. Dziękuję.

Wolontariuszka z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy Agnieszka Chyrc: Dzień dobry. Witam Państwa serdecznie. Zostałam tutaj poproszona o zabranie głosu jako przedstawicielka NGOS-ów. Działamy, Państwo działają, każdy z nas robi to, co może. Natomiast NGOS-y charakteryzują się tym, że działają szybko. Działamy szybko od pierwszego dnia wojny, a nawet wcześniej. I robiliśmy te rzeczy, których Państwo i system nie mógł zrobić od pierwszego dnia wojny, bo działa wolniej. Działamy w ten sposób, że diagnozujemy to, co jest istotne, te potrzeby, które są na tu i teraz i tę pomoc oferujemy tu i teraz. Usłyszeliśmy dzisiaj od Pan sprawozdawcy, że dużo danych statystycznych, dużo informacji na temat pomocy w różnych dziedzinach – my tej pomocy nie otrzymaliśmy jako NGOS-y. Jedyna instytucja, która nas wsparła to Zarząd Województwa, w różnych kwestiach. Stoimy przed różnymi wyzwaniami i naprawdę punkty, w których udzielamy pomocy, bez naszej pomocy, by nie działały. To jest PKP, które było tutaj powiedziane, że jest obsługa, oczywiście są dwie panie – zatrudnione, które pomagają w kwestiach formalnych, ale osoba, która tam się zjawia, nie otrzymuje pomocy w zakresie tego, co ma zrobić tu i teraz, gdzie się udać, czy nie dostaje ciepłej herbaty, czy jakiegokolwiek przegryzki, żeby móc mieć siłę pójść i dalej załatwiać swoje sprawy. Tak samo jest w wielu różnych punktach. Mówimy tutaj o tym, że są miejsca takiego zbiorowego zakwaterowania. W Zielonej Górze też takie są, ale mnóstwo tych miejsc nie jest zaopatrzonych od pierwszego dnia funkcjonowania, tak jak być powinno. To my spotykamy się z osobami, które tam się znajdują, pytamy się o ich potrzeby i naprawę tu i teraz w ciągu dnia, jednego, dwóch jesteśmy w stanie zabezpieczyć im potrzeby, ale my jako wolontariusze czy jako NGOS-y bez wsparcia, powiem wprost, bez pomocy finansowej nie jesteśmy w stanie dalej świadczyć tej pomocy. Nasz rząd, instytucje wszelkiego rodzaju, świadczą tę pomoc jako swój obowiązek, realizując swoje obowiązki, my robimy to z dobrego serca. Potrzebujemy pomocy polityków, potrzebujemy pomocy urzędników, potrzebujemy pomocy różnych osób. Natomiast,

ja mówię wprost o naszej grupie, nie otrzymaliśmy pomocy ze strony Wojewody namacalnej takiej, która by nam ułatwiła oferowanie tej pomocy dalej. Przede wszystkim chodzi o to, że taki wolontariusz, który przychodzi i świadczy pomoc też musi być np. zaopiekowany. Mówimy o tym, że uchodźca potrzebuje posiłku, uchodźca potrzebuje noclegu, uchodźca potrzebuje wielu różnych rzeczy, a wolontariusz to jest osoba, która 10 godzin dziennie jeździ za swoje pieniądze między dwoma punktami, czy trzema, czy czterema punktami, siedzi na punkcie informacyjnym cały dzień i nie otrzymuje wsparcia nawet w postaci ciepłego posiłku. Mówię o takiej pomocy. O pomocy, która jest bardzo prosta i być może pomijana, ale niezbędna do tego, żeby system państwowy, system, ten taki formalny, cały system, w którym żyjemy, w którym gdzieś tam się poruszamy, żebyśmy my czuli ich wsparcie i żeby mógł z nas korzystać, bo my chcemy pomagać, ale potrzebujemy tego wsparcia, żebyśmy mogli to robić. Nie mówiąc tu już o kwestiach związanych właśnie: z naszym wynagrodzeniem, gdzie my po prostu porzucamy swoje zadania, o naszych rodzinach. I to są jakby nasze indywidualne decyzje, ale w momencie, kiedy nie mamy tego wsparcia... Pamiętajmy też o tym, że wolontariusze działają często na emocjach i emocje w pierwszym czasie wojny są bardzo wysokie, działamy na takim przyływie adrenaliny, ale w momencie, kiedy ta wojna toczy się i toczyć się będzie jeszcze długo, emocje opadają i osoby, które pomagają również tracą zapał do pomocy i w tym momencie, to jest kluczowy moment, żeby nas wesprzeć, żebyśmy mogli dalej to robić i żeby można było z naszej pomocy korzystać. Tak, jak powiedziałam, to jest bardzo istotne, ponieważ my nie robimy tego jako nasze obowiązki, tylko z potrzeby serca.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo.

Wolontariusz z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy Kacper Kubiak: Ja postaram się krótko. Uważam, że to jest miejsce, gdzie powinniśmy o tym dyskutować, wymieniać poglądy. Niestety Pan Pełnomocnik Wojewody powinien mieć chyba jeszcze swojego pełnomocnika, który mógłby tu zostać i wysłuchać nas, bo my nie jesteśmy tu po to, żeby kogoś atakować, tylko zajmujemy się tym od początku wojny, nie dlatego że nam się chce, bo jesteśmy bardziej empatyczni, tylko zajmujemy się tym, ponieważ system ma dziury i staramy się te dziury wypełniać i jest dużo luk. I Prezydent Miasta, i Pan Wojewoda, i Pani Marszałek, i NGOS-y – każdy ma narzędzia do tego,

żeby sprawić, żeby ten system działał sprawnie na teraz i długofalowo. To są rzeczy, które sprawiają, że nie musimy sobie wchodzić w kompetencje, walczyć na „lajki”, walczyć o to, kto więcej zrobił. Tylko, żebyśmy połączyli siły, mogli przedyskutować pewne mechanizmy. Sprawić, żeby ta maszyna po prostu działała, żebyśmy się uzupełniali. Jesteśmy rozsypanymi puzzlami i tak naprawdę wystarczy to tylko poukładać i obrazek się pojawi. Bardzo o to apeluję i tylko króciutko powiem, że też chcielibyśmy, oczywiście teraz walczymy o podstawowe rzeczy, ale też chcielibyśmy podkreślić długofalowość tych działań, ponieważ to jest niezbędne. Gwarantuję Państwu, że 30% z tych ludzi, którzy przyjadą tutaj, przyjechali, będą mieli problemy psychiczne, psychiatryczne związane z depresją, z wszystkimi aspektami, które się z tym łączą. To jest pewne, to nie jest statystyka, to nie są moje domysły, to już się dzieje. Psychiatria i psychologia, psychiatria w Polsce leży, tak naprawdę, na dnie morza. To, co się stanie z tymi ludźmi, którzy tu przyjadą, tak naprawdę, dobiją gwóźdź do tego, więc bardzo bym apelował o to, żebyśmy działali długofalowo, ponieważ Żydzi, którzy wyjeżdżali w 39' do Stanów Zjednoczonych myśleli, że wyjeżdżają na pół roku, bo się wojna zaraz skończy. To samo, tak naprawdę, dotyczy każdej wojny, która miała miejsce, więc my chcemy po prostu podkreślić to, że musimy być przygotowani na to, że ci ludzie zostaną tutaj na stałe. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Chciałbym zamknąć punkt 5 i pozwolicie Państwo, że jeżeli nie sprzeciwiacie się, Pan Dyrektor czeka już od dawna, jeżeli chodzi o drogi. Jakbyśmy zamienili punkt 5a – ten apel po punkcie 6 – informacja o inwestycjach, bo chciałem za chwilę przerwę zrobić? Jeżeliby Sejmik nie sprzeciwia się to ten apel byśmy zrobili po tych drogach? Tak.

Punkt 6.

Informacja o inwestycjach wykonanych na drogach krajowych w 2021 roku i zamierzeniach na kolejne lata, z podziałem na programy, w ramach których będą realizowane.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Poproszę Pana Dyrektora o zabranie głosu w punkcie 6 – Informacja o inwestycjach wykonanych na drogach krajowych w 2021 roku i zamierzeniach na kolejne lata, z podziałem na programy.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej

Górze Jarosław Brzezka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, pozwolę sobie przedstawić krótką taką prezentację – to, co się wydarzyło w ubiegłym roku na drogach krajowych, to, co jest realizowane obecnie i plany na przyszłe lata. Pierwszy slajd obrazuje takie inwestycje drobne, to są związane inwestycje z przebudową dróg krajowych, z poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego. W ubiegłym roku takich inwestycji zakończyliśmy dziesięć. Dziesięć przeszło w realizacji na obecny rok. Dwa zadania są obecnie w przetargu procedowane. W przygotowaniu mamy cztery zadania. Rozmieszczenie widać jest na całym obszarze województwa lubuskiego. Może tu kilka takich przykładowych zdjęć. To jest akurat skrzyżowanie drogi krajowej 22 z 24 – rondo w miejscowości Wałdowice – wykonane w ubiegłym roku. Tak jak mówię to są takie zadania tylko punktowe. Tu jest przebudowa skrzyżowania drogi na odcinku Rzepin-Boczów. Może idąc dalej na południe w budowie mamy obecnie rondo w Nowogrodzie Bobrzańskim – to jest obecnie w realizacji, w drugiej połowie tego roku ma być ta inwestycja zakończona. Rondo Wilkanowo w budowie. I największa nasza inwestycja to jest budowa autostrady A18 na odcinku 70 km. Czwarty odcinek, tak naprawdę, wchodzi w województwo dolnośląskie. W tym roku planowane jest zakończenie odcinka drugiego, to jest od kilometra 13 do kilometra 30. Tu już mamy w 95% wykonaną nawierzchnię betonową. Na przełomie III/IV kwartału ta inwestycja ma być ukończona. Pozostałe odcinki A18 – planowane zakończenie jest pod koniec przyszłego roku. Też w zasadzie III/IV kwartał przyszłego roku. Na odcinku pierwszym prace są na tyle zaawansowane, że być może się uda ten odcinek również otworzyć pod koniec tego roku, przynajmniej za węzłem Olszyna. Tak jak mówię, jest to największa inwestycja, wartość inwestycji ponad 1 mld zł. W ramach programu 100 obwodnic na terenie województwa lubuskiego realizujemy 6 obwodnic. Najbardziej zaawansowane prace dotyczą obwodnicy Strzelec Krajeńskich, gdzie w ubiegłym roku w maju została podpisana umowa na to zadanie. Pozostałe obwodnice są w przygotowaniu i najbardziej zaawansowana jest w przygotowaniu obwodnica Krosna Odrzańskiego i Kostrzyna nad Odra, gdzie jesteśmy na etapie uzyskiwania decyzji środowiskowych w przypadku Krosna Odrzańskiego, w przypadku Kostrzyna jesteśmy na etapie raportu oddziaływania na środowisko. Później jeszcze będzie się odbywać transgraniczna ocena oddziaływania na środowisko, ze stroną niemiecką będą konsultacje. I następnym etapem będzie uzyskanie decyzji środowiskowych. Tu planowane

rozpisanie przetargów na obwodnicę Krosna mamy na sierpień przyszłego roku, w przypadku Kostrzyna – październik przyszłego roku. To są takie daty planowane. Pozostałe obwodnice, czyli Dobiegniew, Przytoczna, Wschowa i Dębowa Łęka, tu są prace zaawansowane na podobnym poziomie, jesteśmy na etapie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego. MOP-y – to w zasadzie realizacja wszystkich MOP-ów przy drodze ekspresowej S3, która się teraz odbywa. Wiemy, że była droga wybudowana – tych MOP-ów nie było. Na dzisiaj tych MOP-ów już kilka jest. W ubiegłym roku, na koniec roku udało nam się uruchomić stację paliw na MOP-ie Popowo z jednej i drugiej strony. Firma LOTOS wydzierżawiła ten teren i wybudowała stację paliw. Później, idąc bardziej na południe, w budowie mamy stację paliw na MOP-ie Kępsko, te prace też już są na ukończeniu, do połowy roku, do wakacji powinny być te stacje paliw oddane. Kolejnym tematem to jest MOP Racula. MOP Racula – tu wiemy, że w ramach budowy S3 został wybudowany MOP Wschód po prawej stronie jadąc do Zielonej Góry, po lewej stronie mamy starą stację Orlen. Tu podjęliśmy działania i został rozpisany przetarg na wydzierżawienie tego terenu i wybudowanie stacji paliw. Prawdopodobnie w tym tygodniu uda się nam podpisać umowę z wyłonionym wykonawcą i również, tak jak na MOP-ie Kępsko, będzie dobudowana stacja paliw po stronie tej wschodniej, czyli tam, gdzie powstał ten nowy MOP, a po stronie zachodniej cała ta stacja paliw istniejąca będzie zmodernizowana. Będą nowe miejsca parkingowe i zostanie ten MOP rozbudowany do podobnych standardów, jak to jest po stronie wschodniej. Kolejnymi takimi MOP-ami, które powstaną to są MOP-y na wysokości miejscowości Stożne. Tu mamy złożony wniosek o uzyskanie decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Planowane zakończenie robót, tu jest już projekt wykonany, bo to jest w systemie „zaprojektuj i wybuduj” realizowane – MOP Stożne, podobnie jak MOP Niegosławice. Planowane zakończenie tych MOP-ów Stożne i Niegosławice to jest III kwartał przyszłego roku powinny te MOP-y zostać wybudowane. Niegosławice to jest MOP najbardziej na południe wysunięty – te dwie czerwone plamki na tym slajdzie. W przygotowaniu mamy wiele odcinków dróg, podlegających przebudowie i dostosowaniu do tzw. 115 kN na oś, czyli to jest wybudowanie takiej drogi, która będzie przenosić obciążenia, te najwyższe na drogach krajowych, m.in. cała droga krajowa na północy województwa 22, biegnąca od Kostrzyna nad Odrą przez Gorzów, aż po granicę z województwem wielkopolskim przez miejscowość Strzelce i Dobiegniew – ma zostać przebudowana. Droga krajowa nr 24 od tego ronda, którego

pokazywałem zdjęcie do granicy województwa wielkopolskiego, również ma być przebudowana. Tu jest kilka takich zadań punktowych, które też będą realizowane. Na południu województwa taka największa przebudowa to jest droga krajowa 27 na odcinku Zielona Góra do połączenia z węzłem na autostradzie A18 i droga krajowa nr 12, która tak naprawdę stanowi kontynuację, bo tam na pewnym odcinku na wysokości Trzebiel-Królów ta droga już jest przebudowana do tych parametrów, o których mówię. Jest to wszystko na tym slajdzie zaznaczone kolorem żółtym, co jest przewidywane do przebudowy w najbliższych latach. Łącznie jest to 202 km dróg. Planowane zakończenie tych inwestycji to jest koniec 2028-2029. W ubiegłym roku ruszył jeszcze Program Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej na lata 2021-2024. To jest nowy program. Polega on przede wszystkim na doświetleniu wszystkich przejść dla pieszych w całym kraju, na drogach krajowych oczywiście, bo o drogach krajowych mówimy. Jest to ponad 7 tysięcy takich inwestycji punktowych. Na terenie naszego województwa przypada 370 zadań. Tak jak mówię, głównie jest to doświetlenie, ale również jest to budowa chodników, jest to budowa dojazdów do tych przejść, ewentualnie odcinków przejściowych doświetleń tam, gdzie to jest konieczne. W ubiegłym roku udało nam się 13 podpisać umów, łącznie na 32 lokalizacje. W tym roku już ponad 100 programów inwestycyjnych zostało wysłanych do ministerstwa, celem akceptacji, na 106 zadań, w zasadzie 28 programów inwestycyjnych na 106 zadań. Tu taki mamy plan, żeby w każdym roku tej realizacji, bo widać, że to jest program na trzy lata, w kolejnych latach również po 100 zadań, około 100 zadań, udało się realizować tak, żeby do końca 2024 roku wszystkie przejścia w województwie lubuskim na drogach krajowych zostały doświetlone i zostały, że tak powiem, przebudowane tam, gdzie potrzeba i były to przejścia bezpieczne. To w zasadzie z mojej strony wszystko. Bardzo krótka prezentacja. Nie chcę się tu zagłębiać w każdą inwestycję, bo by to zbyt długo może trwać. Także dziękuję bardzo za uwagę, jeśli są jakieś pytania, bo widzę, że już ręka podniesiona.

Przedstawiona informacja nt. inwestycji wykonanych na drogach krajowych w 2021 roku i zamierzeniach na kolejne lata, z podziałem na programy, w ramach których będą realizowane stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Tak, bardzo proszę, rozpoczynamy dyskusję w takim razie. Proszę Pan Radny Cieślak.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Cieślak: Panie Dyrektorze, chciałbym dopytać o drogę krajową nr 12, która na granicy Żar – gminy miejskiej z gminą wiejską – krzyżuje się z drogą wojewódzką, nie znam numeru, nie pamiętam. Czy mógłby Pan powiedzieć, kiedy problem tego skrzyżowania zostanie rozwiązany, bo ono jest bardzo niebezpieczne i bardzo kłopotliwe – przejechać drogą wojewódzką przez tą bardzo ruchliwą drogę krajową, jest po prostu czasami..., ociera się przejeżdżający o duże niebezpieczeństwo, żeby nie powiedzieć o śmierć, która się tam zdarzyła już.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Pan mówi o drodze wojewódzkiej, podejrzewam, na Lubsko.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Cieślak: Tak.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Żary – Lubsko i skrzyżowanie tzw. rondo piastowskie, tak? Ja sobie pozwolę, bo nie wiem, czy tu mam konkretne daty, bo tak wszystkich dat realizacji nie pamiętam. Na to rondo mamy już dokumentację opracowaną, ale ono będzie realizowane łącznie z przebudową całej obwodnicy, obwodnicy tej wybudowanej w latach 1999-2002, drugi etap obwodnicy. To jest odcinek drugi, tu mamy zaplanowane uzyskanie decyzji środowiskowej na sierpień tego roku. Przetarg na dokumentację, prace przygotowawcze, umowa na dokumentację 25 luty, została podpisana, 2022. Na roboty przewidujemy przetarg w maju 2024. Koniec zadania – październik 2025 łącznie z całą przebudową obwodnicy.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Cieślak: Dziękuję bardzo, jeśli byłyby możliwości, to wnioskuję o przyspieszenie.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Też chcielibyśmy przyspieszyć, ale jesteśmy uzależnieni od zaprojektowania tej dalszej części, bo samo rondo – projekt już powstał wcześniej, nawet na tej bazie się będziemy opierać.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Cieślak: Rozumiem. Tym bardziej, że tam jest możliwość i jest inicjatywa miasta, samorządu miejskiego i gminy. Zresztą my, jako właściciel drogi wojewódzkiej, budujemy tam odcinek przy tym

skrzyżowaniu, będziemy go modernizować w miejscowości Grabik, że tak powiem dodatkowo ubezpieczając mieszkańców przed ruchem na tym i skrzyżowaniu, i drodze wojewódzkiej. Także byłaby to bardzo potrzebna i mile widziana inwestycja. Szczególnie, gdyby była szybsza. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Proszę Radna Anna Chinalska.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Dyrektorze, trzy małe pytania. Pierwsze moje pytanie dotyczy radaru w miejscowości Brzóza, gdzie napisałam do Państwa 10 października ubiegłego roku interpelację i do dnia dzisiejszego nie otrzymałam odpowiedzi na temat ustawienia tam radaru. To jest droga krajowa 32 Zielona Góra na Gubinek. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, to jest też moja interpelacja jaką skierowałam do Państwa w sprawie drogi krajowej nr 32 i dotyczy naprawdę niewielkiej sprawy, której nie można, bodajże, od czterech lat załatwić, bo w miejscowości Łagów jest chodnik dwustronny, z dwóch stron i z jednej strony przepust jest zamknięty, bodajże, od trzech lat. Nie mogą się poruszać mieszkańcy, ani dzieci, które udają się na autobus do szkoły. I na moje pytanie w pierwszej odpowiedzi Państwa było, że nie macie tego ujętego w inwestycjach, więc jak ja zaproponowałam w tamtym roku, żebyście Państwo złożyli to zadanie do inwestycji, to znów na rok bieżący, otrzymałam od Państwa odpowiedź, że to jest w waszych planach, ale jak będzie przebudowana ta droga na odcinku Połupin-Zielona Góra to wtedy, z uwagi na możliwość wystąpienia robót utraconych – tak zwanych, remont chodnika będzie poprowadzony wraz z niezbędną przebudową zbiornika oraz przepustu pod drogą krajową 32.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Drugi czas. To jest tam naprawdę niewielka inwestycja kosztowo, a cztery lata ten chodnik jest zamknięty w miejscowości Łagów, więc ja bardzo proszę tutaj, żeby skoro Państwo wybudowaliście ten chodnik, on ma służyć mieszkańcom po obu stronach, a nie, że z jednej strony jest zamknięty – to jest druga sprawa. I trzecia sprawa, bardzo dziękuję Panu za tę bardzo pozytywną informację o naszej obwodnicy – obwodnicy Krosna Odrzańskiego. Wszyscy sobie zdajemy sprawę, że Krosno ma największy średni

ruch dobowy spośród dróg, już nie wiem jakich, ale rangi naprawdę, 14 tys. na dobę za mostem w Krośnie jeździ pojazdów codziennie, więc to jest naprawdę bardzo duży ruch. Przetacza się też tam transport ciężki płyt pilśniowych, itd. Ta obwodnica jest nam niezbędna jak tlen, bo ona odkorkuje miasto i po prostu nie będzie barierą rozwoju naszego powiatu krośnieńskiego. I teraz, wracając do konkretów, jakie Pan Dyrektor podał, podał Pan, że w sierpniu 2023 roku będzie przetarg „zaprojektuj i wybuduj”, i ta umowa ma szansę być podpisana w lutym 2024 na tą naszą obwodnicę Krosna Odrzańskiego. I ja mam pytanie, bo to jest dość bliska perspektywa, mam bardzo krótkie pytanie: czy to są realne terminy, bo nam bardzo zależy na obwodnicy i zależy nam, żeby ten termin był realny, bo lata realizacji - 2024-2027. Czy to jest realne? I koszt 300 mln, mam nadzieję, że do udźwignięcia dla Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej

Górze Jarosław Brzezka: Jeśli chodzi o temat fotoradarów, z całym szacunkiem, to nie jest w kompetencji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Fotoradarami zajmuje się Inspekcja Transportu Drogowego. Ja sam wiele pism kieruje do Inspekcji Transportu Drogowego o postawienie fotoradarów. Nie jest to w naszych kompetencjach. Także tam te pisma są przekierowywane. Ja wyjaśnię sobie tylko, dlaczego Pani nie dostała do wiadomości tej informacji, że te pismo zostało, najprawdopodobniej, przekierowane do ITD. Jeżeli chodzi o ten chodnik w Łagowie – jest tam faktycznie duże zawężenie tej drogi krajowej i tam nie mamy możliwości lokalizacyjnych nic zrobić bez wykupu gruntów, żeby cokolwiek tam poszerzyć. Ten chodnik jest tam za wąski, jest niebezpieczny w tym miejscu, o którym Pani mówi, należy to kompleksowo rozwiązać, żeby to kompleksowo rozwiązać, należy zrobić na to dokumentację, uzyskać decyzję ZRID, wykupy gruntów, to się wydaje, że to jest kawałek chodnika, ale to naprawdę jest temat długoterminowy i tego się nie da zrobić w miesiąc. I już nie mówię tu o kwestii robót utraconych, tak jak Pani dostała odpowiedź, że są tam planowane po tym etapie, który dzisiaj przedstawiałem, więc ta droga również będzie planowana do przebudowy i wtedy to kompleksowo może zostać rozwiązane. Na dzisiaj jest tam na tyle wąsko, że ze względów bezpieczeństwa lepiej, żeby to zostało tak jak wygląda. Tam jest barierka w chodniku po prostu postawiona. Jeśli chodzi o obwodnicę Krosna Odrzańskiego, ja mam nadzieję, że ten termin, który tutaj deklaruję, choć on nie jest zależny ode mnie, on jest realny. Przeszliśmy w tamtym roku już myślę wszystkie kwestie środowiskowe i

mam taką nadzieję, że już większych protestów z tym związanych nie będzie. Mieliśmy tam kilka rzeczy, które należało, łącznie z burmistrzem rozwiązać, łącznie z Wójtem Gminy Dąbie. Te tematy zostały, że tak powiem dopięte, jesteśmy przed uzyskaniem decyzji środowiskowej. Od tego jesteśmy zależni, jeżeli tę decyzję będziemy mieli uzyskaną, mamy dalej zielone światło do realizacji tej inwestycji, do rozpisywania przetargu właśnie w tym systemie „zaprojektuj i wybuduj”, będzie to realizowane. Czy 300 mln wystarczy? Dzisiaj przed tym, co się tu dzisiaj działo, tego nie wiemy. Chociaż powiem Państwu, że jestem zaskoczony ostatnimi przetargami, gdzie już po wybuchu wojny na Ukrainie, otwieraliśmy dwa duże przetargi na utrzymanie. Fakt, że nie są to roboty stricte budowlane, ale również tam mają znaczenie materiały, robocizna ludzka. To były łącznie przetargi o wartości około 400 mln zł i w podziale na 7 części, tylko jedna część nam się nie zmieściła w naszym kosztorysie inwestorskim, ale sumarycznie te przetargi są otwierane na niższym poziomie niż my szacowaliśmy jeszcze przed wojną. Także zastanawiam się, jaka jest przyczyna, bo z jednej strony mamy, wiadomo, powiadomienia od wykonawców, że sytuacja na Ukrainie spowodowała drastyczny wzrost cen materiałów budowlanych, głównie cen materiałów, bo na dzisiaj o robociznie się nie mówi, a z drugiej strony te oferty, które wykonawcy składają w tych przetargach mieszczą się w naszych szacunkach jeszcze sprzed wybuchu wojny. Najbliższy czas pokaże, jak będzie się ten rynek budowlany kształtował.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Proszę Radny Zbigniew Kołodziej.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Witam Pana Dyrektora, mam co prawda aż cztery pytania, ale chyba krótsze niż Koleżanka. Zacznę od pierwszego, w informacji, którą Pan Dyrektor przedstawił dotyczącej DK nr 2, myślę, że tu chodzi o autostradę wielkopolską, jest mowa o tym, że mamy 2 km przebudować – Generalna Dyrekcja, za 43 mln. Chciałbym się dowiedzieć, czy to jest tak, że w tej chwili autostrada wielkopolska już nie musi remontów robić i Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad będzie to realizowała? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie dotyczące bezpieczeństwa infrastruktury – jest przewidziana przebudowa ronda w miejscowości Wilkowo i chciałbym zapytać, czy te uzgodnienia dotyczące budowy ronda, dlaczego nie są wcześniej uzgadniane z właścicielami gruntów, tylko

praktycznie jest przygotowany projekt, który za jakiś czas będzie przedstawiony do ogólnej wiadomości dla przede wszystkim właścicieli gruntów. Trzecie pytanie dotyczy zjazdu w miejscowości Jordanowo z autostrady A2. Czy jest możliwość taka, aby można było postawić dodatkowo informację, że w tym Jordanowie jest zjazd do miejscowości Świebodzin i Międzyrzec? Bo w tej chwili jest tylko Zielona Góra i Gorzów. Jakiś czas temu o tym wspominałem. Była mowa, że nie możliwości za bardzo. Myślę, że sytuacja się zmieniła. W Świebodzinie duża firma funkcjonuje, byłoby dobrze poinformować, że na tej wysokości jest zjazd i również Chrystus, który też rozślawia ten teren. Dobrze by było, aby na tym zjeździe w Jordanowie taka informacja się pojawiła. I następne pytanie, bardzo fajnie tu Dyrektor przedstawił temat skrzyżowań, które zostały wykonane w Grójcach, Boczowie, Stoku. Chciałem zapytać, kiedy będzie możliwość rozbudowy skrzyżowania w miejscowości Gronów w kierunku Łagowa Lubuskiego, dojazd do ośrodka. To wszystko. Dziękuję.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Pierwsze pytanie – ja nie mówiłem o drodze krajowej nr 2 tylko 22, a jeśli chodzi o drogę krajową nr 2 i ten dojazd do granicy...

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Przepraszam, ale my tu mamy w dokumentach nr 2.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: W dokumentach – tak. Tylko ja w swojej prezentacji mówiłem, tu faktycznie jest pokazana droga krajowa nr 2, te 2 km, to wynika z umowy rządowej i z koncesji na autostradę. My jesteśmy zobowiązani do przebudowy tego fragmentu drogi. To jest odcinek do granicy państwa. To jest w naszych kompetencjach. Nie jest to w umowie z AWSĄ zawarte, że to oni mają ten zakres robót wykonywać dlatego to my będziemy to wykonywać. Drugie pytanie – Wilkowo. Tu procedura odpowiednio mówi – nikt nie uzgadnia z właścicielami gruntów wykupów, odbywa się to tak jak na wszystkich inwestycjach, jest decyzja ZRID, która jest wydawana, jest projekt uzgadniany i projekt jest uzgadniany nie z właścicielami gruntów. Na podstawie dopiero decyzji ZRID następują wykupy i odszkodowania za te grunty wypłacane przez Wojewodę. Tak to jest na drogach krajowych. Jeśli chodzi o sam Gronów i ten zjazd, o który Pan pyta, bo wiem, że już nie pierwszy raz w tym temacie jest to pytanie, na chwilę obecną tam nie przebudujemy tego miejsca, ale też to mamy wpisane w plany. Nie chcę

deklarować jakiś terminów, jeśli Pana to interesuje, to proszę wystąpić na piśmie do nas, odpowiemy na pewno w tym temacie. I proszę mi przypomnieć czwarte pytanie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Świebodzin – Międzyrzecz.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Świebodzin – Międzyrzecz to też jest w kompetencjach AWSA, to ona jest zarządcą autostrady i to już o tym te umowy rządowe decydują, czy jest możliwość, czy nie ma możliwości. To już jest poza naszymi kompetencjami. Możemy oczywiście takie interpelacje wnosić, ale to będzie też się wiązało z jakimiś kosztami, gdzie też tam każdy punkt umowy pomiędzy rządem – państwem polskim a autostradą wielkopolską jest to bardzo jasno sprecyzowane. Ta umowa ma też kilkadziesiąt, jak nie kilkadziesiąt stron i każdy ruch tam, powoduje jakieś konsekwencje, które trzeba by zbadać czy są możliwe. Jeżeli Pan już kiedyś dostał taką odpowiedź, że jest to niemożliwe..., ja tematu nie znam, ale...

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Osiem lat temu.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Może wymaga to jeszcze raz przebadania i jeżeli Pana to interesuje, to też proszę skierować takie zapytanie do nas.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Radny Grzegorz Potęga.

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Michał Potęga: Panie Dyrektorze, dzień dobry, dziękuję za tę prezentację dzisiaj, na spotkaniu na Komisji Gospodarki, które mieliśmy przed kilkunastu dniami. Mam takie dwa, trzy pytania, które właściwie zadawałem 3 lat temu Pana poprzednikowi, ale chciałem wrócić do tych tematów, bo one są ciągle aktualne. Pierwsza sprawa jest taka, czy na S3 w miejscowości Niedoradz, czy możemy się spodziewać dokończenia tego zjazdu, który jest obecnie niepełny. Tam pojawiają się w przestrzeni publicznej takie informacje, że jeden z inwestorów zakupił dużą ilość gruntów koło tego węzła. Czy do Państwa wpływają z tego tytułu jakieś zapytania od samorządu gminy, czy też od samego inwestora, bo tak słychać? I przy okazji chciałem zapytać, czy też są planowane zjazdy dodatkowe na A2, to znaczy od Jordanowa w kierunku granicy państwa, bo tam np. też w

miejsowości Stok jest taka duża stacja benzynowa i poważny inwestor, który tam kiedyś oferował, że chciałby się włączyć w budowę takiego zjazdu i czy takie mechanizmy mogą funkcjonować, czy bierzecie to w ogóle pod uwagę? Druga sprawa, to ten MOP na Raculi. Już wtedy, czyli te trzy lata temu, jak interpelowałem tu i rozmawiałem, zapewniano o tym, że to jest inwestycja, która zostanie zrealizowana szybko, to jest rok czasu – to wystarczy. Minęły trzy lata, mamy MOP i dopiero teraz będzie budowana stacja paliw na tym MOP-ie, więc to jest bardzo duży okres czasu, jakby Pan był łaskaw powiedzieć, dlaczego taka przestrzeń czasowa i w związku z tym, skoro ma być remontowany ten Orlen po drugiej stronie to jak może potrwać długo ten remont? Bo też jest tam przestrzeń olbrzymia i trochę się boję, jak to może wyglądać. I trzecia sprawa, szkody górnicze, to też jest na S3, to już chyba za granicą naszego województwa albo tak na styku. Tamta sprawa, byłem tak informowany, miała być, że tak powiem, zamknięta na przestrzeni, powiedzmy, dwóch lat, jeżdżę tam dosyć regularnie i ciągle tam to zwolnienie jest do tej 80, ciągle pojawiają się pęknięcia. Gdyby Pan mógł coś w tym temacie powiedzieć. Dziękuję.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzezka: Węzeł – miejscowość Stok. Podobna sytuacja jak z pozostałymi kwestiami, dotyczącymi AWSA. Również jest to w umowie zapisane, nie jest to w naszych kompetencjach Generalnej Dyrekcji, jeśli chodzi o budowę węzła, czy zjazdu na wysokości Łagowa Lubuskiego, rozumiem rozmawiamy, także to nie jest w naszych kompetencjach. Jeśli chodzi o szkody górnicze, obecnie jest to w kompetencji Generalnej Dyrekcji oddział we Wrocławiu. Na chwilę obecną było na tyle duże osiadanie jednego z wiaduktów, przebiegających właśnie nad tymi szkodami górniczymi, że ten obiekt został zamknięty czasowo. On został zamknięty w tamtym roku, zostały rozkopane tam przyczółki, ale to już realizuje oddział dolnośląski Generalnej Dyrekcji. Dalej osiadania postępują, cały czas jest to obserwowane i czekamy na zamknięcie tego tematu. Nie ukrywam, że też są prowadzone rozmowy w tej sprawie z KGHM-em, gdzie są stosowne ekspertyzy robione, co dalej z tym zrobić, jak to dalej wzmocnić. MOP Racula – czas realizacji umowy, którą być może uda się w tym tygodniu podpisać, to jest 24 miesiące, czyli dwa lata i jedna, i druga strona ma zostać zakończona. Dlaczego to tak długo trwało? Nie wiem, co mój poprzednik odpowiadał: próbowaliśmy kilkakrotnie rozpisać przetarg, nie było chętnych, bodajże, trzy czy cztery razy ogłaszaliśmy postępowanie przetargowe, nie było chętnych na dzierżawę i wybudowanie stacji paliw. Dopiero pod koniec

ubiegłego roku udało się nam tak dostosować warunki, że jednak się chętny jakiś pojawił. Po prostu zmniejszyliśmy wymagania dotyczące tej dzierżawy i tak dostosowaliśmy, że jedna oferta wpłynęła i mam nadzieję, że się uda tę umowę podpisać, i 24 miesiące od podpisania czas realizacji, bo to też będzie w systemie „zaprojektuj i zbuduj”, stąd aż 24 miesiące, bo trzeba najpierw zaprojektować. A po stronie wschodniej może jest prosty zabieg, bo tam jest dobudowanie stacji paliw, a po stronie zachodniej ten cały MOP będzie rozbudowany na tyle, że będą tam musiały być zrobione dodatkowe nasypy. On musi zostać najzwyczajniej w świecie powiększony, tych miejsc parkingowych jest tam na tyle niewiele, on musi wyglądać tak samo jak ten po stronie wschodniej, stąd taki długi czas. To znaczy teraz czas realizacji to może wcale nie jest długi, bo to jest 24 miesiące. I najbardziej drażliwy temat to nasz węzeł Niedoradz – ten nasz węzeł Niedoradz, który jest niepełny. On gdzieś tam, kiedyś, został tak zaprojektowany, tak został wykonany. Na dzisiaj jest szansa. W tamtym roku już na Sejmiku chyba takie pytanie padało – bodajże od Pana Tyszkiewicza – co z tym węzłem? Nie mieliśmy na to żadnych planów, ale udało się podjąć rozmowy właśnie z prywatnym inwestorem zewnętrznym. Nie będę ukrywał, to jest firma „Panattoni”, która chce wybudować hale logistyczne w okolicach węzła Niedoradz, a w zasadzie przy samym węźle Niedoradz. To koliduje również z planowaną inwestycją – południową obwodnicą Zielonej Góry, kontynuacją tej obwodnicy, która ma się wpinać w węzeł Niedoradz. Przeprowadzaliśmy rozmowy właśnie przy Urzędzie Miasta z firmą „Panattoni”. Pani Wójt Otynia w tych rozmowach również uczestniczyła. Postawiliśmy swoje jakieś tam wymagania i warunki i firma „Panattoni” na dzisiaj na to przystała. Prawdopodobnie będziemy podpisywać porozumienie z firmą „Panattoni” i oczywiście – przy naszym udziale – będzie to projektowane, będziemy opiniować te projekty. I ma być wykonany zjazd na razie z węzła Niedoradz w kierunku Nowej Soli. To będzie taki I etap – że tak powiem – rozbudowy tego węzła. Będziemy mieli $\frac{3}{4}$ węzła. Zostanie nam element jeszcze zjazdowy do wybudowania z Nowej Soli żeby zjechać na węzeł Niedoradz, ale to myślę, że będziemy próbować, na to też jakieś kroki podejmować w następnym etapie – jak już będziemy mieli podpisane porozumienie, będę chciał program inwestycyjny na to rozpisać i być może spróbować uzyskać na tę inwestycję, żeby ten węzeł cały zamknąć, ale pierwszym etapem jest dogadanie się z firmą „Panattoni”. Firma „Panattoni” w przyszłym roku – z tego, co wiem – chce rozpocząć tam inwestycje i wtedy ten I etap rozbudowy węzła mógłby mieć miejsce.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Sebastian Ciemnoczołowski.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Dziękuję bardzo. Panie Dyrektorze, ja mam pytanie dotyczące obwodnicy Kargowej, która kiedyś miała swoją dokumentację i pozwolenia na budowę. Jak wiemy – ten okres zdaje się upłynął, ale projekt był gotowy i takie plany kiedyś Generalna Dyrekcja miała do przewidzianej realizacji. I moje pytanie: czy w obliczu tego, że istnieje ten plan budowy stu obwodnic, czy oprócz tego planu Państwo planujecie inne inwestycje polegające na obwodnicach miast w województwie lubuskim? Jeżeli tak, to jaki priorytet ma dla Państwa w tej chwili obwodnica Kargowej? Przypomnę – to jest miasto niecałe 4 tysięczne, na głównej drodze krajowej nr 32, na granicy z Wielkopolską o dosyć wzmożonym ruchu, przez takie zabytkowe miasteczko, gdzie też dochodzi do wielu wypadków, także śmiertelnych. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzęczka: Jeśli chodzi o program obwodnic, to trochę to pytanie nie jest skierowane do mnie, bo to nie ja decyduję o obwodnicach. Nie wiem czy Pan słucha odpowiedzi czy nie? Nie ja decyduję o tym jakie obwodnice w województwie lubuskim będą realizowane. Ten program stu obwodnic, który wszedł w życie 2 lata temu, z góry zostało narzucone jakie obwodnice z tego programu możemy sfinansować. Obwodnica miejscowości Kargowa, tak jak i jeszcze kilka obwodnic w województwie lubuskim, jest na liście rezerwowej programu stu obwodnic i mowa jest taka, że inwestycje z listy rezerwowej będą mogły być realizowane w momencie kiedy powstaną oszczędności lub będziemy wiedzieli, że są jakieś dodatkowe środki. Także jest to na liście rezerwowej i tylko tyle mogę na dzisiaj powiedzieć. Jakie kryteria? Ja w tych pracach nie uczestniczyłem. My to dostaliśmy – że tak powiem – odgórnie – wykaz inwestycji, które w województwie lubuskim z programu stu obwodnic mamy realizować.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Panie Dyrektorze, ja na komisji pytałem o temat związany z budową ronda na drodze 92 w Trzcielu, w związku z budową obwodnicy realizowaną przez powiat. Czy w tej kwestii już

jakieś rozwiązania się znalazły? Dotyczy to pewnego odcinka, badania gruntów nie są zgodne z dokumentacją projektową i tam występują pewne opóźnienia. Pan obiecał, że rozezna temat i jak to wygląda na dzisiaj?

Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Zielonej Górze Jarosław Brzęczka: Na dzisiaj mamy z tą inwestycją bardzo duży problem dlatego, że nie jesteśmy sami w tej inwestycji. Są cztery strony porozumienia: jesteśmy uzależnieni od Urzędu Marszałkowskiego, od Starostwa Powiatowego i od Gminy Trzciel, która podpisała to porozumienie. W kompetencjach Starostwa Powiatowego było zaprojektowanie tej obwodnicy, obwodnicy łącznie z rondem. My już w sierpniu ubiegłego roku zarzuciliśmy wadliwość tego projektu, po tym jak rozpoczęliśmy roboty. I od tamtego czasu niestety roboty stanęły. Dopiero dzisiaj rozpoczęła inwestycję firma, która ma wybudować samą obwodnicę miejscowości Trzciel i również te roboty nie są kontynuowane po wejściu w teren. Tam jest jeden duży problem z wykonaniem pali, które są na połączeniu drogi krajowej z tą budowaną już obwodnicą Trzciela, która też nie jest teraz realizowana, że tych pali się po prostu nie da w tym gruncie wykonać. My to zgłosiliśmy już w sierpniu. Do dzisiaj nie mamy rozwiązań projektowych. Koszty tej inwestycji i roszczenia wykonawcy są już bardzo duże. Nam się generalnie skończył termin realizacji umowy w styczniu. Na dzisiaj umowa nasza nie została przedłużona, bo nie wiemy co mamy robić, nie wiemy kiedy dostaniemy poprawną dokumentację projektową i kiedy Starostwo Powiatowe w końcu na projektancie wymusi sporządzenie poprawy projektu lub tego projektanta rozwiąże umowę i nowy projekt wykona. Na dzisiaj stoimy z pracami, mamy wielomilionowe roszczenia od wykonawcy i nie wiem jak ta inwestycja się skończy. Mieliśmy spotkanie z Urzędem Marszałkowskim u mnie, mieliśmy spotkanie ze Starostwem Powiatowym, zaproponowaliśmy co zrobić, żeby kontynuować te roboty. Na dzisiaj, po miesiącu, jeszcze nie mamy odpowiedzi od wszystkich stron porozumienia. Czekamy na jakieś wspólne rozmowy, decyzje. My zaproponowaliśmy nawet teraz kolejne spotkania, ale też jeszcze nie ma odzewu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma innych chętnych do dyskusji. Dziękuję Panu Dyrektorowi za przedstawioną prezentację i udzielone odpowiedzi.

Punkt 5.

Informacja Wojewody Lubuskiego oraz działania podjęte przez Zarząd Województwa na temat organizacji pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Są głosy takie, żebym wrócił jeszcze do dyskusji ewentualnie w punkcie 5 – informacji na temat pomocy uchodźcom, ponieważ po wystąpieniach Pani Marszałek i wolontariuszy, nie umożliwiłem wszystkim zadawania pytań i zabierania głosu. W związku z tym, ja wracam do tego jeszcze. Jeżeli ktoś chce zabrać głos, to proszę. Pan Waław Maciuszonek.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, ja nie chciałem głosu zabierać, ale zostałem sprowokowany trochę do zabrania głosu, dlaczego? Wydaje mi się, że tak w życiu zawodowym to ja sobie jakoś radzę, a może nawet bardzo dobrze sobie radzę – natomiast na ostatnim spotkaniu Przewodniczących Klubów i Prezydium, wasz reprezentujący tutaj po prawej stronie klub, powiedział takie słowa, że poczułem się przynajmniej naiwny. Bo wygląda na to, że ci, którzy przyjęli uchodźców, to niech sobie teraz radzą, jak tak zrobili. Słuchajcie, ktoś, kto nie przyjął, nie ma pojęcia z czym to się wszystko wiąże. Nie można takich rzeczy nie zauważać, nie może być tak, że ktoś jest karany za dobre serce. Ja już nie mówię o wolontariuszach, bo to po prostu... Gdzieś wczoraj czytałem, że Polska zasłużyła na Nobla. Wszyscy się chwalą jak Polska sobie radzi. Natomiast czemu sobie radzi? Słyszeliśmy cyfry: 3 tys. jest u Wojewody, 20 tys. jest u ludzi. I teraz jeżeli brakuje żywności, brakuje wiele rzeczy, jest wiele problemów. Przecież ci ludzie nie raz przyjechali – za przeproszeniem – w jednych majtkach. Trzeba wszystko zorganizować, zawieźć do lekarza, zawieźć do szkoły. Ja już nie mówię jakie są ceny paliwa. I wiele, wiele różnych innych historii. Ja mam 26 osób. Te dziewczyny nie widziały wojny, bo one już w niedzielę były u mnie – nie widziały wojny, ale co chwilę płaczą. I tak po prostu nie można. Nawet próbowałem, żeby – nie z takim zamiarem – żeby oddać do Wojewody, bo te różne stawki są po 40 zł, to jest kpina, nie? To powiedzieli: „to proszę ich oddać”. No gdzie oddać? Mamy 20 tys., a Wojewoda ma 3 tys. miejsc. Sobie ktoś żarty robi? A czeka nas nie wiem ile – pół roku, rok? Ktoś sobie po prostu robi żarty. I nie szanuje tej pracy, którą na każdym kroku... Któraś z pań wolontariuszek mówiła, że już tracą siły. Ja tego na przykład nie zauważam. Wczoraj mieliśmy takie spotkanie właśnie, żeby podziękować sobie

nawzajem, ci co pomagają. Oni już przyjmują z Doniecka. Tam na pewno będą dopiero problemy, bo to przyjeżdżają ludzie z traumami. A my mówimy: „nic się nie stało, wszystko funkcjonuje”. „Głupi jesteś, jeżeli przyjąłeś”. Jeżeli jestem głupi, to trudno. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Pani Radna Beata Kulczycka, proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni

Państwo, nie będziemy się chyba tutaj dzisiaj licytować faktycznie pomocą, bo każdy z nas – i Wojewoda i Pani Marszałek i samorzady – robią kawał dobrej roboty i robią to, co mogą. Ale to, że jesteśmy osadzeni w pewnym systemie i musimy funkcjonować, to dobrze. Ja myślę, żebyśmy o tej pomocy dzisiaj rozmawiali a propos tu i teraz, bo już się skończył ten pierwszy odruch serca i już wiemy, że wolontariusze są zmęczeni, a przed nami są następne wyzwania. I chciałabym tutaj podchodzić do tego tematu bardziej zdroworozsądkowo teraz, dzisiaj, bo Szanowni Państwo – to, co mogły zrobić samorzady, zrobiły. Magazyny uruchomione, tylko w magazynach już dzisiaj brakuje żywności. Rozmawiamy o wolontariacie i się chwale i będę chapeau bas tutaj ukłony w stosunku do wolontariuszy, ale wśród samorządowców nawet Państwo nie wiecie ilu jest wolontariuszy, którzy po godzinach pracują. To też jest wolontariat. Nam za to też w samorządach nikt nie płaci. Chciałabym powiedzieć i zaapelować o to, ponieważ my mamy tutaj pretensje do Wojewody – mniej czy bardziej zasadne. Nie wiem co Wojewoda jeszcze może. Ja mogę oceniać Wojewodę z punktu widzenia samorządowego, że to zazębianie się tej pomocy jest dobre. Pani Marszałek, ja będę chwalić za to, że Pani uruchomiła tą pomoc za front, bo tam ta pomoc się należy – i te środki opatrunkowe i to, co Pani zbiera, to jest naprawdę chwała. Ponieważ my się skupiliśmy jako samorzady tutaj, na miejscu, żeby pomagać uchodźcom. Pani się skupiła również na pomocy tamtej i to jest naprawdę bardzo, bardzo duża zasługa. Ale Pani Marszałek, ja mam pytanie, ponieważ naprawdę, RPO to są środki unijne. Unia - dobrze, za chwilę uruchomi jakąś pomoc, ale skoro jest możliwość uelastycznienia u nas działań, możliwości, to proszę bardzo wspierać. Ja mam prośbę: proszę wspierać wolontariuszy, proszę wspierać samorzady. Tam, gdzie jest RPO, jeszcze takie możliwości są. Ja naprawdę ostatnio zastanawiałam się czy ten milion zł, które wydaliśmy na Lubuskie Inicjatywy Obywatelskie i dla młodzieży, czy...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Tak, oczywiście - czy nie można tego skierować również w kontekście tej pomocy dla uchodźców, bo przecież tam są organizacje, które wspierają również tego typu akcje wolontariackie? Popatrzmy co my możemy zrobić. Nie patrzmy co inni robią. Popatrzmy, co z budżetu samorządu jeszcze my możemy zrobić. Pani Marszałek, nie wiem czy te 7 142 000,00 zł to jest razem z tymi 6 mln zł dla powiatu? Bo jeżeli tak – rozumiem – to jeżeli w tym jest 6 mln zł dla powiatu, oczywiście – to jest coś, co poszło z naszej strony, ale zostało skierowane na inny level. Natomiast myślę, że nasze zaangażowanie na poziomie 1,5 mln zł – bo tak to jeszcze rozumiem – może być jeszcze większe. Ponieważ – jak mówię – my musimy wchodzić w pomoc systemową. Ja rozumiem, że magazyn jeszcze działa w naszej Sali Kolumnowej, ale za chwilę Szanowni Państwo, ci ludzie dostają – 40 zł, 120 hotele. Mamy jakieś ukierunkowane dzisiaj możliwości działań. My powinniśmy się w tej pomocy zająć. Tam, gdzie nie działa Wojewoda – tam może powinien zadziałać Marszałek. I to jest chyba oczekiwanie od nas. Natomiast przelicytowanie się, to naprawdę dzisiaj nie ma sensu. Jeszcze jedna rzecz, ja to będę mówiła przy Apelu. Tu jest Apel dotyczący organizacji pozarządowych, wolontariuszy. Bardzo proszę – nie wiem, kto był autorem tego Apelu – żeby nie zapominać tu o jednostkach samorządu terytorialnego, ponieważ dźwigamy ciężar, tam, na dole, również pomocy uchodźcom. Brakuje mi w tym Apelu tego i chciałabym to uzupełnić, ponieważ naprawdę to jest duży wolontariat ze strony samorządowców, którzy robią to, co robią. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
Dziękuję. Pan Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Szanowni Radni, Szanowni Państwo. Wiele mówiliśmy o tej bardzo potrzebnej, jak najbardziej, pomocy humanitarnej dla uchodźców z Ukrainy, ale nie wspomnieliśmy o jednym, bardzo ważnym podmiocie niewątpliwie, jakim są Ochotnicze Straże Pożarne – mówię to jako Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego. Muszę powiedzieć, że w krótkim czasie udało się zorganizować pomoc ogromną, to jest 17 samochodów ratowniczo-gaśniczych, dwie duże

motopompy przewożne, szereg sprzętu w postaci innych motopomp, aparatów ochrony osobistej, umundurowań ochrony, kompletnych umundurowań ochrony osobistej. To zostało zapakowane w 100 kontenerów i przewiezione ośmioma dużymi ciężarówkami. Tutaj i teraz chcę bardzo, bardzo serdecznie podziękować wszystkim strażakom ochotnikom, strażakom zawodowym. To jest armia, proszę Państwa, 11 tysięcy ludzi, która działa również w wolontariacie. Spełniła się w okresie kryzysu covidowego, spełnia się i teraz. I Pani Marszałek, to też jest obraz tego, że środki z Regionalnego Programu Operacyjnego, które były przekazane na zakup nowego sprzętu dla jednostek ochotniczych straży, że montaż finansowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz samorządów poszczególnych, pozwalający na zakup również samochodów ratowniczo-gaśniczych był bardzo przydatny. Ja myślę, że Zarząd Województwa wyciągnie z tego wnioski również i w nowej perspektywie finansowej wsparcie dla jednostek ochotniczych straży w tym zakresie będzie również duże. Strażacy zawsze pomagali, zawsze służyli ludziom. Naszą dewizą jest „Chronić życie, zdrowie i mienie naszej społeczności, ale również tych wszystkich, którzy jej potrzebują”. A dzisiaj, w sposób szczególny, potrzebują tego uchodźcy z Ukrainy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Radna Helena Hatka.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, za nami ponad miesiąc takiej wyjątkowej sytuacji, kiedy każdy z nas chciał po prostu coś zrobić dla uchodźców z Ukrainy, a jednocześnie to był dla nas sposób na to, żeby sobie jakoś emocjonalnie poradzić. A przed nami jest dużo, dużo trudniejszy etap, ponieważ wiemy, że uchodźcy z Ukrainy będą potrzebowali pomocy długotrwałej i Pan Przewodniczący jakby emocjonalnie pokazał nam, że ta pomoc będzie nadal potrzebna. Ja uważam, że to, co wyniknęło z naszej dyskusji i z informacji, które otrzymaliśmy od Pani Marszałek, Pana Wojewody, ale też od wolontariuszy, to jest taka informacja, że powinniśmy wszyscy połączyć siły, żeby w tych działaniach, które będziemy podejmowali maksymalnie uzupełnić się. Jeżeli mogę podzielić się moimi przemyśleniami, to zgadzam się z Państwem, którzy działacie w organizacjach pozarządowych, że osoby-wolontariusze potrzebują zaopiekowania – powiem potocznie, stworzenia Państwu dobrych warunków,

żebyście Państwo dalej mogli pomagać i żebyśmy my do Państwa się dołączali jako też wolontariusze. Uważam, że każdy powinien być wolontariuszem w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy. To po pierwsze. Po drugie, Pani Marszałek, ale też my wszyscy, to nadchodzi czas oszczędzania. Powinniśmy się podzielić z ludźmi, którzy nic nie mają i my, jako osoby indywidualne, ale też my, jako samorząd – ja wystąpiłam do Państwa z prośbą, żeby drobną kwotą z rezerwy Zarządu przeznaczyć na jedzenie, na pierwsze potrzeby dla ukraińskich uchodźców, bo nawet Pani Marszałek prosiła, żeby bieliznę przynosić.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Tak, drugi czas. Państwo zareagowaliście, bo zgodziliście się, żeby tę kwotę, która jest na pomoc dla Ukraińców, podzielić na dwie kwoty, czyli 200 tys. zł na jedzenie, podstawowe potrzeby, 300 tys. zł powiaty muszą wydawać na inwestycje. I to jest dobry kierunek, że Państwo słuchacie skromnego Radnego z opozycji. Myślę, że dalej takie sugestie Państwu będę dawała. Podobnie Pan Wojewoda na pewno zdaje sobie sprawę, że to, co robi, to jest dużo, ale to jest za mało. I mam propozycję, żebyśmy stworzyli taką platformę może spotkań, wymiany doświadczeń, żebyśmy maksymalnie nasz potencjał w tym pomaganiu wykorzystali. Ja deklaruję swoje zaangażowanie. I zrobili też plan na to, co w naszym województwie, na jakich wydatkach możemy zaoszczędzić, żeby na przykład dla wolontariuszy z samorządowych pieniędzy znalazły się środki. Czy to będą pieniądze z rezerwy, na pewno nie ruszać inwestycyjnych, chociaż tutaj mamy duże pieniądze. Ja mam konkretną propozycję: wyasygnujmy jakąś znaczącą kwotę na wsparcie dla wolontariuszy, ale też na zaspokojenie podstawowych potrzeb uchodźców, tych, którzy są w domach. Przecież jak długo Pan Przewodniczący będzie utrzymywał? Ale Pan jest bogaty, a są ludzie, którzy nie mają dużych pieniędzy. Także to jest taka moja propozycja. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję. Pani Radna Wioleta.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Panie i Panowie. Ja oczywiście przyłączam się do

tych wszystkich słów podziękowania, wielkiego szacunku dla wolontariuszy, dla samorządowców, dla zupełnie prywatnych osób, które nie są zrzeszone w żadnych organizacjach ani w żadnych fundacjach. Szanowni Państwo, to co powiedziała Pani Agnieszka Opalińska – powiedziała o tym, że wolontariusze są tam, gdzie nas nie ma. Natomiast my jesteśmy tam, gdzie nie ma wolontariuszy. I rzeczywiście na tym to polega, aby w trudnych sytuacjach nawzajem uzupełniać swoje działania. Bardzo dużo mówiliśmy o tym, że nasi uchodźcy – „nasi”, bo to są z naszego miasta, z naszego regionu, z naszego województwa – są i przebywają na salach gimnastycznych, mówiliśmy o relokacjach. Natomiast proszę pamiętać, że to są wolni ludzie, to są obywatele Ukrainy, którzy u nas otrzymali wszystkie prawa, które tylko rząd mógł im dać – i te dotyczące spraw socjalnych, ale również decydowania o sobie. I nie jest tak, że każda propozycja i każda też oferta spotyka się z zainteresowaniem. To oni decydują o sobie i to oni będą w dalszym ciągu decydować o swoim losie. My przygotowujemy ofertę, my przygotowujemy również różne propozycje dotyczące i spraw socjalnych, i spraw edukacyjnych, i spraw bytowych. Natomiast wybór należy do nich, bo to są wolni ludzie. Szanowni Państwo, bardzo też dużo mówiliśmy o oświacie. Myślę, że oświata – jak nigdy – jest tą dziedziną i tym obszarem, w którym rzeczywiście państwo zdało egzamin, ponieważ...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: ...wszystkie zarządzenia, rozporządzenia dotyczące tego, aby dzieci w różnym wieku znalazły się w szkołach były tak szybko wydawane – ja pracuję 40 lat w oświacie, tak szybko rozporządzeń nie było. Zatem dzieci młodsze są w przedszkolach i tutaj zwiększono liczbę dzieci o 3, natomiast w szkołach do 29, czyli o czworo dzieci może być więcej, ale też i powstały klasy przygotowawcze. Jeżeli chodzi o wszystkie sprawy socjalne zawarte w tzw. „ustawie pomocowej” – one są realizowane. I teraz jakby zmierzam do tego, co jest moją refleksją – moją, bo jako urzędnik, jako też osoba fizyczna, na tyle, na ile mogę, jestem aktywna w tej pomocy, to chcę się zwrócić do Pani Marszałek, bo Pani Marszałek – bardzo dobrze rozwija się współpraca z samorządowcami. Ja chcę powiedzieć, że osobiście uczestniczyłam w spotkaniach, w których prosiłam samorządowców skupionych wokół Zielonej Góry, z powiatów, z gmin, aby pomogli w realizacji trudnego zadania jakim jest nadanie numeru PESEL. To bardzo

karkołomne i trudne zadanie. I otrzymałam tą pomoc, za co bardzo dziękuję. I to są dowody jakby współpracy i dowody też logistyki przy tym wszystkim, co staje się zadaniem powiatu, zadaniem miasta i zadaniem samorządu województwa. W Zielonej Górze jest taki punkt Pani Marszałek i gdybyśmy razem zorganizowali punkt wsparcia dla uchodźców, jeśli chodzi o przede wszystkim poradnictwo, jeśli chodzi o wszelką pomoc związaną z tym, co dotyczy ustawy pomocowej, z pomocą psychologiczną i prawną – a chcę powiedzieć, że w trakcie tej dzisiejszej sesji otrzymałam właśnie e-maila, gdzie Miasto Zielona Góra uzyskało środki finansowe na to, aby uruchomić poradnictwo psychologiczne dla uchodźców z Ukrainy, bo również takie programy wsparcia są. Ale cała filozofia polega na tym, żeby nie dublować swoich zadań i nie robić „plebiscytu” kto lepiej i więcej, tylko, żeby rzeczywiście usiąść i porozmawiać co może zrobić Pani Marszałek, co mogą zrobić Prezydenci, Wójtowie, Burmistrzowie. Uzupełniać te działania, bo myślę, że to jest ten moment, kiedy powinniśmy usiąść...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: ...już trzeba skończyć.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: ...podwójny czas się skończył, nie ma trzeciego?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Niestety.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: To jeszcze raz, na koniec, bardzo dziękuję wszystkim, którzy w tej pomocy są bardzo aktywni.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję. Pani Elżbieta Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Postaram się odpowiedzieć na Państwa pytania. Kwota 6 mln zł została przekazana powiatom – tak, jak powiedziałam – w ramach tego funduszu. Wcześniej rozmawialiśmy, że będą to pieniądze na ścieżki rowerowe, na wkład do naszego funduszu ścieżek rowerowych, gdy układaliśmy budżet. Tutaj byliśmy zgodni co do tego, gdy wybuchła wojna na Ukrainie, żeby te pieniądze dać powiatom, które nie mają pieniędzy na zarządzanie kryzysowe, na organizację pomocy. Ten budżet powiatowy jest

znaczony i powiaty nie są w stanie wygospodarować środków, żeby skutecznie nieść pomoc. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego my praktycznie już powinniśmy rozliczać, zamykać wszystkie osie. Mamy jeszcze 4 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego. 1 mln zł kierujemy na naukę języka polskiego, 3 mln zł na wsparcie psychologiczne, zwiększając dofinansowanie projektów u tych beneficjentów, którzy realizują w tej chwili – tak, żeby to było szybko. Niestety przepisów nie ma wciąż, pomimo decyzji o uelastycznieniu programów, decyzje jeszcze nie zapadły. Tu poproszę Łukasza Poryckiego, żeby powiedział na jakim etapie w tej chwili jest stanowienie prawa tak, żeby umożliwić przekazanie tych środków. My do tej pory, działając tą szybką ścieżką, kierujemy się tymi przepisami covidowymi. Podjęliśmy również decyzję i takie spotkanie w ubiegłym tygodniu odbyliśmy z NGO-sami i wolontariuszami w celu przekierowania wszystkich małych grantów w ramach wszystkich departamentów na organizację pomocy uchodźcom. To są spore środki, np. 300 tys. zł dla kół naukowych, gdzie już w tych konkursach mogą zapisać „organizacja pomocy uchodźcom”, w zależności od specyfiki działalności konkretnego departamentu. Tak to będzie realizowane. Departament Zdrowia przygotowuje ulotki w języku ukraińskim, informacje, bo ta informacja jest bardzo potrzebna. Wojewódzki Urząd Pracy, Powiatowe Urzędy Pracy zajmują się organizacją miejsc pracy. Również o wielu działaniach ja w mojej informacji nie mówiłam, bo to by trwało do wieczora, ale np. w samych tylko szpitalach – szpitale nadzorowane i prowadzone przez samorząd wojewódzki przekazały informację, że zatrudnią od ręki 400 osób na stanowiskach: lekarzy, pielęgniarek, położnych, salowych, kucharek, pracowników administracyjnych, itd. I to się dzieje. W Gorzowie w tej chwili trwa rekrutacja 80 osób z uchodźców. Też dostaję codziennie informację kto już podjął pracę, gdzie, jako asystenci nauczycieli, tłumacze, w poradniach psychologicznych, itd. Mam rozpisane przetargi np. na organizację święta województwa, w wielu małych miejscowościach w tym roku organizujemy – nie w stolicach. Środki zaoszczędzone, tj. 250 tys. zł też przeznaczamy na wsparcie w ramach małych grantów, na organizację pomocy uchodźcom. Rezerwa nasza kryzysowa również została przeznaczona na zakup żywności, bo tego – tak, jak zresztą wolontariusze mówili – najbardziej potrzebujemy. Do tej pory przynosili mieszkańcy. Nie chcielibyśmy jednak, żeby w dalszym ciągu pomoc opierała się na tylko i wyłącznie obywatelach. Samorząd wojewódzki nie uzyskał niestety żadnych środków finansowych od rządu, od Wojewody na

organizacje pomocy. Cieszy mnie zapowiedź tych 7 mld zł. Ja wystąpiłam też z wnioskiem. Otrzymaliśmy odpowiedź, że możemy organizować działania na podstawie polecenia Wojewody, a takiego polecenia nie było. Więc jest to jak gdyby oddolna nasza inicjatywa, na nasz koszt. Gwarantuje nam możliwość podejmowania takich decyzji specustawa, która daje możliwość samorządom wszystkich szczebli na własny koszt organizowanie pomocy humanitarnej – i to robimy. I kończąc, chcę jednak przypomnieć, że zarządzanie kryzysowe, bezpieczeństwo w państwie, to jest zadanie państwa polskiego. I oczywiście wszystkie organizacje pozarządowe, samorządy wszystkich szczebli, każdy w ramach swoich kompetencji realizuje bardzo dużo zadań, więcej nawet niż może udźwignąć, ale jednak nie zapominajmy, że potrzebne są działania systemowe, potrzebny jest program krajowy, właśnie pod te finanse, które są i słyszymy o nich, tylko nie widzimy ich niestety i z tego, co wiem również ani żadna gmina, ani ośrodek w Drzonkowie. My kredytujemy wszystkie te działania, bo te pieniądze jeszcze do nas nie dotarły. Także wiele działań planujemy, będziemy finansować i oczywiście podejmę też działania na wniosek Pani Prezydent Haręźlak, będziemy rozmawiać o tym, żeby to centrum pomocowe ze wszystkimi organizacjami wspólnie zorganizować i koordynować te działania jak najlepiej – „wszystkie ręce na pokład”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja tylko uzupełnię, co do możliwości wydatkowania środków z Unii Europejskiej w obecnej perspektywie. Sejm przyjął ustawę, dotyczącą ułatwień w zakresie realizacji projektów wpierających Ukraińców. Ustawa trafiła do Senatu. Są to kopie rozwiązań covidowych – kopiuj/wklej. Natomiast ja tylko powiem: róbcie, fajnie, tylko, że po pierwsze – dofinansowanie jest do 85%. Czekamy kiedy będzie zapowiadane 100% przez ministerstwo. Tego nie ma i to jest również ważne. Czekamy również na wytyczne Ministerstwa Rozwoju, które są zapowiadane od 3 tygodni, których nie ma, a które bardzo by nam ułatwiły, bo tryb covidowy był łatwy. My tutaj kilka projektów robiliśmy, m.in. projekt wspierania Domów Pomocy Społecznej, wynagrodzenia pracowników, zakup również tych wszystkich środków ochrony osobistej, ale ten projekt trwał 1,5 miesiąca i to był tryb nadzwyczajny. My nie mamy 1,5 miesiąca, więc rozszerzamy te projekty, które są obecnie realizowane,

bo to jest najszybszy tryb zwiększania tej pomocy. Tu mówię o języku polskim, gdzie realizatorem jest Wojewódzki Urząd Pracy i pomoc psychologiczna dla tych beneficjentów, którzy jeszcze ten projekt realizują. W związku z powyższym, chcemy to robić. Cieszę się, że Zielona Góra dostała środki finansowe. Natomiast my również dbamy o całe województwo lubuskie, więc tutaj śmiem wątpić. Natomiast jeszcze chcę wrócić do jednej kwestii, co Pan Dyrektor Gredka tutaj mówił, o działalności Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Ja słyszałem, że Pan Dyrektor Gredka jest arogancki w swoich wypowiedziach i dzisiaj miałem tą przyjemność albo nieprzyjemność na własne oczy się przekonać, ale to Wojewódzki Urząd Pracy 28 lutego wystąpił do Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z prośbą o podpisanie umowy na alokację Ukraińców w ośrodku i taką umowę podpisaliśmy niezwłocznie – przepraszam, 26 lutego, a 28 lutego ta umowa została podpisana. Aneksowana 3 marca i zwiększająca liczbę Ukraińców w ośrodku do 200. Pierwsza umowa opiewała na 140 zł za osobodzień, a druga na 120 zł. Nie wpłynęło żadne oficjalne pismo i chcę tutaj zaprzeczyć temu, co usłyszałem – ani do Samorządu Województwa Lubuskiego, a tym bardziej do Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z prośbą o aneksowanie umowy w celu obniżenia stawek. Ja chciałem zaprosić Pana Dyrektora – niestety uciekł do Gorzowa, a chciałem zaprosić, przepraszam – wyjechał do Gorzowa. Cieszę się, że bardziej dba o prywatnych hotelarzy niż o samorządowe jednostki organizacyjne, no ale trudno – tak jest. Natomiast Dyrekcja jest chętna do negocjacji i nie chcemy na tym zarabiać i jest to jasno powiedziane. Także bardzo się cieszę, natomiast ośrodek w Drzonkowie – są to pokoje z łazienkami, więc proszę nie porównywać tych warunków do sali gimnastycznej. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Radny Jerzy Wierchowicz.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz:

Szanowni Państwo, Wysoki Sejmiku. Ja oczywiście przyłączam się do wszystkich słów, które mówią o tym byśmy nie prowadzili sporów w tej sprawie, to interes nasz jeden, wspólny w tej sprawie i rzeczywiście powinniśmy być zgodni i wszelkie kontrowersje nie powinny mieć jednak miejsca. Przyłączam się także do słów uznania i podziękowania dla rządu, samorządów, dla wolontariuszy i dla NGO-sów. Rzeczywiście, mnóstwo wszyscy Państwo, wszystkie te instytucje robią. Moje krótkie

wystąpienie nie będzie adresowane bezpośrednio do Sejmiku Województwa Lubuskiego, gdyż w tej sprawie jesteśmy niewinni, natomiast jako Polska i Polacy jesteśmy winni w innej sprawie, w której okazaliśmy się nieczułymi i wręcz okrutnikami. Mówię tutaj o uchodźcach, którzy uciekają także przed agresorem, który jest agresorem w Ukrainie. Mówię o uchodźcach, którzy uciekają z Bliskiego Wschodu. I dla mnie jest niepojęte, że ta skala tamtych uchodźców jest zupełnie inna niż Ukraińców. Ukraińców przyjęliśmy 2,5 mln, natomiast uchodźców z Bliskiego Wschodu, z Syrii przede wszystkim – to są uchodźcy przed wojną – z Syrii przede wszystkim jest parę tysięcy. Polska nie przyjęła ich i wręcz odtrąciła ich. Jesteśmy świadomi tego, że na bagnach Podlasia giną ludzie, zamarzają, giną małe dzieci. W tej sprawie Polska nic nie robi. Jak mówię – bezpośrednio tego apelu nie kieruję do Państwa, ale kieruję go do parlamentarzystów naszego województwa, w tym do Pana Senatora Wadima Tyszkiewicza, którego bardzo cenię, który jest świetnym reprezentantem naszego regionu. Panie Senatorze, czas najwyższy ponieść alarm w tej sprawie, czas najwyższy podnieść larum w tej sprawie. Ta sprawa jest dla mnie taką drzazgą w tym świetnym obrazie jaki wypracowała sobie Polska w sprawie uchodźców z Ukrainy. W tamtej sprawie nie robimy nic, wręcz przeciwnie – stawiamy mur, który jest murem hańby dla Polski, za kilka miliardów zł. Temu trzeba się przeciwstawić i mówiąc o uchodźcach pamiętajcie Państwo i pamiętajmy o tym, że także są uchodźcy nie tylko z Ukrainy, ale są uchodźcy także, którzy przyjeżdżają do naszego kraju, licząc na taką samą pomoc jak Ukraińcy. Na dzisiaj ta niesprawiedliwość bije po oczach. Jest to coś, co nie przynosi chluby naszemu krajowi. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Radna Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pani Marszałek, po części uzyskałam odpowiedź, bo chciałam skierować taką prośbę po wystąpieniu Pani Radnej Heleny Hatki i Pani Radnej Wiolety Haręźlak o to, żeby zespolić działania i żeby wzajemnie się uzupełniać, a nie dublować, bo nie ma na to mocy, nie ma na to środków, nie ma też na to czasu, bo pomoc musi być udzielona jak najszybciej. W związku z tym, że Pani Marszałek zadeklarowała się, że pochyli się nad propozycjami Pani Radnej Haręźlak i Pani Radnej Hatki, to moja prośba jest taka, żeby bardzo konkretnie doprecyzować to działanie, tę inicjatywę – rozumiem

wspólną, ubrać to w jakiś harmonogram bardzo zwięzły i ścisły i rozpocząć od zaraz. Bo dyskutujemy o różnych formach pomocy, między innymi o pomocy psychologicznej, która jest konieczna dla tych ludzi, którzy przeszli naszą granicę. Jak się okazuje, bez skoordynowania będzie to niemożliwe, bo jeżeli chodzi o pomoc psychologiczną, to trudno powiedzieć czy ona jest wystarczająca, bo na pewno nie mamy do końca rozeznania, ale to jest kwota przeznaczona – to dzisiejsza informacja – w wysokości 88 tys. zł dla województwa oczywiście i 34 gminy taką pomoc uzyskały. Czy mało, czy dużo? Bez skoordynowania sobie na to nie odpowiemy, ale nabór jest ciągle otwarty. W związku z tym myślę, że nie będziemy ubierać tego w procedurę urzędniczą i trwać długo w przygotowaniu takiego jednego zespołu z przedstawicieli wszystkich stron: Zarządu Województwa, Wojewody, Prezydentów miasta i gospodarzy gmin. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Jeszcze Pani chciała zabrać głos.

Wolontariuszka z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy Agnieszka Chyrc: Korzystając z okazji, że tutaj jesteśmy z Państwem i bardzo uważnie słuchamy tego wszystkiego, co Państwo tutaj mówią – słyhać bardzo dużo głosów na temat tego, jak świetnie jest zorganizowana ta pomoc. Tylko – tak jak już wcześniej wspominaliśmy – więcej czasu potrzeba, żeby ona po prostu skutecznie działała. Ja chciałam Państwu tylko podać kilka najprostszych przykładów jak ta pomoc nie działa i jak jej systemowo nie ma. Mamy 40 dni wojny i nie ma ani na PKP, ani w punktach informacyjnych tłumaczy. Nie ma tłumaczy, ale my mamy wolontariuszy, którzy są w stanie..., odpowiadamy na potrzeby. Kolejna rzecz: mówili tutaj Państwo o tym jak wspaniale są przyjmowane dzieci do szkół. Owszem, dyrektorzy przyjmują te dzieci do szkół. My spotkaliśmy się z ogromem odmów od dyrektorów, gdzie tych dzieci... (głosy z sali)..., właśnie o tę współpracę chodzi, dlatego sygnalizuję, korzystając z okazji. I tak samo mówimy tutaj o kwestiach pomocy socjalnej czy społecznej, a na przykład sytuacje kiedy takie dziecko trafia do szkoły, przedszkola bądź żłobka, ale nie ma wyprawki. I to są takie przykłady, gdzie naprawdę ta pomoc nie działa, po prostu mamy namacalne dowody na to. I tutaj moje też pytanie do Pani Radnej: czy pomoc psychologiczna, o której Pani mówiła, będzie również kierowana do wszystkich wolontariuszy, którzy też tego wsparcia psychologicznego potrzebują? ... (głosy z sali)... Tak, dziękuję ślicznie w takim bądź razie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Drugi głos – Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Szanowni Państwo, nie chciałabym, żeby taki był przekaz tej naszej sesji i tej dyskusji, jak tu wybrzmiewa. To nie jest tak, że nie angażują się samorzady, to nie jest tak, że rzeczywiście odbijają się rodziny i dzieci od drzwi. Przecież są organizowane przez poszczególne gminy, samorzady, wyprawki i jest pomoc. Ja nie wiem czemu służy taka bardzo negatywna ocena? Jesteśmy tu i teraz, działamy spontanicznie. Jesteśmy na etapie wypracowania jakiejś formuły wspólnej i tego oczywiście brakuje. Natomiast biorąc pod uwagę to, że my mieszkańcy lubuskiego angażujemy się maksymalnie w pomoc, nie afiszując tego, to jest to szkodliwe kiedy idzie taki wydźwięk, że jest źle. Na tą sytuację, którą mamy – jest tak, na ile możemy. I wszystkie strony są zaangażowane. Wolontariuszom też bardzo pięknie dziękujemy, ale żałuję, że idzie taki przekaz, że coś jest ciągle nie tak.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Radna Anna Synowiec.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: W zasadzie już nie miałam zabierać głosu, bo rozumiem, że zmierzamy ku przerwie. Natomiast jestem zdumiona, że w sytuacji, kiedy mamy wolność słowa i każdy może... Już mogę? Bo ja chciałam tutaj skierować głos do Państwa wolontariuszy, ale w tej chwili jest prowadzona dyskusja z nimi. Ja dziękuję za każdy głos – nawet jeżeli on jest krytyczny. Dlaczego ktoś, kto od wielu tygodni pomaga i ma swoje uwagi, miałby się dzisiaj nimi nie podzielić? To znaczy, że jest bardzo słaby przepływ informacji. I umówmy się, że jeżeli mamy centrum, które jest na Sali Kolumnowej, to dobrze byłoby, żeby do Państwa wolontariuszy takie informacje docierały. W niektórych przypadkach są problemy z wyprawkami – ja też o tym słyszałam. Natomiast kończąc – specustawa przerzuca obowiązek pomocy na gminę, nie na samorząd województwa, chciałam to powiedzieć. Pomagajmy, ale pomoc psychologiczna ma być pomocą systemową, za którą ma odpowiadać gmina. Finansowanie ma być ze środków centralnych. I wyraźnie to sobie dzisiaj powiedzmy. Każdy z nas może pomagać, ale pomoc systemowa właśnie polega na tym, że to gminy mają ją realizować, a nie samorząd województwa. My pomagajmy w skali naszych

możliwości i nie przerzucamy tego po prostu na nas, w takim obowiązku systemowym, bo systemowo to gminy mają to robić. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Zapowiadam zakończenie punktu tego. Przerwę ogłaszam z tym, że w czasie przerwy zbierze się Komisja Budżetu – nie wiem czy po obiedzie czy przed, to Pan Przewodniczący zdecyduje. Natomiast chciałem jeszcze zaapelować do Radnych: jeżeli ktoś miałby jakieś uwagi do tego Apelu, który został przygotowany, to w czasie przerwy proszę o kontakt z Panem pomysłodawcą Ciemnoczołowskim, który jest autorem tego, więc ewentualnie z nim proszę konsultować jakieś uwagi.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Współautorem, ale służę pomocą.

przerwa

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Wznawiam obrady sesji. Zapraszam jeszcze raz wszystkich Radnych do zajęcia miejsc.

Punkt 5a.

Apel Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy poprzez systemowe wsparcie organizacji pozarządowych, wolontariuszy oraz instytucji niosących pomoc.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Bardzo proszę Pana Sebastiana Ciemnoczołowskiego o odczytanie nowej wersji Apelu, która została wypracowana po poprawkach, uwagach, zgłoszonych przez innych Radnych. Bardzo proszę Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Dziękuję Panie Przewodniczący. Tak naprawdę tych poprawek nie ma dużo, jedynie Pani Radna Beata Kulczycka zaproponowała swoje i myślę, że możemy je w tym Apelu ująć. I już mówię czego to dotyczy. Chodzi o to, żeby i w tytule, i wszędzie w tekście, gdzie odnosimy się z prośbą czy z apelem o wsparcie do różnych organizacji pozarządowych, wolontariuszy – ująć także jednostki samorządu terytorialnego. Ja to przeczytam już w tej formie po poprawkach.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Bardzo proszę, ostateczną wersję proszę przeczytać.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski odczytuje projekt Apelu Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy poprzez systemowe wsparcie organizacji pozarządowych, wolontariuszy, jednostek samorządu terytorialnego oraz instytucji niosących pomoc.

Projekt Apelu stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę, Radny Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Szanowni Państwo, my jesteśmy ugrupowaniem chadeckim i bardzo bliskie nam jest jedno z zadań, które mamy, które każdy chrześcijanin ma w okresie Wielkiego Postu, czyli jałmużna. W odniesieniu do tej dyskusji przy okazji pkt 5, poza deklaracją jałmużny, tam jest bardzo ważne jeszcze dookreślenie: niech lewica – przy czym chodzi o rękę – nie wie, co czyni prawica – nie obnoszenie się z tą pomocą. Szanowni Państwo, to nasze stanowisko powinno być przede wszystkim ogromnym podziękowaniem dla wszystkich Polaków, nie wymieniając czy to są organizacje, czy to są samorządy, czy to jest Caritas, czy to jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Wszyscy Polacy zasłużyliśmy na ogromne podziękowania. I myślę, że są takie momenty w życiu każdego z nas, kiedy jesteśmy dumni z przynależności do państwa, do narodu. I myślę, że tak to dzisiaj jest. Faktycznie, po 1945 roku, po II wojnie światowej, żadne państwo i żaden naród nie zostały doświadczone w taki sposób, z taką masową sytuacją przeszło 2 mln ludzi. Szanowni Państwo, nie wiem do końca czy ten Apel jest potrzebny – powiem szczerze – nie wiem czy on do końca jest potrzebny, ale jeśli już, to szkoda, że nie znaleźliście czasu..., macie pretensje, że ustawa specjalna została uchwalona na początku marca, że tyle czasu minęło. My ten Apel też chcemy uchwalić 4 kwietnia, a ta sytuacja jest od 24 lutego. Nikt z Państwa nie pokusił się, żebyśmy gdzieś tam właśnie, w zaciszu Pana Przewodniczącego itd., kluby mogły po prostu o tym dłużej porozmawiać, bo myślę, że sytuacją naprawdę nie w porządku jest przywoływanie w tym Apelu Rządu Rzeczypospolitej i apel o rozwiązania systemowe. Co jak co – biorąc pod uwagę tę sytuację, w jakiej funkcjonujemy: te wszystkie 300+, 500+, ubezpieczenia zdrowotne, kwestie kwaterunku, obowiązku

szkolnego, prawa do zatrudnienia, itd. – to są po prostu rozwiązania systemowe. Także apel o to, żeby rząd pozyskał środki przede wszystkim zewnętrzne. Rząd nasz jest chwalony i to jest chwalony nawet przez Komisję Europejską – niektórzy przecierają oczy. Tak jest w rzeczywistości. Dziś na stole – z tego, co wiemy – leżą 2 mld euro. Decyzja jest w gestii Komisji Europejskiej. Ale to gwoź jakby wyjaśnienia. Moi Państwo, generalnie uznajemy, że w tej sytuacji potrzebna jest wyjątkowa zgoda, o którą apelujemy i Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, po tych wyjaśnieniach, będzie głosował za przyjęciem tego Apelu i prosimy, żeby to odbyło się w formie aklamacji. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać jeszcze głos? To w związku z tym czy wyrażamy zgodę na to, żeby przyjęć ten Apel w formie aklamacji? Tak, dobrze. To nie głosujemy, tylko stwierdzam, że Sejmik przyjął Apel województwa w sprawie, o której dyskutowaliśmy.

Apel Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy poprzez systemowe wsparcie organizacji pozarządowych, wolontariuszy, jednostek samorządu terytorialnego oraz instytucji niosących pomoc stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Punkt 6a.

Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych na drogach wojewódzkich w 2021 roku oraz stan zaawansowania „Planu inwestycji priorytetowych planowanych do realizacji na drogach wojewódzkich w ramach RPO-Lubuskie 2020”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Mamy do dyspozycji Pana Dyrektora Pawła Tondera. Przystawiona prezentacja była, każdy mógł się z nią zapoznać. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Pana Przewodniczącego Grzegorza Potęgę.

Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych na drogach wojewódzkich w 2021 roku oraz stan zaawansowania „Planu inwestycji priorytetowych planowanych do realizacji na drogach wojewódzkich w ramach RPO-Lubuskie 2020” stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Komisja Gospodarki i Rozwoju Województwa Sejmiku na posiedzeniu w dniu 31 marca zapoznała się i zaopiniowała pozytywnie realizację zadań inwestycyjnych na drogach wojewódzkich w 2021 roku oraz stan zaawansowania „Planu inwestycji priorytetowych planowanych do realizacji na drogach wojewódzkich w ramach RPO-Lubuskie 2020”.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania dotyczące przedstawionej informacji? Jeżeli nie ma, to stwierdzam, że Sejmik przyjął informację do wiadomości.

Punkt 7.

Informacja na temat działalności Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę Pana Romana Jabłońskiego o zabranie głosu. Nie wiem czy jakaś jest prezentacja czy też była? Nie wiem czy Pan Dyrektor chce przedstawiać?

p.o. Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

w Gorzowie Wlkp.: Była przekazywana, ale stosunkowo późno, bo dzisiaj rano, także może kilka zdań prezentacji.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Bardzo proszę.

p.o. Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

w Gorzowie Wlkp.: Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, Wysoka Rado.

Chciałbym Państwu przedstawić kilka zdań odnośnie działalności Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, co do jego zadań, celów jakie ustawodawca nam postawił. W związku z tym gwoli wprowadzenia: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa jest państwową osobą prawną, która została powołana 10 lutego 2017 roku ustawą o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma bardzo szeroki zakres działalności, jednak mamy te trzy takie podstawowe, sztandarowe ustawy, które powodują, że na podstawie tych właśnie ustaw jest gro zadań, jakie wykonujemy. Jest to ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa i ustawa ta reguluje w szczególności

tworzenie oraz poprawę struktury obszarowej gospodarstw rodzinnych, tworzenie warunków sprzyjających racjonalnemu wykorzystaniu potencjału produkcyjnego zasobu, restrukturyzacja i prywatyzacja majątku Skarbu Państwa, obrót nieruchomościami rolnymi i nie rolnymi, zabezpieczanie majątku Skarbu Państwa i jego administrowanie, inicjowanie prac urządzeniowo-rolnych celem polepszenia struktury obszarowej gospodarstw. To głównie dotyczy obszarów Polski wschodniej, bo chcę Państwu powiedzieć, że na terenie województwa lubuskiego średnia wielkość gospodarstwa to jest powyżej 20 ha, także te prace oczywiście trwają, ale one mają jakby nie tak duży wpływ i znaczenie na sposób gospodarowania. Drugą istotną, fundamentalną ustawą, na której opiera się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, jest to ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego. Tu są realizowane zadania mające na celu poprawę struktury obszarowej gospodarstw rodzinnych, przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji nieruchomości rolnych i zapewnienie prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwach rolnych przez osoby z odpowiednimi kwalifikacjami. Ponadto KOWR realizuje również inne zadania, takie jak: przepisy wynikające ze stosunku państwa do kościołów i związków wyznaniowych, ubezpieczenia społeczne rolników, rent strukturalnych, ochrony przyrody, przepisów o lasach, przepisów prawa wodnego, scalenia i wymiany gruntów. W dniu 14 kwietnia 2016 roku Sejm uchwalił ustawę o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. To jest ta ustawa, która tak szeroko była dyskutowana w całym środowisku, nie tylko rolniczym, ale i pozarolniczym. To jest ta ustawa, która powodowała, że kończył się okres przejściowy na wykup polskiej ziemi. Były obawy o to, że zostanie ona wykupiona przez osoby, które nie inwestowałyby w grunty w celu prowadzenia działalności rolniczej, tylko lokowałyby tam kapitał, ewentualnie wykupowałyby ziemię przez cudzoziemców. Wbrew pozorom ta ustawa oczywiście początkowo była – mówię – bardzo szeroko dyskutowana, ale po tych kilku latach stosowania, znalazła uznanie wśród rolników i tak naprawdę jest zakaz sprzedaży ziemi rolnej, oprócz kilku przypadków. Te przypadki to są: grunty rolne do 2 ha – mówię tutaj o ziemi państwowej, 2 ha użytków rolnych jeżeli chodzi o powierzchnię, czyli to może być przedmiotem sprzedaży. I oczywiście, jak w każdej ustawie, są wyjątki, gdzie można sprzedawać większe arealy, ale to musi być uzasadnione ważnymi względami społeczno-gospodarczymi. I tutaj, w przypadku takiego udowodnienia tych ważnych czynników społeczno-gospodarczych, oczywiście odpowiedniej analizy i opinii

Lubuskiej Izby Rolniczej, Rady Społecznej, taki wniosek idzie do Ministerstwa Rolnictwa i minister podejmuje decyzję o tym czy można takie grunty sprzedać czy nie. Spod wyłączenia sprzedaży gruntów rolnych są te grunty, które w miejscowych planach lub studium są przeznaczone na inne cele niż rolnicze, czyli tereny przemysłowe, mieszkaniowe, inwestycyjne. No i oczywiście nie podlega też ustawie ten obszar, który służy realizacji celów publicznych – mam tu na myśli drogi krajowe, wojewódzkie czy ewentualnie jakieś inne elementy związane z wyłączeniami. Oprócz tych podstawowych ustaw, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa realizuje również bezzwrotną pomoc finansową. Pomoc ta realizowana jest na budowę i remont budynków i lokali obiektów infrastruktury technicznej. Tej infrastruktury przekazanej samorządom w latach poprzednich, działalności wydawniczej, prowadzenia badań naukowych, szkoleń, konferencji, budowy, remontu oraz przebudowy urządzeń, obiektów, sieci energetycznych, wodno-kanalizacyjnych, ciepłowniczych oraz telekomunikacyjnych i przedsięwzięć edukacyjnych, kulturalnych i turystycznych, realizowanych na obszarach wiejskich. Beneficjentami takiej bezzwrotnej pomocy finansowej mogą być przede wszystkim samorzady i one są w największej części właśnie beneficjentami, ale również spółdzielnie mieszkaniowe, jednostki państwowe i komunalne, które przejęły urządzenia, obiekty, sieci w trybie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego nie posiadające osobowości prawnej, państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne, fundacje, stowarzyszenia, zrzeszenia, związki zawodowe i inne organizacje, które wcześniej przejęły te obiekty, bez wcześniejszego jakby dofinansowania czy doprowadzenia do właściwego stanu technicznego. W ciągu ostatnich kilku lat – tu macie Państwo prezentację na lata 2016-2020 – Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa przeznaczył 1 348 000,00 zł na bezzwrotną pomoc finansową niżej wymienionym gminom. Tu gminy są wymienione. One są z całego województwa, ale jak widać po tej prezentacji, głównie to jest remont dróg i przebudowa sieci uzupełnienia terenu w drogi osiedlowe, czyli Żary, Świebodzin, Przytoczna – to jest przebudowa stacji uzdatniania wody. To są te urządzenia, o których mówiliśmy, łącznie na kwotę ponad 1 300 000,00 zł. Na rok 2021 przewidzieliśmy kwotę na bezzwrotną pomoc w wysokości 700 tys. zł. Gmina Żary otrzyma na budowę drogi gminnej kwotę 300 tys. zł dofinansowania, Gmina Bledzew – oczywiście droga gminna – 100 tys. zł i budowa drogi gminnej w Starym Dworku – 300 tys. zł. O ile będą kolejne wnioski płynęły z samorządów, jest możliwość

dokonywania przesunięć na poziomie Krajowego Ośrodka, czyli z innych województw, które nie wykorzystają tych środków, a u nas na przykład będą takie potrzeby – jest taka możliwość, żeby tutaj dofinansować nasze samorzady. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa udzielił również w ostatnich latach ulg w spłacie należności z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych. Było to głównie w latach 2019-2020. Ta pomoc wyniosła ponad 19 mln zł, z tego nieco ponad 8 mln zł dotyczyło ulg w zakresie odroczenia z tytułu nabycia mienia, 5 892 000,00 zł dotyczyło ulg w zakresie umorzenia i 5 129 812,00 zł dotyczyło ulg odnośnie odroczenia czynszu dzierżawnego. Do zadań Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa należy również monitorowanie skupu surowca mleka krowiego. To jest to zadanie, które żeśmy przejęli z Agencji Rynku Rolnego, bo tutaj jestem winny Państwu informację – zresztą na pewno Państwo o tym wiecie – że w 2017 r., kiedy powstał Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, to doszło do połączenia dwóch agencji: Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Rynku Rolnego. Te zadania z obydwu agencji zostały zablokowane i ten segment związany ze skupem i monitorowaniem skupu mleka krowiego, to jest akurat z tamtego segmentu. Roczna wielkość skupu za rok 2021, to jest 247 233 660 kg mleka krowiego. To jest stosunkowo – jak na lubuskie – wysoka cyfra, ponieważ my tych podmiotów prowadzących produkcję mleka mamy niezbyt wiele. Oddział Terenowy realizuje również fundusz promocji. Mamy tutaj 10 funduszy promocji, począwszy od mleka, mięsa – wieprzowego, wołowego, końskiego, owczego, ziarna zbóż i przetworów zbożowych, mięsa drobiowego, ryb i roślin oleistych. Ten fundusz w 2021 r. zebrał 882 tys. zł i rozpatrzono 241 deklaracji wpłat. Fundusz ten służy właśnie promocji poszczególnych grup producentów i środki te są wykorzystywane na promocję. Innym ważnym elementem, który prowadzi Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa jest „Program dla szkół”. Jest to działanie polegające na udostępnieniu dzieciom stale uczęszczającym do szkoły w klasach od I do V owoców i warzyw oraz mleka i produktów mlecznych. Dzieci otrzymują 14 różnych produktów. W województwie lubuskim jest to program obejmujący kwotowo 10 mln zł. Obejmuje 98% szkół i w liczbach bezwzględnych to jest jakieś mniej więcej 45 tys. dzieci. W ostatnim czasie mamy bardzo dużo kolejnych jakby zgłoszeń i to się wiąże właśnie z tym, że włączane są do tego programu dzieci, które jako uchodźcy znaleźli się w województwie lubuskim. Uczęszczają w tej chwili już do szkół i one są również obejmowane tym programem. Poza tym Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

proceeds also an active promotion of Polish agricultural and food products within the framework of its statutory tasks. The first task, which is a promotional and informational one, aims at promoting agricultural and food products, methods of their production, and also quality systems of agricultural and food products. In 2017, with the change of the law on the quality of trade goods, a task with the name „Product of Poland” entered into circulation. All farmers producing food from Polish products, can use this mark. I do not know if the Government has paid attention to it, but it is often seen in shops, in supermarkets. This leads to a kind of preaching among the society of healthy habits, and also promoting Polish food. A 1% increase in the sales of Polish food products, in fact, brings to the budget a sum within the limit of 3 billion PLN. It is also worth going to the supermarket, to the shop, and simply buying Polish products, because in this way we help our domestic producers. The second area concerns communication with beneficiaries and representatives of the agricultural sector, and what goes with it is an effective way of reaching clients and promoting these good habits, meetings, workshops, teaching good promotion of our products, and also such a business approach to agricultural activity, because this is also needed by our farmers. Now it is a matter of such a historical approach, because in the last 30 years – and the National Rural Support Agency is a direct inheritor of the Agricultural Agency – we privatized 21 538 dwellings taken into the State Treasury. In fact, they were sold to the owners – at that time tenants – and tenants of these premises with a 95% bonus, that is in fact all of them, were employees of PGR, and they became owners for 5% of the value of the premises, in which they lived. Irrevocably, we transferred 2 036 of these residential premises and as a result of liquidation and mergers, 238 remained. It is a small number in the scale of the country. In most of the regional branches, the branches are struggling with residential premises. This is a huge amount of money. At this moment, if there is no such desire to buy – even with a big bonus – by the tenants of these premises and this is a big social problem. In the context of the fight against unemployment – this was especially at the beginning of the creation of the Agency – with the title of employment and leasing of these objects, which were leased, first they went to the State Treasury, and later they were leased to tenants and there found employment at the beginning of this transformation 44% of the former employees of PGR, that is in numbers it is 8 864 people

znalazły zatrudnienie. Oczywiście współpracowaliśmy z Powiatowymi Urzędami Pracy w programach specjalnych, zapewniających bezrobotnym przekwalifikowanie. Tworzono nowe miejsca pracy na Zasobie, wykorzystując w tym celu Fundusz Aktywizacji Bezrobotnych. Stworzono 319 miejsc pracy. W ramach pomocy środowiskom „popegeerowskim” podejmowano również szereg działań mających na celu wspieranie finansowe szkół, dożywianie dzieci w szkołach, wyposażenie szkół, świetlic, sali gminnych, dofinansowanie leczenia sanatoryjnego, rehabilitacji dzieci. Wypłacano stypendia dla uczniów szkół średnich, organizowano kolonie letnie dla dzieci – to była ogromna akcja i obejmowała praktycznie wszystkie dzieci, które chciały wziąć udział w takim właśnie cyklu kolonii letnich. W tym zestawieniu widzicie Państwo te wszystkie programy, o których mówiłem i zadania, których podjęła się wtedy agencja – to jest ogólna kwota 150 226 000,00 zł. Także jak na województwo lubuskie, to wydaje się dość znacząca kwota. Oprócz pomocy i stypendiów dla młodzieży szkół średnich Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa wspólnie z Fundacją Edukacyjną Przedsiębiorczości realizuje programy stypendialne. Są to programy dla dzieci byłych pracowników PGR-u, które spełniają właśnie te warunki, chcą studiować i jest dofinansowanie studiów na I roku, ale i na kolejnych. Nie jest to może tak szeroki program, ponieważ brakuje nam tych właśnie beneficjentów programu, ale w skali województwa lubuskiego to jest kilka, kilkadziesiąt osób. Według stanu na 31 grudnia 2021 do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przyjęto w województwie lubuskim 352 349 ha. Na dzisiaj jest to powierzchnia 90 874 ha, czyli 26% powierzchni wyjściowej. W dzierżawie mamy 69 tys. ha, w wieczystym użytkowaniu – 1 450 ha, w trwałym zarządzie – 801 ha, grunty obce – to są grunty pod „Wodami” – 1 714 ha, inne formy – 778 ha, w bezumownym użytkowaniu – 1 029 ha. Powierzchnia oczekująca na zagospodarowanie to jest – z tych 90 tys. ha – to jest powierzchnia 16 055 ha. W latach 2016-2021 zagospodarowano grunty, między innymi: sprzedano 5 044 ha – w tym w przetargach ograniczonych 576 ha, na zasadzie pierwszeństwa nabycia 2 736 ha; wydzierżawiono 24 tys. ha – w przetargach ograniczonych ustnych z tego właśnie, w tym 15 tys. ha w przetargach ustnych i w przetargach ofertowych 5,5 tys. ha. We wskazanym okresie przeprowadzono również przetargi na sprzedaż, tj. w ciągu tych 5 lat – 17 tys. przetargów i 3 tys. na dzierżawę. W latach 2011-2015 sprzedano 58 tys. ha gruntów rolnych, czyli proszę zobaczyć, zwróćcie Państwo uwagę – po wejściu ustawy o zakazie sprzedaży w ciągu tych 5 lat sprzedano 5 tys. ha, wcześniejsze 5 lat to było

58 tys. ha. Różnica jest zdecydowana, jest ogromna. Ta tabela przedstawia powierzchnię Zasobu wolną i to jest stan na 31 grudnia 2021. I tak, jak Państwo widzicie, w kolejnych latach, w tej rubryce drugiej, w 2005 roku było jeszcze wolnych 50 tys. ha. Dzisiaj jest wolnych 16 tys. ha i są to z reguły grunty i działki bardzo niewielkie, bo te 16 tys. ha to jest jakieś ponad 20 tys. działek. Czyli średnia działka to jest grubo poniżej hektara. W tych kolejnych tabelach, tak dla Państwa informacji, są podane poszczególne powiaty i zagospodarowanie ...(głosy z Sali)... Ale dokładnie, tylko chciałbym zwrócić uwagę na ostatnią tabelę czy ostatnią rubrykę w tabeli. Generalnie zostało w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa bardzo niewiele gruntu. Powiat Miasto Gorzów – 116 ha, Powiat Gorzowski – 923 ha, Powiat Krośnieński – 2 072 ha, na dzisiaj to jest. Powiat Międzyrzecki – 613 ha, Powiat Nowosolski – 981 ha, Powiat Słubicki – 889 ha, Powiat Strzelecko-Drezdenecki – 2 299 ha, Powiat Sulęciński – 999 ha, Świebodziński – 569 ha, wschowski – 319 ha, Zielonogórski – 1 782 ha, sama Zielona Góra – 392 ha, Żagański – 1 775 ha i Żarski – 2 329 ha. Także ta powierzchnia w małych działkach nie jest taka duża i rzeczywiście dochodzi do sytuacji takiej, że rolnicy, którzy chcą powiększyć swoje gospodarstwa rodzinne, będą musieli to robić na gruntach prywatnych, wchodząc w dzierżawę sąsiada lub też nabywając grunty od sąsiada. Tu chcę powiedzieć, że ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego, gdzie rolnik sprzedaje rolnikowi – nie interweniuje państwo. Ta transakcja jest od razu przeniesieniem własności. Jest tylko w sytuacji kiedy nabywa nieruchomość osoba, która chce założyć gospodarstwo rolne lub nie ma odpowiednich kwalifikacji. Także pozostało nam tego zasobu niewiele. Gwoli informacji: w tym roku plan sprzedaży jest 440 ha, dzierżawy 2 160 ha. I mamy do powtórzenia, jakby odtworzenia czy przedłużenia ok. 500 umów dzierżaw. Dziękuję uprzejmie. Jak są pytania, to służę Państwu.

Przedstawiona prezentacja nt. działalności Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są pytania do przedstawionej informacji? Na pewno Radny Kołodziej będzie miał. Proszę Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Chciałem podziękować Panu Dyrektorowi za przedstawienie obszernej informacji, aczkolwiek zdziwiony jestem – Dyrektor wspominał o prezentacji. Szkoda, że to nie trafiło

wcześniej, że ponoć dzisiaj rano dopiero do Sejmiku trafiło. Gdyby była wcześniej prezentacja, to myślę, że można by było się na spokojnie z tym zapoznać. Ale z uwagą wsłuchałem się w przedstawioną informację. Myślę, że tę informację jeszcze będziemy mieli na Sejmiku, jeżeli chodzi o jeszcze raz zapoznanie się z tym. Mam tu kilka pytań – o niektórych tematach Dyrektor nie wspomniał, niektóre chciałbym może rozwinąć. Wspomniał Pan, że agencja stara się, aby struktura obszarowa gospodarstw rolnych była coraz większa. Akurat z tym się nie mogę zgodzić, jeżeli chodzi o Gminę Brody i Gminę Gubin, są rolnicy, którzy chcieliby kupić grunty, a z tego, co wiem, agencja – tu czytaj KOWR – powstrzymuje chęć sprzedania poprzez to, że mowa jest o planach inwestycyjnych – kiedyś mogą być kopalnie. Kopalnie to nie jest też inwestycja, która z dnia na dzień powstanie, a rolnicy chcący się rozwijać dobrze by było, aby można było im pomóc w tej działalności i te grunty dla nich sprzedać. Dyrektor wspomniał również o tym, że od 2016 roku jest mniejsza sprzedaż ziemi dla cudzoziemców. Z tych informacji co posiadam, to właśnie od zmiany władzy, od 2016 r. jest większa sprzedaż gruntów dla cudzoziemców. Dlatego to jest niespójna informacja. Być może w województwie lubuskim jest mniejsza, ale ogólnie – z tego, co wiem – więcej sprzedajemy od 2016 r. cudzoziemcom niż to było wcześniej. Chciałbym też dowiedzieć się, jeżeli chodzi o zagospodarowanie, bo w tej chwili sporo rolników czy dzierżawców będzie oddawało ziemię do KOWR-u z tego tytułu, że nie wyłączyli w pewnym momencie gruntów, nie zgodzili się na wyłączenie. I czy te grunty będą zagospodarowane poprzez sprzedaż, dzierżawę...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Tak jest, drugi czas, bo parę pytań jeszcze zostało. I chciałbym dopytać się co zamierza KOWR po przyjęciu – bo to prawdopodobnie w roku przyszłym 2023 ta większa ilość gruntów będzie trafiała do KOWR-u i z tego, co wiem, w województwie lubuskim dosyć sporo będzie do zagospodarowania – jaka jest koncepcja dotycząca tych działań? Wspomniał również Dyrektor o tej promocji, fundusz promocji, mięsa, różnych 10 instytucji jest, które przyjmują pieniądze. U nas w województwie – tak tu było podane – 882 tys. wpłacamy. Ile z tego trafia z powrotem do naszego województwa? Bo z tego, co kojarzę, wszystko idzie do centrali i nie wiem czy faktycznie z tego coś

mamy jako województwo? Chciałbym zorientować się jakie to są środki. No i też mnie zaskoczyła, nie ukrywam, informacja dotycząca szkół, że w 2021 pomoc z KOWR-u, ok. 10 mln zł, trafiła do szkół jako promocja, jako „Program dla szkół”. Czy faktycznie aż takie środki finansowe są co roku wydawane? Czy to był taki rekordowy rok 2021, że te 10 mln zł trafiło? I czy to były pieniądze bezpośrednio od nas tutaj, wojewódzkie czy to z centrali otrzymujecie, które możecie rozdysponować? To tyle z tych moich informacji. Patrzę, że zostało mi 30 sekund, ale to może Pan Przewodniczący później pozwoli – ad vocem – jeszcze wykorzystam ten czas. Dziękuję.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Dziękuję bardzo. Dziękuję mojemu przedmówcy, Koledze Zbyszkowi, ponieważ poruszył właśnie ważny problem dotyczący wykupu ziemi i dotyczący mojego Powiatu Krośnieńskiego. I byśmy prosili o wyjaśnienie: jako, że są chętni rolnicy, a nie mogą kupić w związku z kopalnią jaka miała być tu umiejscowiona, strategiczną inwestycją dotyczącą kopalni węgla brunatnego. Jak wiemy ten projekt jest już nieaktualny, czyli trzeba byłoby umożliwić rolnikom powrót do tej sytuacji sprzed tego projektu. To jest pierwsza sprawa. Druga: ponieważ jestem na sesjach w Gminie Gubin i tam Pan Wójt też mówił mi o takim pałacu w Luboszycach, który pozostaje w zarządzie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Jest to taki pałacyk, który był przez pewien czas remontowany, ale w dawnych latach. Później najemca go remontował, a obecnie zostaje jakby trochę niebezpieczną ruiną. Czy Państwo zabezpieczacie ten pałac? Bo ja tu nie widziałam w materiałach, że macie jakby pod swoją opieką też pałace. Oprócz tych wymienionych punktów, to nie zauważyłam. Także ja rozmawiałam i składałam interpelacje w sprawie tego pałacu w Luboszycach. A dodam jeszcze, że Gmina Gubin to jest gmina zagrożona wykluczeniem społecznym i ekonomicznym, czyli to jest gmina, której nie stać na jakieś po prostu odremontowanie, wielkie inwestycje i bardzo by się jej przydało wsparcie w odbudowaniu tego pałacu w Luboszycach. Bardzo dziękuję za owoce i warzywa w szkole jako, że jestem ze szkół, za te 10 mln zł. Jest to świetny program, projekt od lat realizowany w klasach I-V, mleko w szkole, także naprawdę cieszy się bardzo dużą popularnością i dziękujemy za wspieranie tutaj zdrowia dzieci, bo to jest naprawdę bardzo ważny projekt dla zdrowego stylu życia. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Pani Radna Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja dziękuję przede wszystkim moim przedmówcom, którzy to pytanie zadali, bo nic mnie tak nie intryguje jak właśnie te 10 mln zł na zmianę nawyków żywienia. I skoro ten program wdrażany jest w naszym województwie z taką chęcią i z takim rezultatem, to bardzo się z tego cieszę. Miałam pytanie: czy na pewno 10 mln zł? Czy to jest skala planów czy to jest skala wykorzystania tych środków u nas w województwie i czy faktycznie jest to skala wystarczająca? Bo skoro tylu chętnych jest i wszystkie szkoły się w to włączają, to Panie Dyrektorze, chyba warto.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Proszę, Panie Dyrektorze, o odpowiedź na te pytania, bo już wszyscy mówcy się wyczerpali.

p.o. Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Gorzowie Wlkp. Roman Jabłoński: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, zaczniemy od tego pytania odnośnie „Programu dla szkół”. Ta kwota 10 mln zł, to nie jest kwota, którą przekazujemy szkole. Ja mówiłem, że to jest 45 tys. dzieci. To tak naprawdę jest na zakup właśnie tych owoców, warzyw, mleka. W ramach zamówień publicznych my wyłaniamy podmioty, które obsługują szkoły. One ze szkołami podpisują umowy i globalnie taka ta kwota właśnie wychodzi – to jest 98% szkół. I takie tysiące dzieci razy ilość dni w tygodniu. Ta kwota po prostu taka jest. To nie jest gotówka przekazywana szkole na własny zakup, tylko to jest kwota przeznaczona na „Program dla szkół”. Także tak to wygląda. Jeżeli chodzi o pytania Państwa, czyli ziemia – Gubin i Krosno. Generalnie rzecz biorąc charakter przeznaczenia gruntu określa gmina w miejscowym planie lub w studium. I tak naprawdę ja wiem, że ten program związany z budową kopalni na tamtym terenie już upadł. Ja nie mam pewności co do końca, czy to zostało załatwione w taki sposób, że te grunty można z powrotem przywrócić do trwałego zagospodarowania – trwałe zagospodarowanie, czyli sprzedaż. Po 2016 roku lepszą formą – i rolnicy naprawdę są z tego zadowoleni – jest dzierżawa. I my cały czas przygotowujemy grunty do dzierżawy. To, co powiedziałem: na ten rok mamy przygotować do dzierżawy 2 160 ha gruntów rolnych. To będą również m.in. w tych powiatach, bo powiat żarski, żagański czy krośnieński – tam prawie co czwarty hektar leży odłogiem. W związku z tym te grunty

będą przygotowywane do dzierżawy. Tam, gdzie będzie można i będą to mniejsze arealy – na polepszenie zagospodarowania, czyli zwiększenie rozłogu – będziemy przeznaczali do sprzedaży. Ale generalnie zasadą jest, że podstawową formą zagospodarowania jest dzierżawa. I tak to będziemy tutaj realizowali. Oczywiście dużo do powiedzenia jeszcze ma tzw. Rada Społeczna. Ja tutaj, referując, o tym Państwu nie mówiłem, bo nie wszystkie tematy można poruszyć, ale przy każdym dyrektorze oddziału terenowego jest tzw. Rada Społeczna. To jest ciało doradcze, złożone z przedstawicieli różnych organizacji rolniczych, związków zawodowych, dzierżawców, producentów rolnych. No w każdym bądź razie jest to dość znacząca reprezentacja i my też – przy tych większych arealach powyżej 10 ha – jakby konsultujemy sposób zagospodarowania z tą Radą Społeczną – ona jest takim ciałem opiniotwórczym, opiniodawczym dla dyrektora oddziału. Ale Państwa postulat jak najbardziej bierzemy sobie tutaj do serca, pod uwagę i głównie tam, gdzie te grunty są wolne – one są wolne na południu naszego województwa – będą w trybie pilnym przygotowywane na powiększenie gospodarstw rodzinnych. Cudzoziemcy: nie wiem, jak jest w kraju, ale u nas w lubuskim, w przeciągu ostatnich 2-3 lat, nie było żadnego wniosku ze strony cudzoziemców – były dwa małżeństwa mieszane – o nabycie gruntów rolnych przez cudzoziemców. Także chyba mimo wszystko nie jest tak źle. Pałac Luboszyce: mniej więcej 1,5 roku temu Wojewódzki Konserwator Zabytków w formie decyzji administracyjnej nałożył na nas pewne obowiązki co do zabezpieczenia m.in. tego pałacu w Luboszycach. Tam w tym roku o ile nie już są prowadzone, to będą prowadzone – bo oczywiście to było wszystko w trybie zamówień publicznych – będą prowadzone prace zabezpieczające i obiekt ten jest przygotowywany do trwałego zagospodarowania, czyli do sprzedaży. Mogę tylko ubolewać, że zostało sprzedanych ok. 1 tys. ha, a został wyłączony pałac. I w takich przypadkach naprawdę musiałby być ktoś, kto jest pasjonatem pałaców, żeby miał dodatkowe wolne środki i te środki przeznaczyć. A w sytuacji, kiedy sprzedaje się obiekt zabytkowy z arealem powiedzmy 500 ha, to zawsze tych wolnych środków trochę zostaje i ten nowy właściciel jest najlepszym gospodarzem, by to zrobił. Niestety, tu został sam pałac i mamy pewne problemy z zagospodarowaniem, ale wykonujemy te prace zabezpieczające. Będziemy próbowali sprzedać. Jak się nie uda, to będziemy myśleli inaczej, jak to zrobić, żeby ten obiekt dalej nie niszczał. I coś tu chyba mam zapisane „nie wyłączono” – to tutaj Pan pytał, ale nie pamiętam.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są jeszcze jakieś pytania?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Akurat tu Dyrektor nie odpowiedział mi, bo chciałem zapytać w sprawie promocji i funduszu, czy z tych 880 tys. zł coś w ogóle do nas wraca czy tylko oddajemy wszystko centralnie do Warszawy? A drugie jeszcze dotyczyło właśnie zwrotu gruntów do KOWR-u, bo ci co nie zgodzili się na wyłączenie sprzed 10 lat, wiadomo dosyć dużo gruntów trafi i jak będzie wyglądało zagospodarowanie w dalszym ciągu? Dziękuję.

p.o. Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Gorzowie Wlkp. Roman Jabłoński: Gruntów mniej więcej za 2025-2026 najwięcej wróci. Na dzisiaj mamy jedno gospodarstwo duże, to jest tutaj pod Sulechowem „Tipperary Farm”. Sprawa jest w sądzie. My z tym podmiotem jesteśmy w sporze sądowym. To już trwa jakieś 4 lata. To będzie musiało być rozstrzygnięte na poziomie chyba kraju, jakiegoś ustawowego przez Ministerstwo Rolnictwa, bo rzeczywiście w skali kraju to będzie jakieś 75 tys. ha – to jest znaczący obszar. Próbujemy tworzyć takie jednostki gospodarcze. Polega to na tym, że podmiot, który do tej pory dzierżawił, może wystartować do przetargu na tą jednostkę gospodarczą. I o ile wygra ten przetarg – a ma tam produkcję roślinną i zwierzęcą – to jakby w toku produkcji by mógł w to wejść. Praktykowaliśmy na terenie województwa wielkopolskiego, zrobiliśmy takie dwa przetargi. Te przetargi się absolutnie nie udały, bo za wszelką cenę chciał wygrać podmiot ten, który do tej pory to dzierżawił. Tam takie czynsze poszły, że to jakieś absurdalne kwoty nie do uciągnięcia, później nie do podźwignięcia jeżeli chodzi o możliwości finansowe. W związku z tym jest to problem, który na pewno nas czeka. Dwie nieruchomości wróciły już do nas – to jest na poziomie powiatu strzelecko-drezdeneckiego i wyłączamy część gruntów rolnych na powiększenie gospodarstw rodzinnych i przy tej jednostce zorganizowanej zostawiamy – w zależności od ilości obiektów inwentarskich – od 150 do 200 ha na taką zorganizowaną jednostkę gospodarstwa rodzinnego, a pozostałe idą do zagospodarowania na powiększenie gospodarstw rodzinnych. Oczywiście to, co mówiłem przy akceptacji Izby Rolniczej i Rady Społecznej, także to wszystko jest konsultowane na bieżąco. Nie sądzę, żeby były jakieś problemy z zagospodarowaniem, bo wbrew pozorom, jest duże zainteresowanie dzierżawą lub nabyciem gruntów rolnych. A jeżeli chodzi o ten fundusz, to oczywiście ten fundusz

wraca również do nas. Trzeba napisać odpowiedni program i proszę być spokojnym – są w województwie lubuskim podmioty, które mają dofinansowania wielkości wyższej niż te, o których mówimy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi za obszerną prezentację i uważam, że Sejmik przyjął informację do wiadomości.

Punkt 8.

Informacja na temat działalności Regionalnej Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Pan Andrzej Trzop – Kierownik Biura Działań Społecznych i Środowiskowych obiecał, że ma tylko dwa slajdy.

Kierownik Biura Działań Społecznych i Środowiskowych oraz Płatności Bezpośrednich Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Zielonej Górze Andrzej Trzop: Historia agencji jest dłuższa od KOWR-u.

Jesteśmy dziesięć razy więksi od KOWR-u, w związku z tym mogę mówić dużo więcej, ale obiecałem rzeczywiście skrócić. Pierwsza rzecz, którą chciałbym wyprostować: od 28 lat jesteśmy Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a zajmujemy się ewentualnie rozwojem. Jeśli chodzi o moją prezentację, chciałbym ją skrócić tylko do bieżącego funkcjonowania. Może dwa slajdy dotyczące tego, co się zdarzyło w ostatnim roku. Główny podział środków, które dystrybuujemy to jest tak, że ponad 60% to są płatności bezpośrednie – to jest nasze główne działanie, a drugim działaniem, które jest już podzielone na pewnego rodzaju różne schematy, to jest PROW 2014-2020. Mamy rok 2022, ale dalej realizujemy ten sam PROW i dystrybuujemy środkami w tym zakresie. W roku 2022 na konta rolników w ramach samych tylko płatności bezpośrednich wpłynęło ponad 350 mln zł. Jeśli chodzi o PROW 2014-2020 do tej pory wypłaciliśmy 1 450 000 000,00 zł. W ostatnim roku była to kwota ok. 300 mln zł. Agencja w ciągu roku realizuje dość szerokie spektrum działań. W naszym portfolio jest aktualnie 26 różnych schematów pomocowych. Na slajdzie, który Państwo widzą, na niebisko zaznaczyłem te, które są akurat wdrożone; na zielono te, które są w najbliższym czasie do wdrożenia i pozostałe, które będą w międzyczasie w ciągu roku także uruchomione. Co do schematów

pomocowych: zmiany w poszczególnych schematach się oczywiście zdarzają. Jeśli chodzi o płatności bezpośrednie, czyli nasze główne działanie, w roku 2022 dodano płatność uzupełniającą, czyli zwiększamy kwotę dofinansowania do 1 ha dla każdego rolnika w zależności od rodzaju upraw, które będzie na swoich gruntach prowadził. Aktualnie cały czas dostępny na naszej stronie jest harmonogram wdrożeń poszczególnych działań PROW-owskich i ten harmonogram w roku 2023 zamierzamy realizować dość skrupulatnie. Inne projekty, czyli to, co jest nowością w roku 2022 to: po pierwsze – pomoc finansowa z tytułu zakupu, wzrostu cen nawozów. To jest pierwszy schemat, który w najbliższym czasie będzie wdrożony. Jest on już po legislacji krajowej, także legislacji unijnej. Czekamy tylko na zgodę dotyczącą uwarunkowań realizacji w Polsce i zaczniemy go uruchamiać. Jako agencja jesteśmy przygotowani do tego mechanizmu już nawet mentalnie. Jeśli chodzi o inne rzeczy, które w tym roku będą wdrażane, to „Rozwój zielonej infrastruktury poprzez wsparcie ogródków działkowych” – krajowy program, który ma pomóc realizacji w zakresie obszarów tych stowarzyszeń, które prowadzą. Zgodnie z naszymi danymi jest ich 190 w województwie. Wszystkie mogą liczyć na nasze wsparcie. Druga rzecz to nowość, czyli możliwość przelania wierzytelności na zakład ubezpieczeń. W związku z sygnałami o problemach z bieżącym opłacaniem składek, mamy jeden schemat, który pozwala na to, żeby dofinansować w 65% samą polisę. Ale jeżeli rolnik nie będzie mógł tej pozostającej kwoty zapłacić, to po podpisaniu stosownej umowy z jego płatności bezpośredniej będziemy przelewać za niego tę kwotę ubezpieczeń polisy. Dopłata do składek ubezpieczeń zwierząt – jest to program pilotażowy w tym roku, dotyczący wsparcia ubezpieczeń dotyczących salmonelli w różnych gatunkach zwierząt. I ostatnia nowość, która w tym roku nas obejmie – agencję – jest nowy System IRZ, w którym oprócz zwierząt już do tej pory rejestrowanych przez nas, dojdą także konie, drób i wielbłądy. Kozy już są cały czas. Ogólnie mówi się o wielbłądowatych, ale chodzi tutaj dokładnie o to, co się w Polsce teraz dzieje, czyli masowe sprowadzanie alpaka, a to jest ta właśnie rodzina, w związku z tym mówi się o wielbłądowatych. I to jest obszar, który w tym roku zamierzamy wdrażać w ramach naszych działań. I obiecałem, że będzie krótko. Dziękuję bardzo.

Przedstawiona prezentacja nt. działalności Regionalnej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy Radny Kołodziej ma jakieś pytania?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Jeśli można, to tak.

Tutaj Pan Kierownik tyle czasu czekał, że żeby go nikt nie zapytał, to trochę byłby nie do końca usatysfakcjonowany. Chciałbym krótko zapytać, dwie, trzy sprawy. Jedna z nich, jeżeli chodzi o wykorzystanie środków w 2014-2020: czy faktycznie będzie tak, że to wszystko uda się wykorzystać? Bo wiadomo, każde województwo ma swój tak jakby „garnuszek” do wydatkowania środków finansowych. Jak to wygląda jeżeli chodzi o województwo lubuskie i te różne projekty, które są realizowane? Czy faktycznie uda się, że te pieniądze nie trzeba będzie zwracać z powrotem do Brukseli? Też mnie zainteresowało to, co Pan Kierownik wspomniał – wsparcie ogródków działkowych. Na czym to ma polegać to wsparcie dla ogródków działkowych, bo ten program to coś nowego i jeżeli by można było uzyskać informację w tej sprawie. To jakby ogólnie podstawowe rzeczy, to jest to. Jeżeli chodzi o te projekty, to wiem, że dosyć sporo tych nowych projektów jest dotyczących trzody chlewnej, żeby można było za maciory dostać środki finansowe, jak również to, co Kierownik wspomniał, dotyczące nawozu. Czekamy na wsparcie finansowe, kiedy to dotrze, a paliwo to już nie. Paliwo to już gdzieś indziej. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania? Nie widzę, to proszę Pana Dyrektora o odpowiedź.

Kierownik Biura Działań Społecznych i Środowiskowych oraz Płatności Bezpośrednich Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Zielonej Górze Andrzej Trzop:

Proszę Państwa, jeśli chodzi o spożytkowanie środków: jako kraj zakontraktowaliśmy już pełną pulę. W roku 2022 funkcjonujemy już na uzupełnieniu tej puli, czyli zostały wszystkie środki, dodatkowa pula nam przyznana w związku z wydłużeniem się okresu. I w tym roku kontraktujemy tą zwiększoną pulę finansową. A czy wykorzystamy? Niestety, większość działań jest na zasadzie kontraktacyjnej, czyli podpisaliśmy umowy lub decyzje, a to tylko czy strona druga, czyli czy nasi rolnicy wykorzystają to – będziemy mogli mówić czy zostaną te środki wykorzystane, zwłaszcza, że w niektórych schematach z uwagi m.in. na niesamowity wzrost cen, jest duża grupa wycofujących się z umów z nami

podpisanych. Dlatego tutaj istnieje niebezpieczeństwo, że pewne środki nie zostaną wykorzystane, ale nie z tego, że my nie zdążymy ich jakby zakontraktować, tylko z drugiej strony – nie wydatkowanie przez beneficjentów. Jeśli chodzi o ogródki działkowe, to schemat ten pomocowy, a właściwie jest to rodzaj grantu, którym będziemy jako agencja dysponować, wskazuje na to, że takie stowarzyszenie danych ogródków działkowych będzie mogło skorzystać z pomocy w wysokości od 10 do 100 tys. zł, tylko, że 70% musi być przeznaczone na infrastrukturę zieloną tak zwaną, czyli jakąś małą retencję, jakieś specjalne systemy ogrodzeń. Tutaj akurat główny związek działkowców we współpracy z agencją, opracowuje dokładną listę działań, które mogą być objęte tym schematem, bo na taką infrastrukturę techniczną, klasyczną, może być przeznaczone tylko 30% tego funduszu. Nabór będzie ciągły, właściwie miesięczne pule finansowe. I nie mogą być uczestnikami ogródki działkowe, które skorzystały z jakichkolwiek schematów podobnego wsparcia w ramach lokalnych funduszy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Sejmik przyjął informację do wiadomości.

Punkt 8a.

Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia za okres

01.01.2021 – 31.12.2021 r.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia proszę Przewodniczącą Komisji Annę Chinalską.

Informacja o sytuacji finansowej jednostek ochrony zdrowia za okres 01.01.2021 – 31.12.2021 r. stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Komisja zaopiniowała informację pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Budżetu proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Komisja zaopiniowała pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są pytania? Nie ma. Wobec powyższego uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości.

Punkt 9.

Raport z realizacji Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2021 roku.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia proszę Przewodniczącą Annę Chinalską.

Raport z realizacji Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2021 roku stanowi załącznik nr 25 go protokołu.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna Chinalska: Komisja przyjęła informację pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
Dziękuję bardzo. Czy są pytania do przedstawionego raportu? Nie ma. W związku z tym uznaję, że Sejmik przyjął raport do wiadomości.

Punkt 10.

Raport z realizacji w 2021 roku Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2018-2021.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:
O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia proszę Przewodniczącą Annę Chinalską.

Raport z realizacji w 2021 roku Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2018-2021 stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Komisja przyjęła raport z realizacji w 2021 roku Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Nie ma. Wobec powyższego uznaję, że Sejmik przyjął raport do wiadomości.

Punkt 11.

Podjęcie uchwały w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających w 2022 roku na realizację zadań samorządu województwa lubuskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – druk nr 606/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia proszę Przewodniczącą Komisji Panią Annę Chinalską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi lub zapytania? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest „za”, proszę o przyciśnięcie zielonego,

kto „przeciw” – czerwonego, a kto się wstrzymał... (problem techniczny z systemem do głosowania)... Głosujemy jeszcze raz. Kto jest za, zielony. Kto przeciw, czerwony. 24 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/583/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających w 2022 roku na realizację zadań samorządu województwa lubuskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Punkt 12.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy – druk nr 607/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia proszę Annę Chinalską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu proszę Przewodniczącego Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi lub zapytania? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto jest „za”, proszę o zielony, „przeciw” – czerwony, „wstrzymał się” – niebieski.

24 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/584/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Punkt 13.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2022 roku pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Sportowa” – druk nr 625/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę o przedstawienie opinii Komisji Kultury, Edukacji Marię Jaworską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska:

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – proszę Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi, zapytania?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni Państwo, nie chciałabym przedłużać naprawdę, ale muszę. I proszę przyjąć moje słowa jako konstruktywną krytykę, natomiast nie krytykę co do zasady, bo tego robić

nie chcę. Muszę powiedzieć tak: skoro nasze województwo naprawdę jest defaworyzowane w Warszawie z programu „Polska sportowa”, to tym bardziej zależy mi, żeby taki program jaki stworzyliśmy – „Lubuska Baza Sportowa” – był wdrażany przez nasze województwo naprawdę racjonalnie, odpowiedzialnie. Co mnie boli? Boli mnie to, że ta kwota 3 mln zł to są grosze – grosze na podział tych potrzeb, które mamy w naszym województwie. I powiem Państwu, że nic by mnie tak nie bolało dalej, gdyby nie fakt, że w ubiegłym roku z 52 zadań, 43 otrzymały dofinansowanie – tylko 1 wniosek odpadł formalnie. W tym roku z 46, 14 odpada merytorycznie. I ja chciałabym wiedzieć, jako Radna – i było to przedmiotem ożywionej dyskusji na komisji – dlaczego te wnioski odpadają? I Szanowni Państwo, poprosiłam o analizę punktową. Oczywiście mogłabym podziękować Dyrektorowi, ale nie podziękuję za to, że przekazał mi informację w piątek po godz. 16:00. Jednakże dokonałam tej analizy i co z tego wynika? Z tego wynika, że Państwo dzielicie te środki, te 3 mln zł według swobodnej, powiedziałabym dowolnej, oceny. Nie ma żadnej siatki co do punktacji tych wniosków. Odpowiedź – literalnie przeczytam – jest taka: „nie można stworzyć ram punktacji, gdyż każdy projekt należy traktować indywidualnie, co było przedmiotem – napisane jest – dyskusji i jest to w oparciu o ogólne przyjęte kryteria”. Szanowni Państwo, ogólne kryteria i ogólna, dowolna swoboda w ocenie tych projektów. Tak, jak mówię: 14 projektów, w tym duże projekty – z Żar, z Nowej Soli, nie tylko. Szanowni Państwo, to są projekty naprawdę z tych większych miast średnich – nie dostały dofinansowania. I teraz powiem tak: dla kogo jest ten program? Ponieważ jeżeli on jest dla małych jednostek samorządu terytorialnego...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Tak. ...to proszę mi wierzyć 50% wsparcia dla gmin, które posiadają budżet na poziomie 30-50 mln zł, on nie jest żadnym wsparciem. Oczywiście, jest wsparciem dla mniejszych gmin, mniejszych miejscowości. Tylko proszę powiedzieć, po co ta fikcja w możliwości wsparcia tego projektu na poziomie 500 tys. zł skoro mamy do dyspozycji 3 mln zł? 500 tys. zł nikt nie dostaje, a na pewno jest kwestia, że gminy starają się o to dofinansowanie. Patrz przykład Nowej Soli – nie dlatego, że stamtąd pochodzę, tylko dlatego, że faktycznie znam przykład. 30 mln zł – prośba o wsparcie 0,5 mln zł – nie ma. Nie ma dlatego, że ktoś powiedział: no po co, jak się 30 mln zł ma, wsparcie na

poziomie 0,5 mln zł wsparcia? Uważam, że jest to ważne. To jest kwestia docenienia, że taka hala sportowa gdzieś w takim mieście powstaje. Jeżeli mamy sobie powiedzieć, że to jest wsparcie dla obszarów wiejskich, to sobie ustalmy, że jest to wsparcie dla obszarów wiejskich, że jest to wsparcie dla małych miejscowości, że tylko małe sale sportowe mogą dostać dofinansowanie. Bo to jest tak, Szanowni Państwo: dla obszarów wiejskich mamy, dla dużych miast – patrz Gorzów – mamy jakieś wsparcie na poziomie, dzisiaj podejmujemy decyzje o 6 mln zł, chociaż w kontekście 90 mln zł inwestycji też uważam, że to nie jest duże wsparcie. Więc proszę mi powiedzieć: dla kogo jest ten program? Jest to program, który już drugi raz z rzędu dofinansowujemy. I naprawdę cieszy się 32 beneficjentów, natomiast 14 nie wie dlaczego nie dostało dofinansowania – tym bardziej, że w kryteriach tego projektu macie Państwo takie kryterium dziwne „Zasięg i ranga realizowanego projektu”. No to jak „zasięg i ranga”, to powiedzmy, powiedzmy Nowej Soli, Żarom, powiedzmy innym, że nie osiągnęli tego zasięgu ani tej rangi, na którym Państwu zależało. Ja powiem tak: z szacunku dla tych 32 beneficjentów, oczywiście głosuję za podjęciem tej uchwały, bo to są – tak czy inaczej – ważne zadania w województwie. Ale jestem naprawdę pełna krytyki tego, jak ten program „Lubuskiej Bazy Sportowej” jest wdrażany w naszym województwie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Radna Anna Chinalska.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, odnośnie tej „Lubuskiej Bazy Sportowej”, po dyskusjach na komisji, słyszeliśmy i nie chciałabym, żeby to był taki ton konfrontacyjny tych naszych wystąpień, jako że – przypomnę – chcemy, żeby Województwo Lubuskie rozwijało się równomiernie. I wielkie miasta, były ZIT-y: gorzowski, zielonogórski i okolic, otrzymały 100 mln zł, mogą się rozwijać z dodatkowych środków, także biorąc udział w innych konkursach. Mniejsze miejscowości, odległe od centrum, to jest dla nich jedyna okazja, żeby zrobić coś. I co? Na przykład miasteczko ruchu drogowego, sala gimnastyczna, wymiana podłogi, skatepark, modernizacja boiska, ogrodzenie, itd. To są ważne inwestycje. Ja mieszkam w powiecie, w którym dwie gminy – jak już dzisiaj powiedziałam – są zagrożone wykluczeniem. I dlaczego gmina zagrożona wykluczeniem nie ma prawa otrzymać dotacji na boisko? Uważam, że to jest świetny program. Uważam, że to jest program, który ma dobrą ocenę – wiadomo: ocena

formalna, ocena merytoryczna jest właściwa. Powołano komisję w tym programie i po prostu wypełniono wszystkie warunki, 5 załączników, itd. Przeczytałam wszystkie wymagania formalne, także uważam, że to jest cenny program i te 3 mln zł naprawdę są podzielone sprawiedliwie, a że niektórzy mają jakieś wątpliwości – to ich prawo. Bo dajmy na ten program 6 mln zł – tyle było chętnych – i wtedy wszyscy dostaną te pieniądze. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Radna Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Szanowni Państwo, 6, 9 czy 10 mln zł – myślę, że to nie tylko kwota jest ważna, aczkolwiek istotna, bo potrzeby myślę, że w tym zakresie są bardzo duże. Ale kiedy przyjmowaliśmy pilotażowo w ubiegłym roku ten program „Lubuskiej Bazy Sportowej”, to była dyskusja. Włączyliśmy się jako Klub Samorządowe Lubuskie do tej dyskusji, wystosowaliśmy Apel do Państwa Radnych, do Pana Marszałka z prośbą o uwzględnienie sugestii, które wydawały się bardzo obiektywne i myślę, że warte przynajmniej przedyskutowania. Była też mowa o tym, że żeby skutecznie rozpocząć program i traktować go w sposób cykliczny, należy zinwentaryzować potrzeby w tym zakresie. I tutaj padła odpowiedź Pana Marszałka Łukasza Poryckiego, że tak - i owszem – taką inwentaryzację zrobimy, czyli zrobi Departament, rozumiem, podległy Panu Marszałkowi, która rozpocząć się miała od II półrocza ubiegłego roku. Pytałam na Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki o wyniki tej inwentaryzacji, poprosiłam też o przedstawienie ich. I przyznam, że z wielkim zażenowaniem muszę stwierdzić, że takiej inwentaryzacji na podstawie tej odpowiedzi, którą dostałam, no nie było. Jeżeli już Państwo odpowiadacie dla nas na te pytania, to proszę wierzyć, że my szanujemy Państwa pracę i czytamy tę odpowiedź. Ta odpowiedź jest po prostu „przeklejona” z jednego e-maila na drugi i w ogóle nie trzyma się istoty pytania. W związku z tym, jeżeli tu Pani Radna Chinalska mówi: „nie konfrontujmy się” – nie, absolutnie, to żadna konfrontacja. To tylko to, co mówiła Pani Synowiec, że warto też wysłuchać tej drugiej strony. Więc trzymając się tego...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Bardzo proszę drugi czas. ...chciałabym, żebyśmy jako Radni – Państwo nazywacie „opozycji”, niech tak będzie – mieli od was wiarygodne odpowiedzi, takie, które jeżeli już nie szanują Radnych, to przynajmniej szanują tych, którzy tę odpowiedź udzielają. Drugi rok wspieramy „Lubuską Bazę Sportową” bez inwentaryzacji, bez tego, jakie są potrzeby, jakie są kategorie potrzeb, jakie są możliwości. Więc nie we wszystkim pieniądze są najważniejsze. Ważny jest pomysł jak to realizować i konsekwentnie uwzględniać te potrzeby, bo wiadomo, że wszystkich nie zaspokoimy. Podobnie jak tutaj moja przedmówczyni, zagłosowałam przeciw temu programowi z uwagi na to, że jest niestaranny. 2 lata to dostatecznie dużo czasu, żeby perfekcyjnie wypracować. Ale oczywiście żał mi tych gmin, które tutaj w tym programie zostały uwzględnione. Więc kolejny rok jeszcze przed nami, kiedy znowu będzie „Lubuska Baza Sportowa”. Panie Marszałku, bardzo chętnie włączymy się w pracę, nie tylko dlatego, żeby mówić, że jest źle, ale zaangażować się. No ale żeby tak było, to musi być wola z Państwa strony. W ubiegłym roku nie było. Kolejny raz składamy deklarację – nie do krytyki, a do włączenia się w pracę, bo ta pomoc widzę, że jest potrzebna. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję bardzo. Radny Zbigniew Kołodziej.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Ja też, może na zasadzie uzupełnienia, bo z jednej strony to jak słucham Radnej Kulczyckiej – faktycznie, w tamtym roku były środki finansowe, w pewnym momencie wszyscy zostali usatysfakcjonowani co złożyli wnioski, ale też trzeba przypomnieć, że żeśmy dokładali środki finansowe. Pierwsze rozdanie było, że część samorządów otrzymała, później znowu. I to było w ten sposób, było tak, że te środki z czasem znalazły się i te wszystkie samorządy, które złożyły wniosek – otrzymały. W tej chwili patrząc na ilość wniosków, które zostały złożone, a ilość, które otrzymały, to widać, że program „Lubuska Baza Sportowa” jest bardzo potrzebny i trafiony, jeżeli chodzi o naszą propozycję dla samorządów, bo gdyby było inaczej, byłoby więcej środków finansowych, a nie byłoby komu z tego korzystać. Czyli skoro coś fajnie funkcjonuje, są chętni, to dobrze byłoby dalej to kontynuować. Tutaj cieszę się, że Koleżanki wspomniały, że mimo swoich uwag poparły starania, żeby te samorządy, które tu otrzymały środki finansowe i te środki otrzymają na rozwój bazy sportowej. Być może

okaże się, że środki finansowe jeszcze znalazłyby się w budżecie i być może te niektóre samorzady, które na ten moment nie otrzymały wsparcia, te wsparcie otrzymają. Bo wsłuchując się w wypowiedź nawet Radnej Kulczyckiej, dotyczącą Nowej Soli – faktycznie, jeżeli inwestycja jest na 30 mln zł, dobrze by było, żeby nasz Sejmik też jakąś swoją cegiełkę do tego dołożył, ale to na pewno nie w tym momencie, z tej uchwały, która już jest przygotowana, komisja wiem, że zatwierdziła i uważam, że dobrze byłoby to zrealizować, aby ta nasza baza w województwie lubuskim cały czas się powiększała z korzyścią dla samorządów, które te wnioski składały. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Widzę, że następnych mówców nie ma. Czy ktoś – Dyrektor czy Marszałek – chcieli się ustosunkować? Nie. W związku z tym przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę o przyciśnięcie zielonego, kto przeciw – czerwony, kto się wstrzymał – niebieski. Dziękuję. Kończymy głosowanie.

23 radnych za, 0 przeciw, 2 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/585/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie udzielenia w 2022 roku pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Sportowa” stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Punkt 14.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2022 roku pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Turystyczna” – druk nr 626/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O opinię Komisji Kultury proszę Panią Marię Jaworską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska:

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – Marek Cieślak.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś ma uwagi lub zapytania z Radnych?

Aleksandra Mrozek, proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Oczywiście „Lubuska Baza Turystyczna”, ten program, kolejny, drugi rok z rządu. To, co mnie zastanawia w tym programie, to trudność tego programu polegająca na tym, że w obszarze turystyki poza ogólnymi zapisami, które znajdują się w Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego, nie ma żadnego dokumentu strategicznego, dokumentu planistycznego, jakiegokolwiek programu, gdzie można byłoby odnieść „Lubuską Bazę Sportową” – ten taki „podprogram”, do jakichś ogólnych koncepcji rozwoju turystyki w województwie lubuskim. Ale to jedno. Drugie: pytałam też Pana Wicedyrektora na posiedzeniu Komisji Edukacji, prosiłam o materiały, to też ich nie dostałam – dostałam to, co już jest dostępne. Więc bardzo bym prosiła, żeby zwrócić uwagę na to, że jeżeli są pytania, to żeby na nie odpowiadać. I teraz w związku z tym, że brakuje dokumentów takich strategicznych, kierunkowych, takiego programu rozwoju lubuskiej turystyki, to odnieść się do tego programu i tych wyłonionych beneficjentów tego programu jest trudno. Ponieważ kwota jest żenująco niska – 500 tys. zł, to jest nic w stosunku do potrzeb, ale też i nie bardzo rozumiem uwzględnione tutaj podmioty. Bo jeżeli mówimy o „Lubuskiej Bazie Turystycznej” to turystyka kojarzy mi się – może mniej – z budową placu zabaw, a już na pewno...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Tak. ...bardzo mnie zaskoczyła – i proszę tutaj o uzasadnienie do tego wybranego podmiotu – bo otóż w Gminie Nowa Sól jest przeznaczona kwota 67 100,00 zł na budowę placu zabaw w miejscowości Okopiec. Miejscowość Okopiec to chyba dużo powiedziane, Okopiec jako miejscowość, bo jest to tak z geograficznego punktu widzenia przysiółek, w którym jest kilka gospodarstw. W związku z tym mam pytanie: jak poprawi Lubuską Bazę Turystyczną budowa w przysiółku placu zabaw? Przyznam, że 9 projektów znalazło się, to bardzo niewiele, a 30 bodajże było złożonych, jak nie więcej. A więc proszę mi odpowiedzieć na pytanie: jak przełoży się budowa placu zabaw w przysiółku Okopiec na rozwój Lubuskiej Bazy Turystycznej? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Pani Radna Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni Państwo, wypowiedź Koleżanki faktycznie daje do myślenia, ale ja powiem tak: czy my się faktycznie nie ośmieszamy tą kwotą? Półmilionową kwotą na województwo w zakresie turystyki, województwo, które turystyką stoi i chce promować turystykę jako największy walor, tak naprawdę, atrakcji naszego regionu? Czy my się nie ośmieszamy? Bo faktycznie jest, zobaczcie, 0,5 mln zł – to jest nic. Więcej robią samorzady, a my samorządom jak pomagamy, tak pomagamy. Tak naprawdę z 23 projektów, 9 dostało, w tym takie projekty, o których mówi moja przedmówczyni. Ja powiem tak, ja mojej Koleżance odpowiem dlaczego ten projekt właśnie dostał, ale pozwól Koleżanko, że Ci odpowiem po sesji, dobrze? Natomiast faktycznie to budzi naprawdę bardzo poważne wątpliwości. I jeszcze raz będę jak mantrę powtarzać: nie ośmieszajmy się, Szanowni Państwo. Patrz na nas samorzady. 0,5 mln zł na projekty turystyczne w województwie – więcej niezadowolonych niż zadowolonych samorządów. To jest śmiech na sali. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję bardzo. W związku z tym, że nie ma innych wystąpień, proszę Pan Marszałek chciałby się ustosunkować.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Pani Radna. Odpowiem na pytanie dotyczące złożonego wniosku przez Gminę Nowa Sól – budowy placu zabaw w miejscowości Okopiec.

W ramach planowanej inwestycji powstanie plac zabaw wraz z tzw. małą infrastrukturą: ławki, kosze na śmieci, miejsce na ognisko, altana, stoły piknikowe, pajęczyna linowa, huśtawki, koparka, karuzela tarczowa, trampolina, wóz strażacki, huśtawka, wykonanie ścieżek z podłożem mineralnym. Inwestycja w bliskim sąsiedztwie „Kolej na rower”, w związku z tym dlatego ma służyć tym mieszkańcom, którzy będą korzystać właśnie z tak promowanej aktywności sportowej, fizycznej jak rower. Co do niskiej kwoty: kwota jest, województwo nie jest województwem wielkopolskim czy mazowieckim, gdzie te kwoty są w rzędach milionów, dziesiątek milionów zł. Program powstał. Wygospodarowaliśmy naprawdę kwotę, która naszym zdaniem też nie gwarantuje, że będą te wszystkie inwestycje w pełni sfinansowane, ale niektóre gminy, które już otrzymały w zeszłym roku to dofinansowanie, są bardzo wdzięczne dlatego myślę, że jest trochę takie może nieuczciwe – nie, za dużo powiedziane, ale takie przykre słyszeć, że ta kwota jest żenująco niska. No bym powiedział, że może niska, nie „żenująco”, bez tego przymiotnika. Natomiast będziemy się starać oczywiście w ramach budżetu województwa tę kwotę zwiększać. Już teraz na Bazę Sportową mieliśmy w zeszłym roku 1 mln zł, teraz już mamy zagwarantowane 3 mln zł. To pokazuje, że możemy fajne projekty robić i będziemy je robić dla zrównoważonego rozwoju wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, bo mamy ich naprawdę dużo, a nie tylko 3 w województwie. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Panie Marszałku, jeszcze jeżeli można – kto był wnioskodawcą tego?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Tutaj? Gmina. Ja powiedziałem, Gmina Nowa Sól.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Ale wiejska, miejska?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Gmina wiejska.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zapytania? Jak nie, to przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej uchwały, proszę – zielony, kto wstrzymał się – niebieski, przeciw - czerwony.

21 radnych za, 0 przeciw, 5 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/586/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie udzielenia w 2022 roku pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Turystyczna” stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Punkt 15.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2022 z budżetu Województwa Lubuskiego dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa lubuskiego – druk nr 627/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Kultury poproszę Panią Marię Jaworską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska:

Opinia komisji pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Budżetu proszę Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia jest

pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Wystąpienia klubowych nie ma, tak? Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi, zapytania do tej uchwały? Jeżeli nie ma, to przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę o przyciśnięcie zielonego, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/587/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie udzielenia w roku 2022 z budżetu Województwa Lubuskiego dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa lubuskiego stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Punkt 16.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Dolina Szprotawki” – druk nr 595/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa proszę Pana Zbigniewa Kołodzieja.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan

Kołodziej: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś zapytania lub uwagi? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały, przycisnąć proszę... Dziękuję. Kończymy głosowanie.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/588/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. zmieniająca uchwałę w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Dolina Szprotawki” stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Punkt 17.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Pojezierze Puszczy Noteckiej” – druk nr 597/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa proszę Pana Zbigniewa Kołodzieja.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan

Kołodziej: Opinia komisji pozytywna. Dziękuję.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub zapytania? Nie ma. To przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony, kto przeciw – czerwony, kto się wstrzymał – niebieski. Kończymy głosowanie.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/589/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. zmieniająca uchwałę w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Pojezierze Puszczy Noteckiej” stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Punkt 18.

Podjęcie uchwały w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Nowosolska Dolina Odry” – druk nr 598/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa proszę Pana Zbigniewa Kołodzieja.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan

Kołodziej: Opinia komisji pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma zapytania lub uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa

Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Kończymy głosowanie.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/590/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Nowosolska Dolina Odry” stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Punkt 19.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawy maku i konopi włóknistych w województwie lubuskim oraz rejonizacji tych upraw w roku 2022 – druk nr 599/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: I tu jest autopoprawka. Proszę Pana Wojciecha Kozieję – Dyrektora Departamentu o zabranie głosu.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju Wsi Wojciech Koziej: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Zgłaszam autopoprawkę, ponieważ zmieniła się podstawa prawna ustawy o samorządzie województwa 8 marca 2022 roku, a ta uchwała była zatwierdzona przez Zarząd Województwa 22 lutego 2022. I jest: Dziennik Ustaw z 2020 roku, pozycja 1668 z późn. zm., a powinno być: Dziennik Ustaw z 2022 roku, pozycja 547. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję bardzo. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa Pana Zbigniewa Kołodzieja.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej: Komisja przyjęła projekt uchwały, nie znając tych poprawek, o których Dyrektor wspomniał, ale myśmy przyjęli wniosek jak był wcześniej przygotowany. Dziękuję.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub zapytania do projektu uchwały? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały? Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Dziękuję bardzo.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/591/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawy maku i konopi włóknistych w województwie lubuskim oraz rejonizacji tych upraw w roku 2022 stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Punkt 20.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości gruntowej, położonej w Gorzowie Wielkopolskim przy ul. Myśliborskiej – druk nr 600/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju proszę Przewodniczącego Michała Grzegorza Potęgę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał Potęga: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub zapytania? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Dziękuję. Zakończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/592/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości gruntowej, położonej w Gorzowie Wielkopolskim przy ul. Myśliborskiej stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Punkt 21.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw, na działce numer 667/67, położonej w Międzyrzeczu przy ul. Leśnej, stanowiącej własność Województwa Lubuskiego – druk nr 608/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki proszę Pana Grzegorza Potęgę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał Potęga: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub zapytania? Nie ma. W związku z tym przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Zakończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/593/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw, na działce numer 667/67, położonej w Międzyrzeczu przy ul. Leśnej, stanowiącej własność Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

Punkt 22.

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Międzyrzecz prowadzenia części zadania publicznego Województwa Lubuskiego w zakresie dróg publicznych – druk nr 601/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki proszę Przewodniczącą Grzegorz Potęgę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Nie ma wystąpień klubowych. Czy ktoś z Radnych ma uwagi lub zapytania? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – proszę zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Dziękuję. Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/594/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie powierzenia Gminie Międzyrzecz prowadzenia części zadania publicznego Województwa Lubuskiego w zakresie dróg publicznych stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

Punkt 23.

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Żagań o statusie miejskim prowadzenia zadania publicznego Województwa Lubuskiego w zakresie dróg publicznych – druk nr 609/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę o opinię Pana Grzegorza.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś ma uwagi lub zapytania? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Helena Hatka.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dobrze. Zakończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/595/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie powierzenia Gminie Żagań o statusie miejskim prowadzenia zadania publicznego Województwa Lubuskiego w zakresie dróg publicznych stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Punkt 23a.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań własnych gmin z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 628/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy są uwagi lub zapytania? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Helena jest za. Dziękuję bardzo. Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/596/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań własnych gmin z zakresu nawadniania boisk piłkarskich stanowi załącznik nr 89 do protokołu.

Punkt 23b.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej – druk nr 631/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Budżetu proszę Przewodniczącego Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy są uwagi, zapytania do projektu uchwały? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Helena jest za. Dziękuję bardzo. Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 92 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/597/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej stanowi załącznik nr 93 do protokołu.

Punkt 24.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2022 rok – druk nr 602/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: O przedstawienie opinii Komisji Budżetu proszę Przewodniczącego Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 94 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 95 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pani Wioleta Haręźlak, proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Panie i Panowie Radni, mam pytanie odnośnie tej uchwały. Ponieważ jest tam zapis i tam są dwie kwoty wpisane: jedna to jest ponad milion złotych, druga to jest 4 155 000,00 zł i projekt nazywa się „Otwórz się na pomoc. Punkty interdyscyplinarnego wsparcia rodziny”. Bardzo proszę o informację co to za projekt i dla kogo jest dedykowany?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Dziękuję bardzo. Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pani Marszałek, ja mam takie pytanie dotyczące zarówno wydatków, jak i dochodów. Dotyczy to kwoty 663 584,00 zł – zwiększenie planu dochodów, dotyczy projektu „Promocja gospodarcza województwa lubuskiego poprzez organizacje i udział w krajowych i zagranicznych wydarzeniach gospodarczych”. Ja pytałam o to na Komisji Budżetowej i usłyszałam, że to są pieniądze na misję gospodarczą – taką odpowiedź usłyszałam.

I teraz jest pytanie, Pani Marszałek: ponieważ w planie, w budżecie mieliśmy zapisane środki na misje gospodarcze – to był Dubaj raz, potem Dubaj drugi raz był zaplanowany, była Algieria, Izrael, Szwajcaria i Mołdawia. Czy to są pieniądze na te misje, które wymieniłam, czy to jest dodatkowa jeszcze misja? I czego ona dotyczy? Kiedy będzie realizowana, bo odpowiedź była taka niepełna dla mnie podczas komisji? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Pani Radna Beata Kulczycka, proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Tak, ja mam Szanowni Państwo konkretne pytanie, ponieważ lubię śledzić losy naszego Parku Technologii Kosmicznych, centrum kosmicznego, szczególnie teraz, kiedy zaczyna rosnać, ale rosną też wydatki. Dzisiaj ten Park kosztuje ponad 60 mln zł. Mam pytanie: z czego wynika zwiększenie tych wydatków na kwotę prawie 1 mln zł – dokładnie 954 000,00 zł? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Zarządu odpowie na te pytania? Bardzo proszę, Pan Marszałek Porycki.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Ja odpowiem na pytanie Pani Radnej Wiolety Haręźlak. Jeżeli chodzi o „Otwórz się na pomoc...”, jest to projekt realizowany przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w ramach Działania 7.5. Projekt dotyczy pomocy psychologicznej wykluczonym osobom. Realizowany jest w trzech miejscach w województwie lubuskim, to są: Słubice, Strzelce Krajeńskie i bodajże Świebodzin. To są niewykorzystane środki z zeszłego roku – siódemki, dziewiątki – czyli pieniądze ze środków Unii Europejskiej oraz wkładu własnego i w tym roku będą wykorzystane. Po prostu były oszczędności w związku z covidem i te oszczędności zostały przeniesione na ten rok i zostają wprowadzone do budżetu. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Kto z Państwa jeszcze odpowie na pozostałe pytania?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Tak, Panie

Przewodniczący, jeżeli Pan pozwoli – faktycznie, jest to projekt w zakresie promocji

gospodarczej województwa lubuskiego przez organizacje, udział w krajowych, zagranicznych wydarzeniach na kwotę 663 584,00 zł. Są to środki niewykorzystane w ubiegłym roku, do zrealizowania w bieżącym roku. Jakże to będą wydarzenia – jeszcze nie zdecydowaliśmy. Przygotowujemy w tej chwili diagnozę kierunków wsparcia przedsiębiorców, biorąc pod uwagę również wnioski, które płyną z dotychczasowych misji i wydarzeń zarówno w kraju, jak i za granicą.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. A kosmos jeszcze?

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński:

Zwiększenie wartości środków dotyczących projektu „Park Technologii Kosmicznych” wynika ze zwiększenia udziału własnego, wskutek podniesienia wartości projektu związanego z obiektywnych, zewnętrznych przesłanek. Wynegocjowany został aneks i do środków zwiększonej wartości ze środków unijnych dołożyć trzeba wkład własny.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Pani Aleksandra Mrozek, drugi głos.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pani Marszałek, przyznam, że trochę dziwi sytuacja, że najpierw mamy pieniądze, a potem zobaczymy na co je wydamy. Tak zrozumiałam odpowiedź, że najpierw zabezpieczamy pieniądze, a potem będziemy analizować jaki kierunek tej misji gospodarczej wybierzemy. Turystycznie mogę podpowiedzieć, które destynacje są ciekawe, bo tak trzeba to skwitować, bo taką odpowiedź dostałam – dlatego też moja taka riposta. Pani Marszałek, mam pytanie: skoro nie wiemy na co mamy jeszcze przeznaczyć te pieniądze, to może na pomoc dla uchodźców z Ukrainy? A teraz pytanie odnośnie tych misji, które wymieniłam: na kiedy jest planowana druga misja do Dubaju? Z tego, co pamiętam, to mieliśmy tam produkty regionalne promować. Czy jest odwołana? Czy będzie realizowana? Nie słyszę Panie Marszałku.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn: Misja została odwołana, bo się skończyły...

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: To rozumiem, to mamy jeszcze w rezerwie, bo tam pamiętam w budżecie – oczywiście z głowy strzelam –

ponad 500 tys. zł. W związku z tym może przeznaczymy te pieniądze, skoro nie wiemy na co, to cel byłby szczytny. Dziękuję bardzo.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: To jest inny projekt. Jeden jest projekt realizowany przez Centrum Produktów Regionalnych. Odpowiedź, którą udzielałam – wyraziłam się dosyć jasno, mogę powtórzyć. Wyraźnie przedstawiłam jaki jest cel tego projektu: jest to promocja gospodarcza, organizacja wyjazdów, wydarzeń – zarówno krajowych jak i zagranicznych – dla przedsiębiorców. Wsparcie w zakresie promocji gospodarczej. Natomiast jakiego typu wydarzenia będziemy finansować nie ma jeszcze decyzji, ponieważ jesteśmy w trakcie ewaluacji dotychczasowych misji i wydarzeń, które zostały przeprowadzone. Na tym polega realizacja tego projektu, żeby była jak najbardziej efektywna. Są do osiągnięcia określone wskaźniki. Natomiast ten odwołany wyjazd do Dubaju spowodowany był wydarzeniami obiektywnymi, pandemią, falą pandemii w tym czasie. Expo się skończyło i nie odbędzie się po prostu ten kierunek. Odbędzie się inny kierunek. Relokacja środków na inny cel nie jest możliwa, ponieważ jest to projekt w trakcie realizacji. Jest to realizacja zaawansowana, podlega w tej chwili ewaluacji i przystąpienie do drugiego etapu w celu osiągnięcia wskaźników, z których my się musimy rozliczyć kompleksowo jako z wdrażania całego Regionalnego Programu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Jeszcze Pani Radna Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Pani Marszałek, pozwolę sobie tylko kontynuować, bo właściwie jeszcze nie wiemy gdzie jedziemy, ale wiemy za ile jedziemy, ale faktycznie jeżeli będzie jakaś diagnoza, która potwierdzi jakie te wyjazdy, gdzie, w którą stronę, to proszę nam to przekazać, bo uważam to za zwykłą logikę – w tym przypadku – w ogóle generowania tego pomysłu. Ale ja mam pytanie odnośnie mojego pytania: Panie Marszałku, ja zadaję pytanie – wydaje się proste – i oczekuję naprawdę rzetelnej odpowiedzi. Natomiast dla mnie taka ogólna odpowiedź jest żadną odpowiedzią. Interesuje mnie, że jeżeli jest zwiększenie udziału własnego, to proszę przynajmniej powiedzieć jakie jest zwiększenie tego projektu ze środków RPO? I proszę powiedzieć na co? Czy na roboty budowlane, czy na wyposażenie? Pan pozwoli, że sobie szufladкую ten Park Kosmiczny w głowie. Jest to już kwota znacząca, Panie Marszałku, wydatkowana ze

środków budżetu własnego i naprawdę 1 mln zł w dzisiejszej sytuacji kryzysowej „drogą nie chodzi” w tym województwie. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby się ustosunkować, czy przechodzimy do głosowania? Dziękuję bardzo. W związku z tym przechodzimy do głosowania projektu uchwały. Kto z Państwa Radnych jest za, to proszę zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

24 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 96 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/598/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2022 rok stanowi załącznik nr 97 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę, jedną minutę.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Szanowni Radni, jeden z nielicznych punktów, który dzisiaj nas połączył to jest głosowanie tej uchwały i celowo poprosiłem o głos i chciałbym podziękować w imieniu pracowników, którzy poprosili mnie o to, w imieniu przedstawicieli „Solidarności” w Urzędzie Marszałkowskim i w imieniu negocjatorów ze strony urzędu. Dziękuję Pani Marszałek, dziękuję negocjatorom i ekspertom z dwóch stron. Mówię tu o pracownikach i przedstawicielach związku i negocjatorach ze strony Zarządu. Serdecznie Państwu dziękuję za to porozumienie i za głosowanie za. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu 25.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Jeżeli można. Pan Przewodniczący wspomniał Związek „Solidarność”, ja z upoważnienia Komisji

Zakładowej Wolnych Związków Zawodowych „Sierpień 80”, który od miesiąca działa w Urzędzie Marszałkowskim, również chciałbym się przychylić do podziękowań dla Zarządu, że znaleźli środki finansowe i też wsparcie się znalazło dla pracowników i członków innego związku, nie wiem czy konkurencyjnego, ale myślę, że oba związki chcą dla dobra społeczeństwa działać. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo.

Punkt 25.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2022-2039 – druk nr 603/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – Przewodniczący Marek Cieślak.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 98 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 99 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Pozytywna. Wystąpienia klubowe czy są? Nie ma. Kto z Radnych ma zastrzeżenia lub uwagi? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, kto się wstrzymał – niebieski, kto przeciw – czerwony. Helena – za. Dobrze. Dziękuję, kończymy głosowanie.

25 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 100 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/599/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2022-2039 stanowi załącznik nr 101 do protokołu.

Punkt 26.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Gminie Otyń pomocy finansowej – druk nr 610/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

O przedstawienie opinii Komisji Budżetu proszę Przewodniczącego Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 102 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 103 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub zastrzeżenia? Beata Kulczycka, proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja tylko krótko.

Szanowni Państwo, ja chciałam za te środki – 30 tys. zł dla Gminy Otyń podziękować, ponieważ jest to wrażliwy temat społecznie w Powiecie Nowosolskim. Tam nastąpił wyciek ropopochodny. Wiemy o tym, że jest tam taki mały spór kompetencyjny kto za co odpowiada i sztaby kryzysowe w tej sprawie mocno działają, ale te małe środki dla tych mieszkańców Gminy Zakęcie pozwolą przynajmniej zabezpieczyć ten teren przed ewentualnym następnym rozszczelnieniem, a już się pracuje nad tym żeby tą instalację w ogóle zlikwidować. Więc za te środki naprawdę 30 tys. zł mieszkańcy Gminy Otyń są bardzo wdzięczni. Dziękuję bardzo i dziękuję Wydziałowi Ochrony Środowiska, który bardzo mocno włączył się w to przedsięwzięcie właśnie usunięcia tych zanieczyszczeń. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie, to przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i zielony, kto przeciw – czerwony i kto się wstrzymał – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 104 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/600/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie udzielenia Gminie Otyń pomocy finansowej stanowi załącznik nr 105 do protokołu.

Punkt 27.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia lubuskim powiatom pomocy finansowej – druk nr 623/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę o opinię Komisji Budżetu – Marek Cieślak.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 106 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 107 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy są uwagi lub zastrzeżenia do projektu tej uchwały? Jeżeli nie ma, przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały – zielony, kto się wstrzymał – niebieski, kto przeciw – czerwony.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 108 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/601/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia lubuskim powiatom pomocy finansowej stanowi załącznik nr 109 do protokołu.

Punkt 28.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Miastu Gorzów Wielkopolski pomocy finansowej na 2022 rok – druk nr 624/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Proszę o opinię Komisji Budżetu.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 110 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 111 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy są uwagi lub zapytania od Radnych? Nie ma, przechodzimy do głosowania. Jest? Gdzie jest? A jest. Tadeusz Jędrzejczak.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Ja już nacisnąłem głosowanie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: A, już głosowałeś? Dobrze. Beata Kulczycka. Proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja powiem paradoksalnie, że naprawdę cieszę się z tej uchwały 6 mln zł dla Gorzowa, tylko chciałabym powiedzieć, że w skali przedsięwzięcia wartego 90 mln zł – 6 mln zł to jest jakieś wsparcie. Nie jest to duże wsparcie, ale jakieś wsparcie. Szanujmy, proszę Państwa, inne samorządy, które nie mają takiej indywidualnej ścieżki wsparcia finansowego dla rozbudowy czy budowy swoich baz w swoich miastach. Bo podobnie jak hala w Gorzowie, niektóre z naszych gmin budują hale promiejskie – nie wprawdzie na 5 tys., ale może na 8-tysięczną widownię, ale to są ważne inwestycje. Więc, Szanowni Państwo, skoro mamy tak indywidualną ścieżkę wsparcia bazy sportowej, skoro mamy 3 mln zł na wsparcie bazy sportowej w małych miejscowościach, proszę bardzo żebyśmy naprawdę zauważali potrzeby miast średnich, przy założeniu, że naprawdę z „Polski sportowej” jako województwo nie otrzymujemy dofinansowania i takich możliwości nie mamy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze następni mówcy? Nie ma. To przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 112 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/602/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie udzielenia Miastu Gorzów Wielkopolski pomocy finansowej na 2022 rok stanowi załącznik nr 113 do protokołu.

Punkt 28a.

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania według właściwości petycji w sprawie uruchomienia przeprawy promowej w Bytomiu Odrzańskim – druk nr 629/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 114 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Czy są uwagi lub zapytania? Nie ma. To proszę, przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały – zielony.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 115 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/603/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie przekazania według właściwości petycji w sprawie uruchomienia przeprawy promowej w Bytomiu Odrzańskim stanowi załącznik nr 116 do protokołu.

Punkt 28b.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczących naprawy programu ochrony powietrza – druk nr 630/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 117 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi? Nie ma. To przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję. Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 118 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/604/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczących naprawy programu ochrony powietrza stanowi załącznik nr 119 do protokołu.

Punkt 29.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Krzysztofowi Józefowi Augustyniakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 611/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 120 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są wystąpienia klubowe? Ja zapytam teraz czy są w ogóle w pozostałych punktach tych nagród jakieś wystąpienia klubowe, żeby 10 razy nie pytać? Jeżeli ktoś ma, to niech mówi. Nie ma. W takim razie czy ktoś z Radnych ma uwagi lub zapytania jeszcze?

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Ale do którego punktu?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Augustyniak – Odznaka Honorowa. Nie ma. Przechodzimy do głosowania.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: A

ktoś inny jak jest za, to zielony przyciska albo przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Kończymy.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 121 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/605/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Krzysztofowi Józefowi Augustyniakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 122 do protokołu.

Punkt 30.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Jerzemu Kazimierzowi Babiakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 612/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 123 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są jakieś uwagi lub zapytania? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony...

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

...przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 124 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/606/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Jerzemu Kazimierzowi Babiakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 125 do protokołu.

Punkt 31.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Adamowi Bałdychowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 613/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 126 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są jakieś uwagi, zapytania? Nie ma. To przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 127 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/607/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Adamowi Bałdychowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 128 do protokołu.

Punkt 32.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Grzegorzowi Biszczanikowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 614/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 129 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy ktoś ma jakieś uwagi lub zapytania? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 130 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/608/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Grzegorzowi Biszczykowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 131 do protokołu.

Punkt 33.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Arkadiuszowi Cincio „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 615/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 132 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są jakieś zapytania lub uwagi? Nie ma. To przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, kto przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 133 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/609/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Arkadiuszowi Cincio „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 134 do protokołu.

Punkt 34.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Robertowi Jackowi Czechowskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 616/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 135 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są uwagi lub zapytania? Nie ma. To przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 136 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/610/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Robertowi Jackowi Czechowskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 137 do protokołu.

Punkt 35.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Markowi Konarskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 617/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 138 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są uwagi lub zapytania? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Kończymy głosowanie.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 139 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/611/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Markowi Konarskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 140 do protokołu.

Punkt 36.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Igorowi Myszkiewiczowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 618/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 141 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są zastrzeżenia lub uwagi do projektu uchwały? Jeżeli nie ma, to przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, kto przeciw – czerwony, kto się wstrzymał – niebieski. „Za” Helena. Dobrze, dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 142 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/612/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Igorowi Myszkiewiczowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 143 do protokołu.

Punkt 37.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Elżbiecie Pastyrczyk „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 619/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 144 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są zastrzeżenia lub uwagi? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 145 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/613/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Elżbiecie Pastyrczyk „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 146 do protokołu.

Punkt 38.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Bartoszowi Pernalowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 620/22.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 147 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są zastrzeżenia lub uwagi? Jeżeli nie ma, przechodzimy do głosowania. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Helena?

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Tak. 25 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 148 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/614/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Bartoszowi Pernalowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 149 do protokołu.

Punkt 39.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Krystynie Mieczysławie Sibińskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 621/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 150 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są uwagi lub zastrzeżenia do projektu uchwały? W takim razie jeżeli nie ma, to przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto przeciw – czerwony, kto się wstrzymał – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Wstrzymuję się”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję.

19 radnych za, 1 przeciw, 6 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 151 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/615/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Krystynie Mieczysławie Sibińskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 152 do protokołu.

Punkt 40.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Jerzemu Stanisławowi Zarzyckiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 622/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 153 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Czy są zastrzeżenia lub uwagi? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jestem „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 154 do protokołu.

Uchwała Nr XLI/616/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 4 kwietnia 2022 r. w sprawie nadania Jerzemu Stanisławowi Zarzyckiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 155 do protokołu.

Punkt 41.

Przyjęcie protokołów z XXXIX i XL sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Przypominam, że protokoły są dostępne do wglądu na serwerze. Od czasu udostępnienia do wiadomości protokołów nie zostały zgłoszone przez Państwa uwagi. Poddaję pod głosowanie przyjęcie protokołu nr XXXIX z sesji. Kto jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: „Za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Kończymy.

25 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że protokół z XXXIX sesji został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 156 do protokołu.

Przyjęcie protokołu z XL sesji poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za – zielony, przeciw – czerwony, wstrzymał się – niebieski. Helena „za”?

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Tak.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

25 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że protokół z XL sesji został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 157 do protokołu.

Punkt 42.

Sprawy różne.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Tu oddaję, dziękuję bardzo. W imieniu jeszcze Pani Poseł Płonki, która mi tu przysłała sms-a, składa serdeczne życzenia świąteczne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Dziękuję Koledze za prowadzenie obrad. Może będziemy musieli częściej korzystać, bo poza małymi „fikołkami”, to w miarę sprawnie to poszło. Szanowni Radni, przypominam o obowiązku złożenia w nieprzekraczalnym terminie do 30 kwietnia br. Przewodniczącemu Sejmiku oświadczeń majątkowych w dwóch egzemplarzach wraz z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PIT) za rok poprzedni wraz z załącznikami do PIT, jeżeli takie są. Druk oświadczenia majątkowego został przesłany w wersji elektronicznej na Państwa adresy mailowe. Chciałbym także dla wszystkich Radnych, dla wszystkich pracowników, dla wszystkich, którzy biorą udział w sesji, dla wszystkich Lubuszan złożyć najlepsze życzenia wielkanocne. Co prawda jeszcze jest trochę czasu, ale myślę, że do tego czasu się już nie zobaczymy, także wszystkiego, wszystkiego dobrego. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Proszę o zgłoszenia. Pani Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, mam pytanie: czy wracamy do przyjętego porządku kalendarza sesji, który podjęliśmy uchwałą? Czy one będą organizowane tak ad hoc, bo musimy też pewne rzeczy sobie ustawić – chociażby plan posiedzeń komisji, w których chcemy uczestniczyć, a to potem wszystko wywraca. Kiedy będzie następna sesja? Czy zgodnie z planem jest następna sesja?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Czy ktoś jeszcze?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Panie Przewodniczący, jeżeli Pan pozwoli, chciałabym również w imieniu własnym, Zarządu Województwa Lubuskiego wszystkim Koleżankom, Kolegom, pracownikom, również wszystkim osobom, które razem z nami uczestniczą w sesji, przekazać życzenia zdrowych, pogodnych Świąt – Świąt nadziei, bo te Święta niosą taką nadzieję, ale również też refleksji, ale przede wszystkim rodzinnych, przy wspólnym, wielkanocnym stole, tradycyjnych, z uśmiechem, w szczęściu i zdrowiu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Szanowni Państwo, odpowiadając na pytanie chciałbym powiedzieć, że jeżeli się nic nie zmieni, to planujemy zrobić jeszcze sesję w kwietniu 22-ego.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: ... (zakłócenia)... mówię tutaj w imieniu wielu Radnych. Mamy okres świąt, planujemy też pewne życie i prywatne i rodzinne, i musimy wiedzieć. Jeżeli 22-gi, to tak planujemy urlopy, że 22-ego jesteśmy wszyscy. Mimo wszystko chcielibyśmy wiedzieć. Nie możemy tak z tygodnia na tydzień, nie wiemy jaki jest porządek. I część z nas pracuje, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dobra. Szanowni Państwo, ponieważ dla mnie Plan posiedzeń jest ważny, ale życie jest ważniejsze, bo musimy na to reagować. Coś może czekać, coś nie musi czekać, ale jeżeli Pani Radna się upiera żeby wszyscy wiedzieli kiedy wziąć urlop to ogłaszam, że kolejna sesja Sejmiku odbędzie się 22 kwietnia o godz. 11:00.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Dziękujemy.

Punkt 43.

Zamknięcie obrad XLI sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, zamykam obrady XLI zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018–2023. Dziękuję Radnym, Parlamentarzystom, przedstawicielom Wojewody i zaproszonym gościom za udział w obradach. Wszystkiego dobrego.

Protokół sporządzili:

Natalia Szymborska-Łukasiewicz

Małgorzata Pieczyńska

Ewa Węgierekiewicz-Bieniarz

Kinga Mosiurczak

Obrady prowadzili:

Przewodniczący Sejmiku

Wiceprzewodniczący Sejmiku

Waław Maciuszonek

Tadeusz Ardelli